



Igrzyska na targu w Krzeszowicach

W czerwcu w mieście będzie rozgrywana jedna z dyscyplin Igrzysk Europejskich Kraków - Małopolska 2023. Zostanie zorganizowana na placu targowym.

s. 10

nr 11 (1591) 15 marca 2023

5 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

Raporty się
mnożą, zapadliska
wyskakują

s. 4

Dulowa
bez dostępu
do Puszczy
Dulowskiej?

s. 7

Podwyżka dla
dyrektora szpitala

s. 10

Ewelina walczy
o życie. Potrzebuje
pomocy

s. 5

Do szkoły jeżdżą
15-ką jak śledzie

s. 3

KASIA NOSOWSKA JAKIEJ NIE ZNACIE



Najpierw zaopiekuj się sobą – mówiła Kasia Nosowska, piosenkarka, autorka tekstów, kompozytorka na Chrzanowskim Dniu Kobiet w bibliotece. Pokazała tam swoje mniej znane oblicze. Osoby przez długie lata zagubionej, szukającej nieustannie akceptacji, miłości i przyjaźni. Artystka opowiedziała o pasji do muzyki, ale też o kompleksach, marzeniach i o tym, jak długą przeszła drogę, by pokonać swoje słabości i traumy. By wreszcie – zaopiekować się sobą.

s. 13

ROZMOWY PRZEŁOMU



Ustronie Morskie
drogie jak wczasy
w Grecji – porównuje
Zenon Knapik
z Biura Podróży Tęcza
w Trzebini

s. 2



Sierszę trzeba
zaprojektować na nowo
– uważa Mateuszem
Król, przewodniczący
Rady Osiedla Siersza
w Trzebini

s. 9



Dziewczyna z defilady

Elusia miała 18 lat, gdy w 1954 r. razem z innymi siatkarkami KS Górnik Tenczynek szła w defiladzie Basztową w Krakowie z okazji święta 22 lipca. Dziś Elżbieta Godyń ma 87 lat. Wychowała dzieci i wnuki, a teraz cieszy się prawnuczkami. Nadal jest wielką miłośniczką sportu.

s. 17



Życie po kolumbijsku

Jeśli moja tablica rejestracyjna kończy się np. cyfrą 2, to mogę używać auta tylko w dni nieparzyste w miesiącu, a jeśli kończy się na 3, to można jeździć tylko w dni parzyste – opowiada mieszkająca w Bogocie Katarzyna Wcisło z Chrzanowa.

s. 14-15

NASZE PORADY

Marnujemy
5 milionów ton
jedzenia.
Jak to zmienić?

s. 19

ogłoszenie



Ustronie Morskie drogie jak wczasy w Grecji

Im bliżej wakacji, tym ceny tych samych ofert stają się wyższe i w zasadzie trudno w ogóle mówić o czymś takim jak last minute – mówi Zenon Knapik z Biura Podróży Tęcza w Trzebinii w rozmowie z Ewą Solak.

Wiele osób zaczyna właśnie planować wakacje. W tym roku ceny są znacznie wyższe, niż w ubiegłym. Prawdę powiedziawszy sezon na planowanie wakacji w wielu wypadkach skończył się już w ubiegłym roku. Mieliszy mnóstwo klientów, którzy nie czekali i oferty na wakacje w 2023 r. wykupywali już w sierpniu lub wrześniu 2022 roku, z chwilą gdy tylko się pojawiły. Faktycznie ceny w tym roku poszły znacznie w górę, zwłaszcza jeśli chodzi o kierunki do tej pory uważane za najbardziej ekonomicz-



Zenon Knapik

ne: Egipt czy Chorwację. Zgłasza się do nas wiele osób, które do tej pory na własną rękę jeździły do Chorwacji samochodem. Przestało im się to opłacać po przyjęciu przez ten kraj euro. Ceny wzrosły tam tak, że przerzucają się na Bułgarię czy Turcję i wybierają zorganizowane wczasy z all inclusive. Co ciekawe, zwróciliśmy uwagę, że im bliżej wakacji, tym ceny tych samych ofert stają się wyższe i w zasadzie trudno w ogóle mówić o czymś takim jak last minute.

Po trzęsieniach ziemi w Turcji chyba sporo osób zrezygnowało z tego kierunku?

Nie. Nadal mamy sporo klientów chętnych, by tam wypoczywać. Zmienia się tylko region, do którego jadą. W mniejszym stopniu decydują się na zachodnią Turcję. Ale na Riwierę Turecką jadą już bez obaw. To spore odległości, poza tym wszyscy liczymy, że kolejnych wstrząsów nie będzie. Południowo-wschodnia Turcja to jeden z najbardziej ulubionych kierunków na wypoczynek. Cenowo również jest atrakcyjny.

Wspomniał pan, że stosunkowo tani dotychczas Egipt znacznie podrożał.

Owszem, to widać po ofertach, ale trudno mi powiedzieć, co jest tego głównym powodem. Natomiast do łask zaczęła wracać Tunezja. Ceny wczasów nie są tam wygórowane, a jest to miejsce naprawdę przyjazne. **Wczasy w Polsce się sprzedają?**

Owszem, mamy klientów nie wyobrażających sobie waka-

cji bez polskiego morza i bez względu na wygórowane ceny wybierają się właśnie tam. Co do cen nad Bałtykiem, to dam prosty przykład. Hotel w Ustroniu Morskim dla osób preferujących all inclusive, dla trzech osób: rodziny z dzieckiem, z dojazdem własnym, na tydzień - koszt w czerwcu to 3 300 zł od osoby. Cena jest więc taka jak do Grecji z przelotem i wszystkim atrakcjami. W takiej sytuacji wybór większości klientów jest prosty. Tym bardziej, że ciepłe kraje rzadko zaskakują brzydką pogodą, w przeciwieństwie do kapryśnej aury w Polsce.

Kiedy najbardziej opłaca się jechać na wczasy?

Jest kilka takich okresów. Polecamy je, bo są najtańsze, a jednocześnie bardzo atrakcyjne. Pierwszy to czas mniej więcej między 5 a 15 grudnia, czyli przed świętami. Potem świetnie się jeździ po 5 maja, a przed wakacjami. No i po wakacjach przez znaczną część późnej jesieni.

Oprócz standardowych kierunków coraz więcej osób decyduje się na egzotyczne wakacje. Gdzie wypoczywają mieszkańcy powiatu?

Faktycznie, coraz więcej odległych i egzotycznych kierunków staje się modnych. W ubiegłym roku trochę osób się na nie zdecydowało. Po pandemii wszyscy chcieli ruszyć w świat, stąd pewnie ich rosnąca popularność. To przede wszystkim Zanzibar, Bali, Kuba, Meksyk czy Mauritius. To drogie wyprawy, bo koszty dla jednej osoby za tydzień przekraczają czasem 9 tys. zł.

Gdzie jeszcze obowiązują obostrzenia covidowe?

Jeszcze nie tak dawno obowiązywały w Tunezji, ale już je wycofano. Natomiast obowiązują w niektórych częściach Azji. Wszystkie przepisy zmieniają się dość nieoczekiwanie, więc po prostu wybierając kierunek wyjazdu, trzeba dokładnie śledzić, co w danym kraju jest wymagane.

MOIM ZDANIEM



Jan Paweł II jak król w Tajlandii

GRAŻYNA KAIM

Jeśli komuś wydaje się to sformułowanie prowokacyjne albo obraźliwe to niesłusznie, bo król Tajlandii otaczany jest przez swój lud wielkim szacunkiem, boską wręcz estymą. To, że jakiegokolwiek krytyczne słowa czy niepochlebne żarty kierowane pod jego adresem są karane (grozi za to 15 lat więzienia!), to już inna sprawa. Nie bez znaczenia jest w tej sytuacji fakt, że Tajlandia jest monarchią.

Faktycznie, kiedy tam byłam, znajomy mieszkający na stałe w tym kraju bardzo nas upominał, żebyśmy przypadkiem nie żartowali sobie z ichniejszego króla, a najlepiej to w ogóle unikali komentarzy na jego temat nawet po polsku (na wszelki wypadek), bo mogą być z tego poważne kłopoty. Co prawda jako obcokrajowcy do więzienia pewnie nie poszlibyśmy, ale nieprzyjemne tłumaczenia na policji byłyby nieuniknione.

Dziwnie się więc poczułam, gdy Sejm RP podjął uchwałę w sprawie obrony dobrego imienia św. Jana Pawła II. Nie dlatego, że jakoś szczególnie zależy mi na naruszeniu jego dobrego imienia, ale dlatego, że zależy mi na naruszeniu słowa do-

wiadomo było od początku, że rozgłos, jaki towarzyszy Janowi Pawłowi II w kontekście zjawiska pedofilii w kościele katolickim i ukrywania przypadków księży, którzy się jej dopuszczali, będzie w największym stopniu i kontrowersyjnym.

Z pojawiającymi się w tym temacie stwierdzeniami czy opiniami można się zgadzać lub nie. Można je krytykować, komentować, ośmieszać, można się oburzać. Ale nie można prawem – nawet jeśli jest to tylko nieuwzględniająca żadnych restrykcji uchwała sejmowa – próbować na tę wolność słowa wpływać.

Z inicjatywy wojewody podobne uchwały mają teraz podejmować małopolskie samorządy. Ciekawe, jak podejść do tego tematu.

Od siebie dodam tylko, że mnie takie inicjatywy nie kojarzą się ani ze świeckością państwa, ani z wolnością wypowiedzi.

MOIM ZDANIEM



Trzebinia i Orlen

ALICJA MOŁENDA

Trzebiński zakład Orlen Południe rośnie w oczach. Prawie każdy kawałek ziemi zajmuje w nim jakaś instalacja. Zakład jest w środku miasta, więc tych zmian trudno nie zauważyć. Po jego terenie porusza się mnóstwo ekip budowlanych i robotników. Klimat budowy tworzą też samochody wykonawców i podwykonawców z całej Polski stojące przy drogach i na zatłoczonych zakładowych parkingach.

Orlen Południe jest oszczędny w informacji, więc my, miejscowi, niewiele wiemy o życiu spółki obejmującej zakład w Trzebinii i Jedliczu na Podkarpaciu. Szkoda, bo w pewnym sensie jesteśmy jej ambasadorami. Co więc możemy opowiadać znajomym w Polsce i świecie? Że śmiesz?

Kiedyś, gdy w rafinerii byli kierujący firmą dyrektorzy czy prezesi, dostęp do bieżących informacji był bardzo prosty. Ludzie więc żyli rozwojem zakładu i jego aktywnością w środowisku. Dzisiaj pytają co tam się produkuje i co my mamy dzięki rafinerii?

Mamy zapewne kilkanaście milionów podatku od nieruchomości w budżecie gminy (dokładnie ile, nie wiadomo, bo to tajemnica). Co jeszcze? Orlen wspiera miejscowy klub sportowy, szkołę na swoim osiedlu (kupił jej tablicę interaktywną), na Boże Narodzenie rozdaje mieszkańcom małe drzewka za makulaturę. Pewnie o czymś jeszcze nie wiem, ale skoro nikt się tym zbyt nie chwali, to czuję się z tej niewiedzy rozgrzeszona.

W poszukiwaniu informacji o tym, co PKN Orlen oferuje lokalom w ramach tzw. odpowiedzialności społecznej biznesu, zajrzałam też na główną stronę koncernu.

- Uważnie wsłuchujemy się w głos mieszkańców Płocka i powiatu płockiego wdrażając projekty, które odpowiadają na ich faktyczne potrzeby. Na wsparcie kultury, sportu i inicjatyw społecznych w Płocku PKN ORLEN co roku przeznaczają ok. 25 mln złotych – powiedział w minionym tygodniu Daniel Obajtek, prezes Zarządu PKN Orlen podczas uroczystości rozpoczęcia budowy przez miasto za 170 mln zł ORLEN Stadionu. W 2027 r. PKN Orlen zostanie jego sponsorem. 15 tys. miejsc siedzących. Obiekt zaliczono do kategorii 3. wg UEFA, co umożliwia rozgrywanie meczów na poziomie eliminacji w Lidze Mistrzów i Lidze Europy.

Powie ktoś, że Płock to duże, ponad stutysięczne miasto, a tamtejszy zakład Orlenu to jego centrala. No tak, ale zachowując proporcje, to na pewno Trzebinia i powiat chrzanowski mogłyby dzięki społecznej odpowiedzialności biznesu zyskać więcej. Tymczasem mają potężny problem z budową drogi, która biegnie od węzła balińskiego do rafinerii właśnie. To ratunek dla trzebińskich dróg opanowanych przez cysterny. Pieniądze na tę inwestycję wyłożył ma powiat i rząd polski (Polski Ład). Okazuje się jednak, że jest ich za mało o jakieś 10 mln zł i nie da się rozstrzygnąć przetargu. Z tego powodu blokowana jest nie tylko budowa nowej drogi do rafinerii, ale też remont dotychczasowych odcinków Wodzińskiej i Sikorskiego, bo to jedno zadanie inwestycyjne.

Panie Prezesie Orlenu, ta droga to jest nasza „faktyczna potrzeba”. Tutaj w Trzebinii i w Chrzanowie. Prosimy wsłuchać się w głos mieszkańców naszych miast.

31

proc. rok do roku według statystyk policyjnych wzrosła liczba kradzieży w sklepach. Eksperti tłumaczą to wysoką inflacją i ubożeniem społeczeństwa. Mówią też o nowych zagrożeniach, w tym m.in. o kasach samoobsługowych. Ostrzegają, że kradzieże nie wyhamują zbyt szybko, a to może doprowadzić do kolejnych podwyżek cen, zwłaszcza żywności.

42 000

zł kosztować miało wynajęcie kramu nr 26 w krakowskich Sukiennicach o powierzchni 10,64 mkw. W przetargu 28 lutego br. wystartowało 13 oferentów, a cena z wyjściowych 800 zł netto za mkw. wzrosła do 3960 zł za mkw. Oznacza to, że zwycięzca aukcji zadeklarował ponad 42 tys. zł miesięcznie za wynajem tego lokalu. Miał czas do 6 marca na podpisanie umowy najmu, ale jej nie zawarł, tracąc wadium 15 tys. zł. Kolejna aukcja 29 marca. Jej zwycięzca zobowiązany będzie prowadzić w lokalu działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży produktów z przewagą wyrobów noszących znamiona rękodzieła ludowego i artystycznego, związanego z tradycją handlu krakowskiego, którego celem jest promocja miasta i regionu.

27

teżni solankowych powstało w latach 2021-22 w Małopolsce, w tym 4 w powiecie chrzanowskim (2 w Trzebinii, 1 w Libiążu, 1 w Alwerni). W tym roku samorząd wojewódzki nadal będzie dotował budowę takich obiektów. Jest na to 3 mln zł.

112,4

mln zł to wartość planowanych na 2023 r. inwestycji na małopolskim odcinku A4. Duża ich część zostanie przeznaczona na remont odwodnienia autostrady, przepustów, wymianę barier, ogrodzenia i dalszą modernizację systemu poboru opłat. Koszt prac utrzymaniowych wyniesie 148 mln zł. Przed koncesjonariuszem do czasu przekazania drogi państwu w 2027 r. jest jeszcze m.in. wymiana nawierzchni jezdni na całym odcinku, naprawy nawierzchni betonowej na PPO, remonty obiektów mostowych i ekranów akustycznych.

Do szkoły jeżdżą 15-ką jak śledzie

Pasażerowie tej linii obsługiwanej przez ZKKM skarżą się, że w godzinach szczytu ich dojazd do szkoły i pracy odbywa się w warunkach potwornego ścisku. ZKKM twierdzi, że przepełnienia nie ma.

- Dojeżdżamy „piętnastką” z Libiąża do Sierszy, do szkoły, a teraz do Trzebini na praktyki. Między godziną 7. a 9., a po południu tak od 13. do 16., na wielu przystankach nie da się wcale wejść do tego autobusu - opowiadają Kacper i Mateusz.

Podobny problem ma Swietlana z Chrzanowa odbywająca w Trzebini staż. Czasem, żeby wsiąść do autobusu, biegnie na inny przystanek.

Chłopcy mówią, że na trasie Żarki-Młoszowa wiele osób wysiada co prawda w Chrzanowie, ale tam dosiadają się uczniowie szkół chrzanowskich i autobus znów jest pełny. Uczniowie pytają, czy w godzinach szczytu ZKKM nie może zdublować kursu lub puszczać na trasę większych autobusów?

Tłok w 15-tce to nie jest nowy problem. Organizator komuni-

kacji (ZKKM) go zna. Zapytaliśmy więc, jak chce go rozwiązać.

Marek Dyszy, przewodniczący Zarządu Związku Komunalnego Komunikacji Międzygminna w Chrzanowie:

Na razie mamy przeanalizowane dane z monitoringu autobusu linii 15 z pięciu dni: 17, 24, 28 lutego oraz 1 i 2 marca. Kursy o godz. 13.45 z Młoszowej oraz 14.04 z Bereski w Trzebini.

17 i 24 lutego to piątki, kolejne daty to wtorek, środa i czwartek. Największe napełnienie autobusu - 85 pasażerów - było 24 lutego. 17 lutego było ich 82; 28 lutego - 55; 1 marca - 76; 2 marca - 54 na Beresce (najwięcej - 57 na przystanku Kopanina w Chrzanowie).

Na nagraniu widać, że 17 lutego na przystanku Bereska chciało wejść do autobusu 5 osób. Trzy wsiadły, dwie zostały. Pojemność autobusu to 93 osoby. Przy takim napełnieniu jak było, wszyscy powinni się zmieścić. Gdyby pasażerowie odpowiednio się ułożyli, przesunęli, umożliwiając wejście oczekującym na przystanku, byłoby to możliwe.

Te wyrywkowe badania wskazują, że incydentalnie w piątki jest duże napełnienie „15”, ale nie występuje przepełnienie. Będziemy jeszcze sytuację obserwować i analizować. Jeśli ruch

zwiększy się, to musimy przeprosić się ze starszym autobusem, który nie ma klimatyzacji, ale pomieści 101 pasażerów. To białoruski MAZ z 2014 roku. Obecnie jest w rezerwie i w trasę wyjeżdża awaryjnie. Niewykluczone, że w piątki trzeba go będzie dać do obsługi tego kursu „15”. O dublowaniu przewozów nie ma mowy, po pierwsze ze względów ekonomicznych, a po drugie - ze względu na brak przepełnienia w autobusach, przynajmniej na razie. Uczulę też kierowców, żeby w sytuacjach większego napełnienia autobusów prosili pasażerów - przez głośniki - o przesunięcie się i umożliwienie wejście osobom z przystanku.

Komunikacja wewnątrz powiatu jest najslabiej ocenianą przez mieszkańców sferą lokalnego życia. Taki wynik przyniosła ankieta prowadzona w ub. roku na potrzeby strategii rozwoju Aglomeracji Chrzanowskiej. Mając za mało pieniędzy, ZKKM, jej organizator, ze wszystkich sił stara się gasić komunikacyjne pożary systemem „gospodarczym”, na przykład komunikatem, żeby się w autobusie przesunąć do środka. To jednak wizerunku ani komfortu podróżowania specjalnie nie zmienia.

GK, AM



15-ka to najbardziej obłożona lokalna linia autobusowa

46-letni pasażer zginął na miejscu



FOT. OSP MOCZYSTKO

Tragiczny wypadek zdarzył się w piątek w Libiążu

Policja wyjaśnia okoliczności tragicznego wypadku przy ul. Krakowskiej w Libiążu.

W piątek po południu na drodze wojewódzkiej 780 w Libiążu kierowca citroena zderzył się z samochodem ciężarowym.

Na miejsce pojechały jednostki straży pożarnej, pogotowie i policja.

- Kierujący citroenem - 38-letni mężczyzna z niewy-

jaśnionych przyczyn na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z pojazdem ciężarowym. W wyniku zderzenia na miejscu zginął 46-letni pasażer citroena. Ranny kierowca ciężarówki został zabrany do szpitala - informuje Iwona Szelichiewicz, rzecznik prasowy KPP w Chrzanowie.

Droga była przez kilka godzin zablokowana.

Zarówno kierowca citroena jak i samochodu ciężarowego byli trzeźwi.

(E)

CHRZANÓW. Niedługo pod wiaduktem kolejowym na Krakowskiej ma kursować więcej autobusów, ale wciąż nie wszystkie.

Po zakończeniu modernizacji obiektu kolejowego na ul. Krakowskiej utrzymany został zakaz wjazdu pod wiadukt pojazdów o wysokości ponad trzech metrów.

Jak tłumaczy Kacper Michna z krakowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, ze względów technicznych nie było możliwe zwiększenie wysokości prześwitu.

Obowiązujący zakaz objął więc sporą część autobusów obsługujących linie ZKKM Chrzanów, mających ponad trzy metry wysokości (najwyższy pojazd ma 3,25 m). Chodzi głównie o autobusy na sprężony gaz ziemny, mające na dachu zbiorniki na paliwo.

Co ciekawe wcześniej wszystkie autobusy przejeżdżały pod wiaduktem. Mimo że obowiązywało tam podobne ograniczenie jak teraz.

Przewodniczący zarządu ZKKM Marek Dyszy przyznał w rozmowie z „Przełomem”, że nikt żadnej specjalnej zgody

na przejazd takich autobusów nie wydawał, bo próbne przejazdy autobusu potwierdzały, że pod wiaduktem jest duży zapas i nie stwarza to niebezpieczeństwa.

Po przebudowie obiektu i zmianie organizacji ruchu w tym miejscu (przejazd Krakowską pod wiaduktem odbywa się dwukierunkowo) wszystko się jednak zmieniło.

Związek komunikacyjny złożył wnioski do GDDKiA o umożliwienie przejazdu pod wiaduktem dla pojazdów komunikacji publicznej. Po kilku tygodniach przyszła odpowiedź.

Wynika z niej, że takie odstępstwo nie jest możliwe, co reguluje Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach.

Pod wiaduktem na Krakowskiej zaczęły więc kursować wyłącznie autobusy obsługujące linie 8 i 38. Pojazdy te mają bowiem wysokość poniżej trzech metrów.

W ubiegłym tygodniu do ZKKM w Chrzanowie dotarła nowa informacja z GDDKiA. Jak mówi Marek Dyszy, wy-



FOT. MICHAŁ KORCZAN

Wiadukt na ul. Krakowskiej w Chrzanowie

nika z niej, że przeprowadzone zostały ponowne pomiary pod wiaduktem, o co związek komunikacyjny wnioskował. Zgodnie z nimi istnieje możliwość zmiany ograniczenia, jeśli chodzi o wysokość pojazdów, z 3 do 3,2 m.

- W niedługim czasie oznakowanie ma zostać zmienione. Nie rozwiązuje nam to całkowicie sprawy, ale tak przemuślimy przewozy, żeby autobusy gazowe o wysokości 3,18 metra zaczęły obsługiwać linie 3, 17a, 17b, 30, 32a, 32, i 35, kursując pod wiaduktem na ulicy Krakowskiej i dalej na dworzec ZKKM przy ulicy Zielonej. Wówczas dworzec tymczasowy przy ulicy Wyszyńskiego

zostałby zlikwidowany - mówi Marek Dyszy.

Autobusy (mające wysokość 3,25 m) linii 9 i 15 kursujące z Trzebini będą nadal jeździły do dworca ZKKM przy ul. Zielonej północno-wschodnią obwodnicą Chrzanowa, omijając przystanek Chrzanów Trzebińska.

- Wystąpiłem do piosła Krzysztofa Kozika o złożenie interpelacji do Ministerstwa Infrastruktury w sprawie zmiany rozporządzenia i umożliwienia wprowadzenia odstępstwa dla pojazdów komunikacji publicznej w przypadku przejazdu pod wiaduktem - informuje Marek Dyszy.

Michał Koryczan

PROSTO Z KOMENDY

ALWERNIA

Oszuści podszyli się pod policjanta i prokuratora

93-letnia kobieta z gminy Alwernia mogła stracić oszczędności życia, gdyby nie czujność pracownika Poczty Polskiej.

Przebieg akcji relacjonuje Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka chrzanowskiej policji.

- Seniorka z gminy Alwernia, będąc w domu, odebrała telefon stacjonarny, gdzie usłyszała najpierw głos kobiety podającej się za policjantkę z Krakowa, a następnie głos mężczyzny. Ten z kolei podawał się za prokuratora. Oszuści przekazali seniorce informacje, że uczestniczy w „tajnej akcji policji”. Żeby akcja się udała, musi wpłacić 13 000 zł na konto osoby z Wielkiej Brytanii – opowiada Szelichiewicz.

Seniorka poszła na pocztę z zamiarem zrobienia przelewu. Do transakcji jednak nie doszło dzięki czujności pracownika Poczty Polskiej, który podejrzewał, że jest to oszustwo.

- Pamiętajmy, że funkcjonariusze policji nigdy nie informują o prowadzonych sprawach telefonicznie. Nigdy również nie proszą o przekazanie pieniędzy nieznanemu osobie, a także wpłacaniu pieniędzy na nieznane konta. Zachowajmy ostrożność, gdy zadzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod policjanta, prokuratora czy nawet członka rodziny i poprosi nas o pieniądze. Nie podejmujemy żadnych pochopnych decyzji. Gdy dojdzie do takiej sytuacji, najlepiej skontaktować się z członkiem rodziny i poinformować go o takiej sytuacji – podpowiada rzeczniczka chrzanowskiej policji.

TRZEBINIA

Pijana kobieta przyjechała na stację

Zdarzenie miało miejsce na stacji paliw przy Krakowskiej w Młoszowej. Jeden ze świadków powiadomił policję.

W sobotę, po godz. 23, kierująca audi 37-letnia mieszkanka Trzebini przyjechała na stację przy Krakowskiej w Młoszowej. Niedługo potem została zatrzymana przez policyjny patrol.

- Okazało się, że miała 2,8 promila alkoholu w organizmie. Nie posiadała uprawnień do prowadzenia samochodu. Pojazd nie miał ważnych badań technicznych ani ubezpieczenia OC - informuje Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka chrzanowskiej policji.

(ŁD)

TRZEBINIA. Miniony tydzień przyniósł kilka zwrotów akcji związanych z zapadliskami w Sierszy i Gaju. Wypadły kolejne dziury w ogródkach działkowych i przy torowisku. A na posiedzeniu u wojewody okazało się, że po weryfikacji badań SRK przez służby państwowe, liczba miejsc zagrożonych wzrosła z 15 do 90.

W niedzielę, w południe, wypadła dziura przy torach kolejowych prowadzących do Elektrowni Siersza. Mogła wypaść, bo jak uspokaja na Facebooku trzebiński magistrat, była na mapie zagrożenia SRK.

- Czy linia kolejowa do elektrowni powinna być zamknięta? - pytał w piątek Marek Wiośło, reporter RMF, wiceministra środowiska Piotra Dziadzio.

- Myślę, że nie, bo to jest jedno miejsce, natomiast technicznie wygląda to w ten sposób, że być może to miejsce było już znane wcześniej i konstrukcja nasypu kolejowego, na którym jest położona ta linia kolejowa, jest specjalnie wzmocniona - usłyszał.

SZERSZE BADANIA PIG-PIB

Dwa tygodnie trwały dodatkowe badania rejonu cmentarza w Gaju, ogródków działkowych oraz terenów na południe i zachód od tego obszaru. Wykonywał je Państwowy Instytut Geologiczny - Państwowy Instytut Badawczy. Na obszarze 0,32 km zinventaryzowano ponad 90 miejsc zagrożonych zapadliskami bądź ich reaktywacją (w tym 15 wskazanych wcześniej przez SRK). Jak się okazuje, niektóre były znane ze zdjęć lotniczych już w latach 60. ub. wieku, ale sporo z nich jest nowych.

W piątek, w urzędzie wojewódzkim, rekomendowano,



Najnowsza dziura w Sierszy przy torach kolejowych, którymi pociągi wożą węgiel do elektrowni. Nasyp kolejowy przy ścieżce zdrowia. Południowa strona ul. Jana Pawła II. Fot. Elżbieta Fednar, FB Osiedla Siersza

aby południową część cmentarza i południową część ogródków działkowych całkowicie wyłączyć z użytkowania.

Urząd Miasta w Trzebini zapelował w niedzielę na Facebooku do mieszkańców, aby nie chodzili w rejon zagrożony. Według magistratu, zapadlisko przy nasypie kolejowym jest „spodziewaną reaktywacją dawnego zapadliska” na tym obszarze. Mieszkańcy Sierszy dziwią się tym przestrogom na FB, bo w pobliżu nasypu biegnie ścieżka rekreacyjna. Mimo spodziewanych tam zapadlisk, nikt tego terenu wcześniej nie zamknął.

W poniedziałek ludzi zaniepokoiło też prowadzenie odwiertów w okolicach szkoły w Gaju, bo według zapewnień urzędu gminy, tereny zabudowane są tam bezpieczne.

Na osiedlu trwają od kilku dni prace wzmacniające grunt w pobliżu garaży i terenów leśnych. Potrwają ok. 20 tygodni. Prace są też prowadzone przy

dwóch posesjach (nr 3 i 5) przy ul. Górniczej.

ELEKTROWNIA MA ZAPAS WĘGLA

Zamknięcie linii kolejowej może mieć wpływ na funkcjonowanie trzebińskiej elektrowni?

- Praca Elektrowni Siersza nie jest zagrożona. Zgromadzony na składowisku zapas węgla pozwala na pracę jednostki nawet do trzech miesięcy. Dostawy paliwa będą częściowo realizowane transportem kołowym - powiedziała w poniedziałek PAP Patrycja Hamera, rzeczniczka prasowa Tauron Wytwarzanie.

Jak podkreśliła, Tauron jest w kontakcie ze Spółką Restrukturyzacji Kopalń i oceniany jest zakres wymaganych prac oraz czas konieczny do naprawy nasypu kolejowego.

- Według wstępnych szacunków, prace naprawcze zostaną zakończone do końca tygodnia - dodała.

Alicja Molenda

Prace PIG-PIB weryfikujące dotychczasowe wyniki badań objęły:

- analizę terenu z wykorzystaniem satelitarnej interferometrii radarowej, która dostarcza dane o ewentualnych deformacjach ciągłych (osiadaniach), często towarzyszących deformacjom nieciągłym (zapadliskom);
- wykorzystanie archiwalnych danych radarowych z lat 1992-2010 oraz 2013-2022;
- analizę numerycznych modeli terenu wygenerowanych na podstawie danych lotniczego skaningu laserowego;
- przeprowadzenie terenowych prac kartograficznych i inwentaryzacyjnych polegających na kompleksowej identyfikacji zapadlisk i innych deformacji terenu dla całego obszaru oddziaływania byłej kopalni „Siersza”, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów płytkiej eksploatacji węgla do 80 m;
- analizę geologiczną obszaru złoża węgla kamiennego Siersza, w zasięgu eksploatacji zlikwidowanej kopalni „Siersza”, ze szczególnym uwzględnieniem płytkiej eksploatacji do głębokości ok. 80-100 m,
- raport uwzględniający m.in. wyniki oraz historię eksploatacji i rozpoznania złoża i charakterystyki likwidacji kopalni, charakterystykę udokumentowanych obszarów płytkiej eksploatacji wraz z określeniem potencjalnych obszarów eksploatacji niedokumentowanej (tzw. „biedaszybów”).

Wstępne wnioski zaprezentowane podczas posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego 9 marca 2023 r.

- Wszystkie zapadliska przedstawione w raporcie wykonanym na zlecenie SRK S.A. zostały potwierdzone przez PIG-PIB.
- Skala zapadlisk w Trzebini jest jednak dużo większa, niż dotychczas szacowano. Na obszarze zaledwie 0,32 mkw. obejmującym cmentarz i jego najbliższe otoczenie zinventaryzowano ich ponad 90 (dotychczas liczba wynosiła 15).
- Znaczna część zapadlisk w rejonie cmentarza to reaktywacja starych, zasypanych w przeszłości zapadlisk. Próba inwentaryzacji starych zapadlisk może zatem pomóc w prognozowaniu i lokalizacji tego typu zagrożeń w przyszłości.
- Za najbardziej zagrożone wystąpieniem kolejnych zapadlisk w analizowanym obszarze należy uznać południową część cmentarza i ogródków działkowych oraz nasyp kolejowy linii P205 Trzebina Siersza - Elektrownia Siersza.
- Obszar badań podlega również deformacjom ciągłym. W przeszłości było to obniżanie terenu. Obecnie rejestruje się niewielkie wypiętrzanie niektórych obszarów związane z podnoszeniem się zwierciadła wód gruntowych.

Co dalej?

Uzyskane przez PIG-PIB wyniki badań zostały skonfrontowane z dokumentacją dotyczącą zapadlisk w Trzebini wykonaną na zlecenie Spółki Restrukturyzacji Kopalń S.A. przez ekspertów z Akademii Górniczo-Hutniczej.

- Ostateczna ocena zagrożeń będzie możliwa po opracowaniu całości raportu. SRK zobowiązała się konsekwentnie realizować proces naprawy, czyli wypełniać te pustki, które powstają. Otrzymałyśmy informację o tym, że wstępnie wyłonieni są przez SRK wykonawcy. Natomiast Państwowa Służba Geologiczna będzie analizowała szerszy obszar. Jesteśmy w stałym kontakcie z SRK, która również ma plan analiz sąsiednich obszarów. Będziemy wymieniać się informacjami i wynikami badań, tak aby przedstawić opinii publicznej możliwie najbardziej pełne, kompatybilne i wiarygodne wyniki badań - zapewnia wiceminister Piotr Dziadzio.

Czekamy więc na nie.

ogłoszenie

- ♦ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ♦ Własna chłodnia
- ♦ Własna sala pożegnań
- ♦ Własna pracownia florystyczna
- ♦ Kremacje
- ♦ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasilkiem pogrzebowym
- ♦ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY
Styks
R. TARANOWSKI
M. MAJER

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice

Trudno się pozbierać po wizycie dzików

TRZEBINIA.

Zwierzyna zniszczyła przydomowy ogródek przy Długiej. Mieszkańcom ręce opadają, bo jeden urząd odsyła do drugiego.

Danuta Pałubska mieszka przy Długiej od 1958 r. Posesja znajduje się w pobliżu węzła autostradowego i strefy inwestycyjnej na Miechowie. Wydawałoby się, że teren niezbyt ciekawy dla dzików, a jednak przychodzą nocami. Pokonują siatkę ogradzającą prywatną nieruchomości i ryją tuż pod oknami.

REKOMPENSATA ZA STRATY

Przepisy mówią, że jeśli szkody, wyrządzone np. przez dziki, dotyczą upraw i płodów rolnych, to w obwodach łowieckich wypłatą odszkodowań zajmują się koła łowieckie, a poza obwodami – urzędy marszałkowskie. Posesja przy Długiej w Trzebinii, zamieszkała m.in. przez Danutę Pałubską, nie jest terenem rolnym. To po prostu przydo-



Danuta Pałubska w przydomowym ogrodzie przy Długiej w Trzebinii, zniszczonym przez dziki

mowy ogródek. W takich sytuacjach ludzie na ogół zostają sami z problemem grasujących dzików.

Wnuczka pani Danuty mówi, że najpierw zgłosiła sprawę do Urzędu Miasta w Trzebinii.

- Stamtąd odesłali nas do urzędu marszałkowskiego, gdzie z kolei usłyszeliśmy,

że nic nam się nie należy, bo ewentualne odszkodowanie jest wypłacane tylko za szkody w uprawach i płodach rolnych – relacjonuje.

SOLIDNE OGRODZENIE

Danuta Pałubska twierdzi, że dawniej za domem można było zobaczyć sarny, bażanty, zające, ale nie dziki.

- Żyły sobie spokojnie przy torach, ale je pogoniono, budując strefę. To szukają nowego miejsca. Musi być solidne ogrodzenie, a siatka od dołu przytwardzona do ziemi, inaczej przejdą – komentuje jeden z czytelników na przelom.pl.

600 ZŁ ZA SZTUKĘ

Jest jeszcze odstrzał redukcyjny dzików. To jednak usługa płatna. W powiecie chrzanowskim była do tej pory realizowana przez prywatną firmę z Krakowa, posiadającą odpowiednie uprawnienia. Chodzi m.in. o tereny w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań, poza obwodami łowieckimi, gdzie myśliwi nie mogą polować.

Starosta wydaje zgodę na odstrzał redukcyjny tylko wówczas, gdy placą za niego gminy, bo one odpowiadają za utrzymanie porządku na swoim obszarze. W zeszłym roku koszt odstrzału wynosił ok. 600 zł od sztuki.

Gmina Trzebinia „nie zamałała” odstrzału redukcyjnego. Zrobiły to tylko gminy: Babice i Chrzanów.

Łukasz Dulowski

K R Ó T K O

CHRZANÓW – STARA HUTA

Streetball rośnie w siłę



Boisko do streetballu ma powstać w tym roku przy istniejącym placu zabaw na osiedlu Stara Huta w Chrzanowie

Drugie w Chrzanowie boisko do streetballu powstanie na osiedlu Stara Huta. W budżecie gminy jest na ten cel zarezerwowane 220 tys. zł.

Chodzi o grę do jednego kosza. Ta dyscyplina sportu coraz bardziej się rozwija. Na osiedlu Stara Huta taki obiekt ma zostać wykonany w tym roku przy istniejącym placu zabaw (dojazd ul. Winną od strony Oświęcimskiej).

Marcin Wrzeszcz, przewodniczący Rady Osiedla Stara Huta, twierdzi, że w szczególności zabiegał o tę inwestycję.

Pierwsze w Chrzanowie boisko do streetballu można zobaczyć przy ul. Pszczelnej na osiedlu Kąty. Powstało przy placu zabaw i siłowni. Nawierzchnia jest poliuretanowa, czyli przepuszcza wodę. Jej wymiary to 14 na 18 metrów. Powierzchnia wynosi 252 mkw.

Najkorzystniejszą ofertę na wykonanie tego obiektu złożył Zakład Remontowo-Budowlany REMBUD. Koszt po przetargu – 130 tys. zł. Aktualnie firma REMBUD buduje stadion gminny i basen na osiedlu Kąty.

(ŁD)

tekst promocyjny

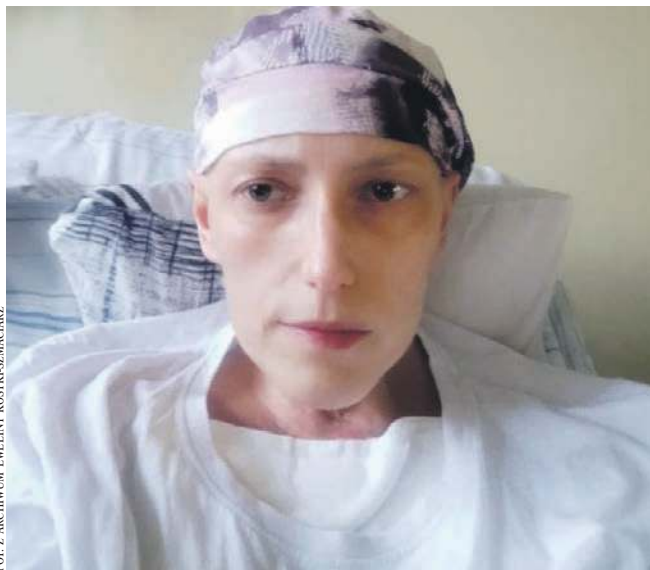
Ewelina walczy o życie. Potrzebuje pomocy

Jest mamą dwójki dzieci. Zмага się ze straszną chorobą, która z każdym dniem zabiera jej siły. Potrzebuje wsparcia, bo wie, że ma dla kogo żyć.

Ewelina Kostka-Szmaciarsz ma 39 lat i pochodzi z Chrzanowa. Jej problemy zaczęły się w lipcu 2021 r., gdy wyczuła zgrubienie na piersi. Początkowo słyszała, że może to być zmiana laktacyjna, bo rok wcześniej urodziła syna. Czuliła jednak, że coś jest nie tak. W lutym 2022 r. jej życie wróciło się do góry nogami. Usłyszała diagnozę - złośliwy rak piersi z przerzutami do kości.

Po trzech miesiącach intensywnego leczenia, choroba się zatrzymała, życie wracało powoli do normalności. Jednak w grudniu 2022 r. wyczuła zgrubienie w drugiej piersi. Okazało się, że to przerzuty.

Choroba bardzo szybko postępuje, a Ewelina przyjmuje chemię. Ma ogromne rany



Ewelina Kostka-Szmaciarsz

i funkcjonuje tylko dzięki lekom przeciwbólowym. Ma problemy z oddychaniem. Jednak za wszelką cenę chce żyć. Dla swoich dzieci i męża.

Potrzebuje pieniędzy na dalsze leczenie i rehabilitację. Każdy może jej pomóc.

Na stronie siepomaga.pl/ewelina-kostka prowadzona jest zbiórka na rzecz Eweliny. Można tam wpłacać pieniądze.

„Chcę żyć i być mamą dla swoich dzieci. Chcę widzieć, jak dorastają i układają sobie życie. Jednak bez leczenia i rehabilitacji, nie mam szans (...) Błagam, pozwólcie mi żyć i walczyć o moją rodzinę. Chcę spróbować wszystkiego, by tylko być z mężem i dziećmi” - napisała dramatyczny apel Ewelina.

(E)

Johannes Rongen - bioenergoterapeuta z Certyfikatem nr 1 w Polsce!

16 sierpnia 1983 r. w Krakowie przeprowadzono badania naukowe. W testach kwalifikacyjnych brało udział 12 bioenergoterapeutów m.in. Clive Harris, Stanisław Nardelli i Johannes Rongen. Po ich zakończeniu Johannes Rongen otrzymał Certyfikat z nr 1 za swoje niebywałe osiągnięcia i uzyskał tytuł Generalnego Konsultanta i Eksperta ds. Bioenergoterapii Polskiego Towarzystwa Biocenotycznego.

Od 45 lat mieszka i pracuje w Polsce. Obecnie pracuje z pasją i z tego powodu, że pacjenci nie dają mu spokoju, a on nie odmawia niesienia pomocy. Wiele lat pracował wspólnie z żoną Ireną, która była jego tłumaczką, a obecnie u jego boku stoi córka Irjon Rongen. Wspólnie na „4 ręce” przekazują swoją uzdrowicielską energię potrzebującym.

Archiwum J. Rongena to tysiące dokumentów, a jego poczekalnia wypełniona jest tylko najważniejszymi certyfikatami, dyplomami i podziękowaniami z całego świata, artykułami z wielu gazet na temat jego niewiarygodnych uzdrowień i skuteczności w walce z wieloma schorzeniami. Profesor Johannes Rongen pracował na całym świecie m.in. w Niemczech, Francji, Anglii i Ameryce. W dowód uznania otrzymał dyplom od prezydenta Johnsa, a za zasługi w radiestezji i bioterapii uzyskał w 2006 r. „Złotą Odznakę z Rubinem”. Pomaga on m.in. w schorzeniach nowotworowych, guzach, polipach, cho-



robach tarczycy, żołądka, wątroby, trzustki, jelit, mięśniakach, niepłodności, chorobach płuc, przepuklinach kręgosłupa, chorobach zwyrodnieniowych stawów, migrenie, wadach wzroku, słuchu i wielu innych.

Wśród jego pacjentów można spotkać nawet lekarzy, którzy sami walczą z bezradnością medycyny akademickiej. Wielu sceptyków zmieniło swoje poglądy na ten rodzaj medycyny niekonwencjonalnej.

Gabinet czynny w każdy poniedziałek i sobotę, w godz. 9.00-12.00. Wszelkie informacje uzyskają Państwo pod nr tel. 602-222-897, 511-647-670, 32-6137-770.

ADRES GABINETU:

32-540 Trzebinia, Piła Kościelecka ul. Chrzanowska 16.

UWAGA! Obowiązkowe maseczki i rękawiczki.

K R Ó T K O

KRZESZOWICE, OS. CENTRUM

Ulica wyremontowana

Zakończyły się prace remontowe przy ul. Armii Krajowej w Krzeszowicach. Objęły również chodnik.

Pełny koszt robót wyniósł 640 tys. zł, z czego 327 tys. pochodziło z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W ramach inwestycji została wymieniona nawierzchnia jezdni i chodnika, wykonane dwa wyniesienia przejść dla pieszych oraz oznakowanie poziome i pionowe, przebudowane istniejące stanowiska postojowe i wybudowane nowe oświetlenie uliczne wraz z doświetleniem przejść dla pieszych.

KRZESZOWICE

Można oddać zużyty olej jadalny

Do 36 pojemników do segregacji olejów można oddawać butelki ze zużyтым olejem jadalnym.

Gmina Krzeszowice dołączyła do ekologicznego projektu, a akcja pilotażowa ma potrwać cały 2023 rok.

Wszystkie oleje jadalne i tłuszcze używane w domu mogą być poddane recyklingowi, dzięki któremu zostaną ponownie wykorzystane. Często jednak są wylane do zlewu, co jest szkodliwe dla środowiska.

Teraz mieszkańcy Krzeszowic mogą pozbyć się ostudzonych olejów, wrzucając je w plastikowych butelkach do specjalnego pojemnika do ich segregacji.

Mogą to być oleje słonecznikowe, rzepakowe, sojowe, palmowe, oliwa z oliwek, a także tłuszcze stałe, jak masło, margaryna czy smalec.

Gdzie znajdują się pojemniki:

- Altana śmietnikowa ogólnodostępna: Krzeszowice: ul. Apteczna 1, 2, 3, 4; ul. Armii Krajowej 1, 3; ul. Lipinówka 6, 2; ul. Szarych Szeregów 1; ul. Szarych Szeregów 7; ul. Targowa 2 i 13; ul. Targowa 3 i 7; ul. Targowa 5 i 9; ul. Targowa 8, 10 i 27; ul. Targowa 11, 15, 19 i 21; ul. Targowa 12; ul. Zacisze 1, 3, 5; ul. Kościuszki 26; Nowa Góra, ul. Krakowska 6; Zalas, ul. Garncarska 1
- Altana śmietnikowa zamknięta: Krzeszowice: ul. Długa 8, 10, 12, 14, 16, 18, 23; ul. Żbicka 4, 20, 22, 25, 29, 33; ul. Armii Krajowej 5, 6, 8, 10, 11
- Szkoła Podstawowa im. J. Ryłko w Czernej, Czarna 274
- Szkoła Podstawowa im. W. Jagiełły w Tenczynku, ul. Szkolna 6, Tenczynek
- PSZOK, ul. Poprzeczna 7, Krzeszowice

KRZESZOWICE

Spotkanie z poetą

W czwartek 16 marca, o godzinie 18.00 krzeszowicka biblioteka zaprasza na spotkanie z Zenonem Fajferem.

Będzie ono okazją do poznania nowego zbioru wierszy tego twórcy pt. „Pieśń skowronka”.

Spotkanie odbędzie się w sali konferencyjno-projekcyjnej biblioteki.

(E)

ogłoszenie

Optima
DRUKARNIA

KATARZYNA I GRZEGORZ SIEWNIAK

WYDRUK • KOPIA

SKANOWANIE / SKŁADANIE / OPRAWA

32-500 Balin - Jaworznicka 37a
(32) 613 18 43 693 988 666
biuro@drukarniaoptima.pl

SZYBKO 300 ME/H



Trzebinia
ul. Targowa 10

32 611 04 86

Łap chwile z frezją

Co będzie w środku muzeum

ALWERNIA. Urząd marszałkowski podał więcej szczegółów, jak ma wyglądać rozplanowanie pomieszczeń w nowym Muzeum Pożarnictwa przy Korycińskiego, w sąsiedztwie Rynku.

W ostatnich tygodniach pawilon wystawowy rośnie w oczach, bo jest budowany z prefabrykatów, czyli gotowych elementów. Inwestycja ma być gotowa na przełomie października i listopada tego roku.

OCZKO W GŁOWIE WŁADZY

Przypomnijmy, że 20 września zeszłego roku wmurowano kamień węgielny pod siedzibę Muzeum Pożarnictwa w Alwerni. Prace wykonuje firma ARCO SYSTEM z Oświęcimia. Wartość zadania wynosi blisko 20,3 mln zł, w tym 8,1 mln zł z pieniędzy unijnych oraz ponad 11,6 mln zł z budżetu województwa małopolskiego. Gmina Alwernia dokłada 522 tys. zł.

Kwoty duże, oczekiwania jeszcze większe, więc nic dziwnego, że Muzeum Pożarnictwa jest oczkiem w głowie władzy zarówno wojewódzkiej, jak i gminnej. To dobrze, bo Alwernia w końcu potrzebuje zupełnie nowej jakości, która powinna obudzić uspiąną, starą część miasta.

KAWIARENKA I AMFITEATR

Trzykondygnacyjny obiekt z imponującą częścią podziemną dla wozów bojowych będzie miał powierzchnię użytkową ponad 2 tysiące mkw. Znajdą się w nim: pomieszczenia dla wystaw stałych oraz czasowych, sala edukacyjna typu „Ognik”, dwie sale wielofunkcyjne przystosowane do prowadzenia działalności edukacyjnej i konferencyjnej o łącznej powierzchni 66 mkw., strefa obsługi zwiedzających, niewielka kawiarenka, magazyn muzealiów, pracownia konserwatorska, zaplecze administracyjno-sanitarne.

Ponadto na zewnątrz powstanie sensoryczna ekspozycja plenerowa o charakterze edukacyjnym. W projekcie są również: amfiteatr w północnej części terenu inwestycji oraz miejsca parkingowe i mała architektura.

WIZYTACJA

Ostatnio plac budowy odwiedziły władze województwa małopolskiego: wicemarszałek Łukasz Smółka i członek zarządu Iwona Gibas. Ale w ekipie wizytacyjnej nie zabrakło też burmistrza Alwer-



Tak obecnie wygląda budowane Muzeum Pożarnictwa przy Korycińskiego w Alwerni



Zejszcie do części podziemnej Muzeum Pożarnictwa

ni Beaty Nadziei-Szpili, małopolskiego komendanta PSP nadbrygadiera Piotra Filipka i, oczywiście, Marka Bębena – dyrektora Muzeum Małopolski Zachodniej (nowa nazwa Muzeum - Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygierzowie i Zamek Lipowiec; jego filią będzie Muzeum Pożarnictwa w Alwerni).

- W Alwerni powstaje wyjątkowe miejsce edukacyjne, bo właśnie na małopolskiej ziemi będzie można poznać hi-

storię pożarnictwa oraz na żywo obejrzeć sprzęt pożarniczy, który wiele lat służył strażakom. Jestem przekonana, że Muzeum znacznie wzbogaci ofertę kulturalną regionu – uważa Iwona Gibas, członek zarządu województwa małopolskiego.

HISTORIA

Małopolskie Muzeum Pożarnictwa w Alwerni narodziło się w 1953 r. z inicjatywy Zbigniewa Konrada Gęsi-

kowskiego, ówczesnego naczelnika tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Na przestrzeni lat udało się zebrać imponującą kolekcję ponad 3800 eksponatów z całego regionu, m.in. unikatowe strażackie wozy konne, samochody pożarnicze, ale też medale, plakietki, fotografie oraz zbiory filatelistyczne. Osobną część stanowią archiwalia Związku Straży Pożarnych z początku XX w.

Łukasz Dulowski

Dulowa bez dostępu do Puszczy Dulowskiej?

DULOWA.
Prowadzący
do Puszczy Dulowskiej
przejazd
kolejowy przy
ul. Tenczyńskiej może
zostać zlikwidowany.
Gdyby do tego
doszło, wieś zostanie
całkowicie odcięta
od tego popularnego
kompleksu leśnego.

To jeden z bardziej uczęszczanych punktów w tej miejscowości. Z przeprawy korzystają rowerzyści i spacerowicze. To tędy prowadzi jeden ze szlaków rowerowych. Urokliwymi traktami leśnymi możemy się dostać m.in. nad zalew Chechło czy na zamek Tenczyn w Rudnie.

ZAMKNIĘCIE PO REMONCIE

W ramach modernizacji linii kolejowej E30 Kraków – Katowice przejazd został wyremontowany. W pobliżu powstał chodnik oraz miejsca parkingowe dla samochodów. Jeszcze przed rozpoczęciem tej inwestycji kolejowej pojawiły się głosy, że po zakończeniu prac przeprawa zostanie zlikwidowana.

W odpowiedzi na nasze zapytanie Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP PLK informował, że przejazd będzie nadal czynny. Zostanie zabezpieczony rogatkami zamykanymi automatycznie. Tak też to funkcjonuje obecnie.

W ubiegłym roku okazało się jednak, że mimo niedawnej modernizacji, przejazd przy ul. Tenczyńskiej w Dulowej może zostać zlikwidowany.

- Znajduje się on przy drodze niepublicznej. Zgodnie z obowiązującymi przepisami jego kategoria musi zostać zmieniona na „F”. Przejazdy kolejowo-drogowe i przejścia kategorii „F” są użytkowane na podstawie umowy zawartej między zarządcą kolei, a użytkownikiem przejazdu lub przejścia, która określa w szczególności sposoby ich zabezpieczenia i użytkowania. Obecnie PKP PLK jest w trakcie rozmów z podmiotami, które mogłyby być zainteresowane użytkowaniem przejazdu. Prowadzona jest korespondencja z nadleśnictwami i przedstawicielami władz samorządowych. Jeżeli chętni się nie znajdą, to przejazd będzie zlikwidowany – informował Piotr Hamarnik.

ODCIĘCI OD PUSZCZY

Temat powrócił w ubiegłym tygodniu, gdy w mediach społecznościowych oraz na tablicach ogłoszeń w Dulowej pojawiły się informacje, że w czwartek, 9 marca na ul. Tenczyńskiej odbę-

dzie się spotkanie w sprawie likwidacji przejazdu kolejowego.

- PKP wysłało maile do różnych instytucji. Pracują w nich osoby stąd, więc siłą rzeczy ludzie się dowiedzieli, że takie spotkanie ma się odbyć - mówi Bogdan Stefański z Dulowej.

Również w rozmowie z nami Waldemar Wszółek, sołtys Dulowej i przewodniczący Rady Miasta Trzebini, potwierdził, że takie spotkanie jest planowane.

Tymczasem w środę wieczorem pojawiły się sygnały, że spotkanie ma być przeniesione do trzebińskiego urzędu i zamknięte dla zainteresowanych tematem mieszkańców.

Mimo to w czwartkowe przedpołudnie w okolicy przejazdu kolejowego przy ul. Tenczyńskiej przyszło ponad 20 osób. Nie doczekali się jednak nikogo z przedstawicieli PKP czy trzebińskiego urzędu. Ludzie nie kryli niezadowolenia z tego powodu.

- Znowu wszystko dzieje się bez naszego udziału - można było usłyszeć.

Mieszkańcy są przeciwni likwidacji przejazdu kolejowego. To właśnie tędy chodzą do Puszczy Dulowskiej na spacer czy na grzyby.

- W tym miejscu biegnie czerwony szlak rowerowy, który jest na wszystkich mapach turystycznych i w planie zagospodarowania przestrzennego. W słoneczny weekend przyjeżdżają tutaj ludzie ze wszystkich okolicznych powiatów. Widać to po rejestracjach samochodów zaparkowanych w pobliżu przejazdu. To również ważna droga w przypadku pożaru, ale także gdyby doszło w lesie do jakiegoś wypadku. Jeśli ten przejazd zostałby zlikwidowany, to najbliższy mielibyśmy dopiero w Woli Filipowskiej lub w Młoszowej - mówi Bogdan Stefański.

KTO UTRZYMA PRZEJAZD?

Ludzie zastanawiają się, jak można zamykać przejazd, który został zmodernizowany. Zaznaczają, że już na etapie projektowania należało pomyśleć o podziemnej przeprawie.

- To nie byłoby pewnie aż tak dużo, biorąc pod uwagę koszty całej inwestycji - uważają mieszkańcy.

Przypominają, że w Krzeszowicach została wykonana kładka nad torami razem z winą, podczas gdy w Dulowej planowana jest likwidacja przejazdu, z którego korzysta tak dużo osób.

Tymczasem w trzebińskim magistracie doszło faktycznie do spotkania w sprawie przejazdu kolejowego w Dulowej. Jak mówi rzecznicz-



Mieszkańcy sprzeciwiają się likwidacji przejazdu kolejowego przy ul. Tenczyńskiej w Dulowej

ka Urzędu Miasta w Trzebini Anna Jarguz, organizatorem spotkania były PKP PLK SA w Krakowie, które zwróciły się do urzędu z prośbą o udostępnienie sali. W rozmowach brali udział burmistrz Trzebini, przedstawiciele Nadleśnictwa Chrzanów i Nadleśnictwa Krzeszowice, Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie Grzegorz Żuradzki oraz sołtys Dulowej Waldemar Wszółek.

- PKP PLK SA rozważa możliwość utrzymania przejazdu kolejowego przy ul. Tenczyńskiej wyłącznie w kategorii F, o ile znajdzie się podmiot zainteresowany utrzymaniem tego przejazdu. PKP PLK SA wystosowało pismo w tej sprawie do Nadleśnictwa Krzeszowice oraz Nadleśnictwa Chrzanów. Krzeszowice odpowiedziały, że nie są zainteresowane. Chrzanów nie dał odpowiedzi w terminie. Utrzymanie przejazdu to koszt około 3 tys. zł miesięcznie, plus koszty ewentualnych awarii. Jeśli nie znajdzie się podmiot zainteresowany przejęciem przejazdu, PKP PLK zapowiada jego zamknięcie - informuje Anna Jarguz.

Dodaje, że podczas spotkania wyjaśniono, że przejazd w kategorii F to przejazd wewnętrzny, który jest zamknięty. Otwierany jest wyłącznie na potrzeby użytkownika w wyznaczonych wcześniej terminach i zgodnie z obowiązującymi przepisami.

PUBLICZNA ZAMIAST WEWNĘTRZNEJ

Ewelina Boruń, zastępczyni nadleśniczego Nadleśnictwa Chrzanów, mówi, że jednostka nie ma interesu, że by przejmować ten przejazd,

utrzymywać go i brać odpowiedzialność za osoby, które z niego skorzystają.

Zwłaszcza że gdyby utworzono w tym miejscu przejazd kategorii F, piesi i rowerzyści nie mogliby z niego korzystać.

Najkorzystniejszym rozwiązaniem byłoby pozostawienie przejazdu kategorii B, tak jak jest obecnie, jako przedłużenie drogi publicznej. Odpowiedzialnym za jego utrzymanie byłaby kolej. Ulica Tenczyńska jest jednak drogą wewnętrzną.

- Na najbliższej komisji rozwoju gospodarczego i przedsiębiorczości Rady Miasta Trzebini będę wnioskował, żeby ul. Tenczyńska była drogą publiczną z uwagi na fakt, że za przejazdem mamy drogę, której kawałek należy do gminy - mówi sołtys Wszółek.

Zdaniem Bogdana Stefańskiego, zgodnie z rozporządzeniem ministra infrastruktury w sprawie przejazdów kolejowych, jeśli pociągi na linii kolejowej jeżdżą z prędkością do 160 km/h, to takie przejazdy kolejowe mogą nadal funkcjonować i nie trzeba ich likwidować.

- Obecnie pociągi jeżdżą 120 km/h. Nawet jeśli w przyszłości przyspieszą do 160 km/h, to nic się nie stanie. Chodzi tylko o czyjąś dobrą wolę - uważa pan Bogdan.

Jeśli nie uda się utrzymać przejazdu dla ruchu pieszego i rowerowego, Dulowa tak naprawdę zostanie bez dostępu do Puszczy Dulowskiej. Podkreślali to mieszkańcy podczas piątkowego zebrania wiejskiego w Dulowej.

- Powiedziałem do dyrektora PKP, że jeśli nie wyjdą nam naprzeciwko, to jako pierwszy stanę tam z pikietą i będę

manifestował. Jeśli nie będą chcieli utrzymać przejazdu czy wybudować kładki nad torami, niech wskażą alternatywne rozwiązanie - mówił podczas zebrania burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek.

PRZEPUSTEM LUB Z PERONU

Według burmistrza należy rozważyć dostosowanie jednego z istniejących przepustów pod torami, by piesi i rowerzyści mogli tamtędy legalnie przechodzić.

Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby wykonanie przejścia w kierunku Puszczy Dulowskiej w rejonie przystanku kolejowego w Dulowej, choćby bezpośrednio z peronu pierwszego, na który można się dostać przejściem podziemnym pod torami.

- Dla ludzi najważniejsze jest, żeby móc pójść na spacer lub na grzyby czy wybrać się rowerem na przejażdżkę do lasu. Nikt nie potrzebuje tam jechać autem. To potrzebne jest tylko nadleśnictwu, prowadzącemu tam gospodarkę leśną. Jeśli zostanie zamknięty przejazd w Dulowej, to jak wywieźć drewno? Na pewno nie ulicą Szembeka w Młoszowej. To jest droga gminna i zamierzam zmienić tam organizację ruchu, wprowadzając ograniczenia tonażowe do 3,5 tony, za wyjątkiem służb miejskich i służb porządkowych - powiedział Jarosław Okoczek.

Podczas spotkania zorganizowanego przez PKP PLK nie zapadły żadne decyzje. Być może pojawią się na kolejnym, zaplanowanym 23 marca. Ma być na nie zaproszony również przedstawiciel PTTK.

Michał Koryczan

K R Ó T K O

ALWERNIA

Nowa trasa za dziewięć miesięcy

Jeszcze w tym roku powinna być gotowa trasa pieszo-rowerowa wzdłuż ul. Prusa w Alwerni (droga powiatowa). To pierwszy etap większego projektu przygotowanego głównie z myślą o cyklistach.

Zgodnie z ogłoszonym przetargiem, zaplanowana ścieżka obejmuje odcinek od skrzyżowania z szosą wojewódzką 780 (ul. Mickiewicza) do przejazdu kolejowego (połączenie Prusa z Alwernią). Jej długość to 1,8 km, szerokość - 3 metry (z lokalnym zawężeniem do 2,15 m). Nawierzchnia będzie z asfaltu barwionego na czerwono.

W zakres zadania wchodzi też budowa nowych fragmentów kanalizacji deszczowej.

Przetarg wygrało przedsiębiorstwo Drog-Bud ze Spytkowic, które zaoferowało najniższą cenę 2 mln 754 tys. zł. Gmina Alwernia zamierzała dołożyć 840 tys. zł.

- Ogólna kwota po przetargu wyszła mniejsza, niż zakładano, więc nasz udział też się zmniejszy, ale nie mam jeszcze ostatecznych wyliczeń z Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie - mówi burmistrz Beata Nadziejka-Szpila.

Firma Drog-Bud ma 9 miesięcy na wykonanie tej inwestycji. Umowa została podpisana w starostwie w zeszłym tygodniu.

Zaplanowana trasa pieszo-rowerowa wzdłuż ul. Prusa w Alwerni to I etap większego projektu, zakładającego połączenie ze sobą tras dla cyklistów na terenie całego powiatu chrzanowskiego.

GINA ALWERNIA

Kilka dróg za prawie 8 milionów

Spółka Rejon Robót Drogowych DROG-BUD z Alwerni wygrała najdroższy w ostatnich latach przetarg na przebudowę dróg w gminie Alwernia.

Na ten cel było przewidziane 9 mln 180 tys. zł z Polskiego Ładu. DROG-BUD zaproponował najniższą cenę 7,7 mln zł. Kwota jest tak duża, ponieważ przetarg obejmuje modernizację kilku ulic: Sobieskiego w Grojcu (2318 m), Wyszyńskiego w Kwaczale (1385 m), Graniczna w Kwaczale (323 m), Czarnogórska w Regulicach (1402 m), Kościuszki w Regulicach (752 m), Długa w Regulicach (1549 m), droga wewnętrzna w Nieporazie (145 m), Promienna w Mirowie (80 m) i Przy Rudnie w Brodlach (850 m).

Termin realizacji wynosi 18 miesięcy, więc ostatnie drogi będą gotowe dopiero latem przyszłego roku.

(ŁD)

Ludzie czekają na nowy asfalt i chodnik

CHRZANÓW.

Mieszkańcy Starej Huty skarżą się, że Zbożowa to obecnie jedna z najgorszych ulic na tym osiedlu.

Zbożowa to droga gminna. Biegnie od skrzyżowania z ul. Stara Huta do połączenia z Fabryczną (obok Skały). Liczy ok. 400 metrów. Stoi przy niej kilka domów, ciasno skupionych na odcinku od strony wjazdu z ul. Stara Huta. Robi się tam „wąskie gardło”. Samochody, zwłaszcza dostawcze, prawie ocierają się o ogrodzenia prywatnych posesji.

Asfalt na tej drodze już od dawna nadaje się do wymiany, ale w ciągu ostatnich miesięcy w niektórych miejscach całkiem się rozleciał. Fragment nowej nawierzchni jest tylko przy nowym wiadukcie kolejowym na Zbożowej i bezpośrednio pod nim.

RUCH ZROBIŁ SVOJE

Zbożowa była trochę zapomnianą uliczką. Niektórzy może nawet nie mieli pojęcia, gdzie się znajduje. Sytuacja zmieniła się, gdy zostały zamknięte przejazdy pod modernizowanymi wiadukami kolejowymi, zwłaszcza na Krakowskiej i Siennej. Żeby dostać się np. z ul. Podwałe na Oświęcim-

ską, nawigacja pokazywała najczęściej trasę przez Fabryczną, Zbożową i Starą Hutę. Wyglądało to momentami koszmarnie, bo na wąskiej drodze panował ruch jak w Rzymie. Zrobiło się lepiej, gdy na początku lutego otwarto przejazd pod wiaduktem na Krakowskiej. Sienią wciąż pozostaje zamknięta. Prace mają się tam zakończyć w połowie tego roku.

LETNIE REMONTY

Marcin Wrzeszcz, przewodniczący Rady Osiedla Stara Huta, przypomina, że wnioskował do burmistrza o zarezerwowanie w tegorocznym budżecie gminy pieniędzy na remont Zbożowej, od połączenia z ul. Stara Huta do wiaduktu kolejowego w sąsiedztwie Fabrycznej.

- Z najnowszych informacji uzyskanych w urzędzie miejskim wynika, że w lipcu PKP ma wyremontować Zbożową, na odcinku od skrzyżowania z ul. Stara Huta do pierwszego zakrętu (ok. 120 metrów). Zostanie też wykonany fragment nowej nawierzchni na ul. Stara Huta, między skrzyżowaniami z Konopnicką i Brzechwy - mówi przewodniczący Marcin Wrzeszcz.

Burmistrz Robert Maciaszek potwierdza, że te ustalenia z PKP są jak najbardziej aktualne.



Mieszkańcom dokucza też brak chodnika na Zbożowej w Chrzanowie

BRAKUJE CHODNIKA

Na „Przełomowym” FB zapytaliśmy, jak jeszcze można poprawić bezpieczeństwo na Zbożowej w Chrzanowie? Czego oczekują mieszkańcy?

- Oprócz generalnego re-

montu nawierzchni, prosi się tam chodnik (choćby z jednej strony) i/lub droga rowerowa z drugiej. W najwęższym miejscu - między ogrodzeniami - żeby już miasto nie musiało się kłócić z mieszkańcami o kawałek działek, zrobić

zweżenie do jednego pasa. Coś w stylu szykany w celu uspokojenia ruchu. Wywalić istniejący próg zwalniający i będzie gitara. Cała Zbożowa jest tak krótka, że już nie przesadzajmy, że jakaś poważniejsza przebudowa będzie koszt-

tować nie wiadomo ile milionów - stwierdza jeden z Czytelników.

- Droga rowerowa jest tam potrzebna jak metro w Chrzanowie - komentuje inny mieszkaniec.

Lukasz Dulowski

Drugie życie dla szkoły

ROZKOCHÓW.

Za kilka miesięcy, po 148 latach, miejscowa podstawówka przestanie istnieć. Gmina szuka pomysłu na wykorzystanie budynku.

Szkoła Podstawowa w Rozkochowie od lat była najmniejszą i najdroższą w utrzymaniu (ze względu na małą liczbę uczniów) placówką w gminie. Od dłuższego czasu krążyło nad nią widmo zamknięcia. Podjęte przed laty próby zmiany organu prowadzącego lub przekształcenia jej w filię szkoły w Babicach spełzły na niczym.

W 2020 r. Rada Gminy Babice podjęła uchwałę intencyjną o zamiarze likwidacji. Mimo że uchwała została pozytywnie zaopiniowana przez związki zawodowe, Małopolska Kurator Oświaty wydała opinię negatywną. Zażalenie na postanowienie kuratorium, które wójt Babic Radosław Warzecha wniósł do Ministerstwa Edukacji Narodowej, też na nic się zdało. Szkoła musiała istnieć.

Wszystko zmieniło się w ubiegłym roku. Od 1 września w szkole w Rozkochowie nie ma bowiem ani jednego ucznia. Do pierwszej klasy po raz kolejny nie było naboru, a rodzice pozostałych uczniów - uczęszczający ostatnio do siódmej klasy - postanowili przenieść ich do podstawówki w Jankowicach.

Małopolska Kurator Oświaty ostatecznie pozytywnie zaopiniowała uchwałę Rady Gminy Babice o zamiarze likwidacji SP w Rozkochowie, ale rozkochowska placówka formalnie zostanie zamknięta dopiero po zakończeniu roku szkolnego 2022/2023.

Uczniom zlikwidowanej szkoły zapewniono możliwość nauki w SP w Babicach. Dzieci mają zagwarantowany bezpłatny transport i opiekę podczas dowozu.

W szkole w Rozkochowie została już tylko dyrektorka. Obecnie zajmuje się procedurą likwidacyjną, związaną z inwentaryzacją dokumentów i przekazaniem ich do kuratorium.

- Inwentaryzacja jest na etapie finalnym. Część wyposażenia została rozdys-

ponowana po gminnych placówkach - mówi Radosław Warzecha.

Gmina nie zamierza sprzedawać budynku szkoły ani dopuścić do tego, żeby stał niewykorzystany i niszczał. Obecnie mieści się w nim prywatny żłobek i nadal ma tam funkcjonować.

Do wykorzystania jest jeszcze część budynku. Co tam powstanie, zależy od potencjalnych ofert. Według wójta, powinno się to rozstrzygnąć w maju tego roku.

W grę wchodzi przykładowo dom spokojnej starości. Być może wróci temat wykorzystania obiektu przez Fundację Brata Alberta. Są też głosy o utworzeniu w Rozkochowie szkoły niepublicznej.

Przypomnijmy, że na ostatniej sesji Rady Gminy Babice pojawił się temat przywrócenia w Rozkochowie podstawówki. Jak tłumaczył Radosław Warzecha, osoba niebędąca mieszkańką gminy Babice, zorganizowała spotkanie w tej sprawie. Zaprosiła na nie wójt Babic i dyrektorkę szkoły w Płokach. Żadna konkretna oferta jednak się nie pojawiła.

Michał Koryczan

Zamieszanie w radach sołectw i osiedli

TRZEBINIA. 17 marca kończy się kadencja sołtysów, a burmistrz nie ogłosił nowych wyborów. Problem z ciągłością władzy ma też kilka rad osiedlowych.

W ubiegłym roku pojawił się pomysł wprowadzenia zmian w statutach sołectw i osiedli - czyli tzw. jednostek pomocniczych gminy. Dotychczasowe są z lat 90.

Jednym z elementów nowelizacji miało być wydłużenie ich kadencji z czterech do pięciu lat, bo tyle trwa kadencja rad gminnych i burmistrzów. Z niewiadomych jednak powodów doszło do sytuacji, że kadencja sołtysów i dwóch rad osiedlowych (Centrum i Widokowe) upłynęła, zmian nie wprowadzono na czas i mamy do czynienia z bezkrólewiem.

NA SKARGĘ DO WOJEWODY

Radne i sołtyski zarazem - Bożena Adamczyk (Młoszowa) i Halina Henc (Czyżówka) poskarżyły się na tę sytuację wojewodzie. Jego biuro prawne wyznaczyło burmistrzowi 7-dniowy termin na złożenie wyjaśnień. Zamieszanie to było przyczyną przerwania sesji rady miasta w miniony

czwartek, na której statuty sołectw miały być zmieniane. Obrady zostaną wznowione po zajęciu pisemnego stanowiska przez burmistrza.

Trzeba dodać, że bezkrólewie potrwają może dłużej, bo jeśli rada statuty przyjmie, to do ich uprawnomocnienia się potrzeba kilku tygodni. Podczas obrad komisji rewizyjnej w poniedziałek padł wniosek o wydłużenie kadencji sołtysów do czasu wejścia w życie nowych statutów. Nie wiadomo jednak, czy rada ma takie uprawnienie.

NIE CHCĄ TRACIĆ MANDATÓW

W przypadku rad osiedlowych sytuacja jest bardziej skomplikowana. Kadencje przewodniczących rad osiedli kończą się w różnych terminach. Padła propozycja, aby je ujednolicić, ale na to nie ma społecznego przyzwolenia. Bo niby dlaczego rady osiedlowe i ich przewodniczący będący w trakcie kadencji, mieliby przed terminem stracić mandat i stawać do wyborów kolejny raz? Są też i takie osiedla, na których kadencja rad i ich przewodniczących się zakończyła (Centrum i Widokowe) albo Trzebionka, gdzie od czasu śmierci dotychczasowego przewodniczącego, burmistrz nie zarządził wyborów.

OPINIE DO ANALIZY

- Zdecydowana większość rad osiedli zaopiniowała negatywnie propozycję nowych statutów osiedli zakładających zastąpienie rad osiedlowych kilkusetosobowymi zarządami osiedli - informuje Wojciech Hajduk, przewodniczący komisji zajmującej się tym tematem. - Wśród uwag są również kolejne propozycje lub uzupełnienia zaproponowanych przez komisję zmian. Były także opinie pozytywne składane przez grupy mieszkańców, popierające pomysł utworzenia zarządów osiedli, a szczególnie głosowanie w dzień wolny od pracy. Ze względów na różnorodność uwag i opinii zostały one przekazane do analizy formalno-prawnej. Po uzyskaniu opinii prawnej, jeszcze w marcu komisja zdecyduje, co dalej. Deklaruję, że weźmiemy pod uwagę zarówno przebieg konsultacji, jak i odbiór społeczny naszej propozycji - mówi Wojciech Hajduk.

Jaki będzie los osiedlowych statutów, nie wiadomo. Nie wiadomo też, czy sytuacja, w której w sołectwach i na osiedlach nikt nie sprawuje władzy, bo burmistrz nie ogłosił wyborów, jest zgodna z prawem.

(AM)

Siersza mogłaby być dzielnicą

Najprościej mówiąc - trzeba zaprojektować Sierszę na nowo, bo do czasów, kiedy żyła dzięki przemysłowi i przemysłem, już nie wrócimy. Warto natomiast stawiać na nowych mieszkańców oraz na poprawę bezpieczeństwa i komfortu życia na osiedlu - mówi Mateusz Król, przewodniczący Rady Osiedla Siersza w Trzebinii, w rozmowie z Alicją Molendą.

W trudnym czasie przyszło panu kierować Radą Osiedla Siersza. Sprawa zapadlisk pogórnich zamiast się wyjaśniać, coraz bardziej się komplikuje. Najnowsze badania służb państwowych wskazują już nie 12, jak pokazała 15 lutego SRK, a 90 terenów zagrożonych.

Rzeczywiście. Ludzie na naszym osiedlu i osiedlu Gaj nie wiedzą, co o tym wszystkim myśleć i co robić. Widzą nie-moc instytucji i osób odpowiedzialnych, bo mówi się do nas wciąż to samo. Że wali się tam gdzie się walić miało, że pod blokami mieszkalnymi na osiedlu Gaj jest bezpiecznie - mieszkańcy osiedla zauważają jednak, że strefa zamieszkania to dużo większy obszar niż tylko miejsce, w którym stoją budynki. W tej sytuacji rodzice boją się wypuścić dzieci na podwórko czy do lasu, który jest 30 metrów od bloku.

W zapadlisku z września ubiegłego roku mogła znaleźć się osoba korzystająca z infrastruktury na osiedlu. Nie możemy i nie chcemy wpaść w panikę, ale po spotkaniu w Sokole 15 lutego wyszliśmy z taką samą wiedzą, jaką mieliśmy wcześniej. Może bardziej precyzyjną, ale z większymi wątpliwościami. Bo co to znaczy, że na ul. Sportowej, gdzie jest 9 budynków wielorodzinnych i pięć jednorodzinnych, są anormalia. Nikt ich do dziś nie sprawdził, nie uspokoił ludzi. Nawet daty tych badań nie poda.

W tym temacie jako Rada Osiedla Siersza wystaliśmy do SRK pismo z żądaniem natychmiastowego podjęcia dalszych prac badawczych w celu ochrony zdrowia i życia mieszkających na tym obszarze ludzi.

Na zadane na spotkaniu pytanie o korty tenisowe obok willi NOT padła odpowiedź, że nikt ich nie badał. Zresztą nie wszyscy eksperci wiedzieli, gdzie one w ogóle są. Niepokoń budzi też ul. Górnicza i bezpieczeństwo całej zabudowy w tym re-



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Mateusz Król

jonie, bo „uzdatnianie” dotyczy na razie domów już kiedyś wzmacnianych w ten sposób. Mieszkańcy nie znają harmonogramu i zakresu prac zabezpieczających poza informacjami przedstawionymi 15 lutego. **Nie mówi się o tym na cotygodniowych spotkaniach grupy interdyscyplinarnej?**

Nie jestem na nie zapraszany, chociaż dwukrotnie brałem udział w posiedzeniu zespołu zarządzania kryzysowego. Zresztą dla mnie i dla mieszkańców najważniejsze są działania w terenie, a nie to, co dzieje się za zamkniętymi drzwiami. I plan tych działań trzeba nam jakoś po ludzku przekazać. Do dziś tak naprawdę nie wiemy, co dzieje się na cmentarzu. Czy groby, które się zapadły, będą odbudowywane, czy spółka wypłaci odszkodowania, czy cmentarz zostanie zalegalizowany. Prawnicy SRK i urzędnicy myślą. Jasnas jest też polityka odszkodowawcza dotycząca domów, ogródków działkowych.

Odpowiedzialność spółki za istniałą sytuację jest oczywista, ale jest to problem bardzo poważny i gmina musi poruszyć niebo i ziemię, żeby coś się działo, a ludzie spali spokojnie. **Komplikuje się też sprawa odwodnienia.**

Tak, ze względu na kwestie własnościowe. To są bardzo różne sytuacje. Niektórzy mieszkańcy mają koryto Koziego Brodu na podwórkach. W innym miejscu odwodnienie dotyczy obszaru, przez który przebiega nowy rurociąg PERN, w kolejnym nieruchomości mających ogromną

liczbę spadkobierców. W przypadku koryta potoku będącego na prywatnych działkach to jest sprawa do uzgodnienia pomiędzy SRK, Wodami Polskimi i właścicielami gruntów. Dochodzą do mnie sprzeczne informacje co do możliwości zastosowania specustawy przeciwpowodziowej. Na spotkaniu w Sokole informowano, że można ją zastosować, z innych źródeł dowiaduję się, że nie jest to możliwe. A czas nagli.

Siersza to największe w mieście osiedle. Czego mu brakuje?

Planu zagospodarowania przestrzennego pokrywającego cały jego obszar. Plan taki pozwoliłby po pierwsze na uporządkowanie nowej zabudowy i układu dróg dojazdowych do nowo budowanych domów (Siersza jest intensywnie zabudowywana w kierunku Gór Łuszkowych). Po drugie, mógłby wskazać, które obszary poprzemysłowe można przeznaczyć pod działalność niebudowlaną. Istotne jest też wskazanie potencjalnej lokalizacji nowego cmentarza, stref zieleni, stref rekreacyjnych. **Jak pan widzi przyszłość osiedla?**

Najprościej mówiąc - trzeba zaprojektować Sierszę na nowo, bo do czasów, kiedy żyła dzięki przemysłowi i przemysłem, już nie wrócimy. Warto natomiast stawiać na nowych mieszkańców oraz na poprawę bezpieczeństwa i komfortu życia na osiedlu.

Możemy stworzyć z Sierszy miejsce bardzo przyjazne obecnym mieszkańcom i pożądanym wśród potencjalnych nowych mieszkańców. Podobna odległość do centrum Chrzanova jak do centrum Trzebinii i sąsiedztwo z Jaworzmem jest bardzo dużym atutem. Nie powiedziałbym nigdy, że znajdujemy się na uboczu Trzebinii. Gmina ma w Sierszy wiele hektarów gruntów, które można przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową. A nowi mieszkańcy to dodatkowe wpływy z podatków. Przygotowałbym te grunty, zachowując wszelkie ich walory, pod zabudowę i pomyślał o preferencyjnej, warunkowej sprzedaży. Już dzisiaj do Sierszy sprowadza się wiele osób z sąsiedniego Jaworzna. Moi sąsiedzi to kilka rodzin spoza Trzebinii, które postanowiły związać dalsze życie z Sierszą.

Udostępnienie nowych działek gminnych pod zabudowę byłoby również niezbędne ze względu na ewentualne wykluczenie z niej obszarów zagrożonych zapadliskami.

A w sprawach bieżących, co ułatwiłoby życie na osiedlu?

Byłbym niezwykle zadowolony, gdybyśmy dysponowali małą brygadą porządkową, pilnującą porządku i estetyki. Mając do dyspozycji w 2022 roku jednego pracownika do prac społecznie użytecznych, udało nam się wspólnymi siłami wykonać wiele robót, których nie miał kto wcześniej zrobić. Taka ekipa sprawdziłaby się w przypadku konieczności szybkiego załatwienia ubytku w asfalcie czy konieczności przycięcia zieleni, posprzątania, itd.

Nie możemy też pozostawiać bezczynni w temacie seniorów mieszkających w Sierszy, nawet jeżeli poprzez nowe inwestycje mieszkaniowe udałołoby się odwrócić trend starzenia się mieszkańców. Trzeba zadbać o osoby, które wiek produkcyjny mają już za sobą i stworzyć dla nich np. dzienny dom seniora.

Siersza potrafi się też zabawić.

Tak, zaproponowałem w tym roku zabawę karnawałową. Pomysł się spodobał. Zorganizowaliśmy ją przy współpracy z OSP. Frekwencja była znakomita, zabawa bardzo udana. Na pewno ją powtórzymy.

Pomysłów, słyszę, jest wiele, a tymczasem kadencja obecnej rady osiedla może się skończyć przed czasem, bo gmina zaplanowała zmiany w statutach trzebińskich osiedli.

Jeżeli radni będący w komisji statutowej koniecznie chcą zmian i szukają sposobu na rozwiązanie problemu występującego na małej części osiedli, to pracując nad nowymi statutami osiedli, ja bym po-

szedł o krok dalej. Zamiast projektować zmiany i pozabawiać Sierszy i innych osiedli rad osiedlowych, wprowadzając na ich miejsce mniej liczne zarządy, pójść w kierunku zwiększenia autonomii Sierszy, która dopiero od kilkadziesiątu lat jest podporządkowana Trzebinii.

Będąc w strukturach gminy Trzebinia być może wskazane byłoby utworzenie dzielnicy Siersza z większym prawem decydowania o sobie.

Dzielnica ta mogłaby obejmować os. Gaj, Energetyków, jak i wszystkie dotychczasowe rejony Sierszy, które stałyby się osiedlami. Każde z osiedli miałyby przedstawicieli w radzie dzielnicy. Może nie jest to złe rozwiązanie?

Pomysł jest bardzo obszerny. Chodzi w nim nie tylko o większe prawa w podejmowaniu decyzji, ale za tym muszą iść również pieniądze na inwestycje, którymi dysponowałaby dzielnica.

Nie wiem, jak reszta obecnych osiedli zapatrywałaby się na to, ale z punktu widzenia Sierszy pomysł wydaje się rozsądny. Pozostała część Trzebinii mogłaby być podzielona na 2 lub 3 dzielnice.

Śmiały pomysł. Taki na większą kampanię. Powiedzmy burmistrzowską. Nie myślał pan o tym, aby zostać burmistrzem albo co najmniej radnym?

Nie ukrywam, że od pewnego czasu jestem przez różne osoby namawiany do kandydowania na burmistrza.

Na razie powiem jednak tyle, że praca w radzie osiedla ma w sobie pewną moc sprawczą i daje satysfakcję. Spraw do załatwienia dla mieszkańców i w ich imieniu jest bardzo wiele.

Obawiam się, że zostając radnym, mógłbym się stać bezwładny i bezradny. Jak wiadomo, w trzebińskiej radzie jest widoczny podział na koalicję i opozycję. Koalicjantom na pewno łatwiej jest cokolwiek uzyskać. Z naszymi radnymi bywa różnie, ale ja jako specjalnie z tego powodu nie cierpię. Z mojego punktu widzenia współpraca z urzędem miasta jest naprawdę godna pochwały. Część potrzeb pokrywają nasze osiedlowe budżety, a w radzie osiedla pracują bardzo zaangażowani ludzie. Czasem mamy różne zdania, ale się dogadujemy.

W tym roku z budżetu Rady Osiedla mamy w planie urządzenie toru street workout, wykonanie projektu oświetlenia fragmentu ul. Odkrywkowej (3 punkty), urządzenie wraz z gminą rekreacyjnego przystanku rowerowego przy ul. Leśnej. Droga ta staje się coraz bardziej popularna, bo zaczyna się tu wiele tras rekreacyjnych sięgających m.in. Jaworzna i Bukowna.

K R Ó T K O

ZAGÓRZE

Spotkają się w sprawie wstrząsów

W ostatnich tygodniach spotkania z przedstawicielami spółki Tauron Wydobycie zorganizowane zostały w gminach Chrzanova i Libiąż. Teraz przyszedł czas na gminę Babice, której mieszkańcy regularnie odczuwają wstrząsy pochodzące z obszaru górniczego kopalni Janina w Libiążu.

Spotkanie odbędzie się we wtorek, 21 marca, o godz. 16 w sali w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Zagórzcu, przy ul. Kościelnej.

Jak informuje babicki urząd, ze względu na ograniczone możliwości parkingowe w centrum Zagórzca, kierowcy proszeni są o parkowanie pojazdów w miejscach niestanowiących zagrożenia dla ruchu drogowego.

GINA BABICE

Miliony w wodę

Urzędnicy utworzyli oferty w przetargu na budowę, rozbudowę i wymianę infrastruktury wodociągowej w gminie Babice. Przetarg został podzielony na dwie części. Pierwsza z nich obejmuje budowę i przebudowę sieci wodociągowej (o długości 5,5 km) w Zagórzcu, Babicach i Rozkochowie, budowę zbiornika na wodę i wymianę 60 hydrantów. Druga natomiast zaprojektowanie i wykonanie opomiarowania i monitoringu sieci wodociągowej.

W przypadku pierwszej części w przetargu wystartowały trzy firmy, składając oferty warte od 3,6 do 4,1 mln zł. W drugiej natomiast tylko jedna firma złożyła ofertę, wartą prawie 2 mln zł.

Tymczasem gmina zamierzała przeznaczyć łącznie 4,9 mln zł (3,6 mln zł na pierwszą część i 1,3 mln zł na drugą).

Teraz samorządowcy muszą zdecydować, czy dołożyć brakujące pieniądze, czy też unieważnić przetarg i ogłosić ponowny. Przypomnijmy, że na tę inwestycję gmina ma dostać z Polskiego Ładu prawie 4,7 mln zł.

BABICE

Artystyczni seniorzy

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Babicach została otwarta wystawa prac wykonanych przez członków Klubu Senior+ w Olszynie, na zajęciach warsztatowych.

Wśród prac dominują obrazy namalowane na płótnie, które podczas warsztatów zapoczątkowały przygodę seniorów z pędzlem i farbami. Oprócz tego powstały malowidła na kamieniu oraz dekoracje z szyszek, a także kolorowe hafty: koralikowe, krzyżykowe czy gobelinowe.

(MK)

K R Ó T K O

TRZEBINIA

Klaster bez Trzebini

Na pytanie, dlaczego gmina nie przystąpiła do klastra energetycznego tworzonego przez powiat i cztery pozostałe gminy, burmistrz Trzebini odpowiada, że szuka innych partnerów. - Chcę skorzystać z dobrych wzorców i doświadczeń, a nie działać na zasadzie prób i błędów - wyjaśnił podczas sesji rady miasta.

Dobre wzorce klastrowe są według burmistrza np. w Tarnowie, naturalny partner w Krzeszowicach, a w samej gminie to Orlen, Tauron i inni partnerzy z sektora prywatnego operujący w sektorze energetycznym, których nazwy jednak nie padły.

Oczekiwanie wobec Aglomeracji

Trzebinia wraz z pozostałymi gminami powiatu utworzyła tzw. Aglomerację Chrzanowską. Jej celem jest pozyskiwanie unijnych dotacji. Burmistrz powiedział radnym, że w strategii Aglomeracji Trzebinia określiła do sfinansowania następujące cele: termomodernizacja budynków użyteczności publicznej, utworzenie powiatowego punktu przesiadkowego przy dworcu PKP, zakup pojazdów niskoemisyjnego transportu publicznego (na wodór) oraz budowa toru kajakowego przy puszczy Dulowskiej i Zalewie Chechło. Ten ostatni pomysł nie wpisuje się jednak w kryteria mówiące o wspieraniu dostępu do wody oraz zrównoważonej gospodarki wodnej, co zaznaczono w dokumencie. Alternatywnym projektem w „Strategii Aglomeracji” jest remont zbiornika Chechło wraz z budową elektrowni wodnej.

Trwają konkursy dyrektorskie

W SP w Dulowej, ZS-P w Młoszowej oraz w przedszkolach samorządowych nr 1 i 4 w Trzebini i w Mysłachowicach upłynęły kadencje dotychczasowych dyrektorów. Wkrótce komisje konkursowe wyłonią ich następców.

Dłuższy termin na decyzję dla Biosystemu

W urzędzie gminy trwa postępowanie w sprawie wydania decyzji środowiskowej dla firmy Biosystem działającej w Bołecinie. Dotyczy montażu linii do przetwarzania odpadów z tworzyw sztucznych w hali numer 4, na terenie zakładu. Inwestor, zgodnie z wezwaniem Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie Państwowego Gospodarstwa Wodnego, uzupełnił Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Burmistrz z kolei wystąpił do pełnomocnika inwestora o udzielenie dodatkowych wyjaśnień w zakresie odprowadzania wód opadowych i roztopowych z terenu inwestycji.

W ubiegłym tygodniu na terenie tego zakładu wybuchł pożar. (al)

Wkomponować targowisko w uzdrowisko

KRZESZOWICE.

W czerwcu miasto stanie się miejscem, gdzie rozgrywana będzie jedna z dyscyplin Igrzysk Europejskich Kraków - Małopolska 2023. Będzie się odbywać na placu targowym. Za parę lat natomiast teren ma stać się częścią obszaru rekreacyjno-sportowego przy planowanym uzdrowisku. Co będzie z handlem?

Każdy poniedziałek na krzeszowskim placu targowym to czas, gdy teren przejmują handlowcy i klienci z całej okolicy. Kilka dopołudniowych godzin ożywia to miejsce na cały tydzień. Gdakanie kur, pianie kogutów i pobekiwanie kóz zagłuszają targi o cenę i dyskusje o polityce. To czas, gdy to miejsce staje się tygłem opinii, żartów i kłótni. Życie towarzyskie przy takich okazjach kwitnie. Do Krzeszowic zjeżdżają ludzie z Krakowa, Trzebini, Olkusza i wszystkich wiosek w pobliżu.

ZAMIAST HANDLU IGRZYSKA

O godz. 9 na targowisku ludzi jest już pełno. Mamy z dziećmi zaczynają obchód od placu ze zwierzętami. Oprócz kur są też króliki.

- Ale śliczne - piszcza maluchy.

To jedno z niewielu miejsc, gdzie mogą na żywo obejrzeć zwierzątko.

- Słyszałem, że mają to wszystko likwidować - kiwa głową pan Czesław, który przyjechał ze zwierzętami z Trzebini.

Wielu handlowców nie do końca wie, jak to wszystko będzie wyglądać w trakcie czerwcowych Igrzysk. Według zapowiedzi burmistrza Wacława Gregorczyka handel będzie przeniesiony w inne miejsce albo czasowo wstrzymany. Potem jednak ma tu wrócić.

Za to na placu zamiast handlowców zobaczymy zawodników rywalizujących w kolarstwie BMX. Stanie tu służący zawodom specjalny tor, który po zakończeniu imprezy zostanie zdemontowany.

JUŻ MAMY WIELKANOC

- Tu handel toczy się własnym rytmem. Jest zimno, to sprzedających jest mniej, ale za parę miesięcy to tu będzie ciasno - mówi Edward Fiba, co tydzień przyjeżdżający do Krzeszowic z Grojca.

Faktycznie, wolnych miejsc nieopodal wiaty jest jeszcze sporo. Choć do świąt został niemal miesiąc, to pojawili się już sprzedawcy wielkanocnych ozdób. W wielu punktach targowiska dostrzec można jaszkawe żonkile i powiewające tasiemki stroików. Są wielkanocne koszyki oraz malowane, drewniane i styropianowe jajka.

Jak przyznają sprzedawcy, przed samymi świętami będą one pewnie droższe. Obecnie niewielki wiklinowy koszyk kosztuje 18 zł, a wiązanka sztucznych żonkili 12 zł. Gałązkę bazi do ozdoby można kupić za 1 zł.

Poza „chińszczyzną” są też ręcznie robione ozdoby. Ro-



Poniedziałek na placu targowym w Krzeszowicach

man Fedków z Ukrainy handluje nimi razem z żoną.

- To małżonka robi takie rzeczy. Malowane jajka, małe stroiki do koszyczków i inne - mówi mężczyzna.

REZERWACJI JEST MNIEJ

Objuczeni siatkami klientów z zakupami wracają do domów, żeby za tydzień znów tu przyjechać. Po warzywa, owoce, ciuchy, a nawet meble. Na targowisku jest prawie wszystko. Sadzonki drzewek i krzewów, pachnące przyprawy, a obok papucie. Sterty majtek i staników oraz sztuczne kwiaty. Płaszczki, spodnie, szaliki, a kawałek dalej - łóżka. Stołki, stoły i kanapy, całe tony warzyw.

Jak co tydzień w poniedziałek.

W perspektywie lat nieopodal powstać ma kompleks rekreacyjny z basenami. Je-

go projekt właśnie się tworzy. Już wiadomo, że z sąsiedztwa znikną ogródki działkowe, a ich właściciele przeniosą się gdzieś indziej. Co stanie się z pobliskim placem targowym? Burmistrz już o tym myśli. Na ostatniej sesji wspominał o możliwości zmian. Ze względu na coraz mniejsze zainteresowanie klientów, wybierających klimatyzowane galerie i większe sklepy. Ze względu na mniej rezerwacji stoisk i mniej handlujących.

- W następnej kadencji musimy zastanowić się, jak ten plac powinien funkcjonować. Pomysły są różne, ale musimy znaleźć modelowe rozwiązanie - skwitował podczas sesji burmistrz.

Wielu osobom dał jednak do myślenia, bo wkomponowanie targowiska w uzdrowisko może nie być łatwe.

Ewa Solak

Autobus zatrzyma się przy szkole

ŻARKI. Mieszkańcy upomnieli się o przywrócenie oznakowania przystanku przy Zespole Szkół w Żarkach, bo chcą, żeby autobus znów się tam zatrzymywał. Okazało się, że nie da się tego zrobić, bo... przystanku nigdy tam nie było.

Ulica Astronautów, przy której ma być przystanek, jest drogą powiatową. Co ciekawe, w wykazie przystanków zatwierdzonym

przez Radę Powiatu Chrzanowskiego taki przystanek figuruje. Również na starszych zdjęciach widać słupki z charakterystyczną tabliczką z rysunkiem autobusu.

Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie twierdzi jednak, że znalazł się w tym wykazie przez pomyłkę i formalnie nigdy nie istniał. Z tym z kolei nie zgadzają się mieszkańcy.

Choć co do przeszłości przystanku przy szkole w Żarkach jednego zdania nie ustalono, to co do jego przyszłości - już tak. Aby autobusy mogły się w tym miejscu zatrzymywać,

przystanek trzeba zgodzić z procedurą po prostu utworzyć.

Rada Miejska w Libiążu w tym tygodniu zrobiła ku temu pierwszy krok, podejmując uchwałę o „wstępnej lokalizacji przystanku komunikacyjnego przy drodze powiatowej ul. Astronautów w Żarkach”. Teraz gmina musi wykonać projekt organizacji ruchu w uzgodnieniu z zarządcą drogi, czyli PZD, wskazujący jego konkretne usytuowanie uwzględniające bezpieczeństwo i przepisy ruchu drogowego. Gdy zostanie on już oznakowany, sprawa na końcu trafi do organizatora lokalnej komu-

nikacji, czyli Związku Komunalnego Komunikacja Międzygminna w Chrzanowie, który uwzględni przystanek w rozkładzie jazdy i będzie go obsługiwał.

Cała procedura powinna zakończyć się w czerwcu.

Jak informuje przewodniczący ZKKM Marek Dyszy, podobną procedurę około dwóch lat temu ćwiczyła chrzanowska rada, w sprawie utworzenia przystanku Balin Młocarnia i Balin Koźmin. Tam sytuacja też była nietypowa. Wymienione przystanki były bowiem od lat obsługiwane i korzystały z nich pasażerowie, choć formalnie nie istniały.

(GK)

Podwyżka dla dyrektora szpitala

Artur Baranowski objął stery Szpitala Powiatowego w Chrzanowie w 2019 roku. Od tego czasu jego pensja systematycznie rośnie. W sumie przez te lata zwiększyła się o 13 tys. zł brutto.

Gdy w kwietniu 2019 roku Baranowski obejmował funkcję, otrzymał wynagrodzenie o tysiąc złotych niższe od poprzednika Waldemara Styła. Zarabiał wtedy 15 tysięcy złotych brutto. Ale już w listopadzie 2020 roku dostał podwyżkę. Jego zarobek wzrósł wtedy do 18 tysięcy złotych. W 2021 roku członkowie

Rady Społecznej Szpitala w Chrzanowie wnioskowali o przyznanie dyrektorowi nagrody. Ten podziękował i jednocześnie oświadczył, że nie chce nagrody.

Wkrótce jego kieszeń zasilila jednak kolejna podwyżka - w 2022 roku. Zarząd powiatu przyznał mu wówczas pensję w wysokości 25 tysięcy złotych brutto.

Od marca 2023 roku dyrektora znów doceniono finansowo. Od początku tego miesiąca zarabia 28 tysięcy złotych brutto.

Dlaczego zarząd powiatu zdecydował się na podniesienie pensji? Starosta chrzanowski Andrzej Uryga przede wszystkim zwraca uwagę na sprawne zarządzanie szpitalem i zysk rzędu kilkuset tysięcy złotych.

(AF)

Siersza nad rozlewiskiem

TRZEBINIA. Ludzie boją się na samą myśl o powstających zapadliskach i prognozowanych podtopieniach. Pytają, czy rozlewisko na osiedlu Siersza to początek kolejnej katastrofy.

Trafimy tam, skracając z Młyńskiej w wydeptaną ścieżkę biegnącą wzdłuż Koziego Brodu (obszar za szkołą podstawową Edison przy Grunwaldzkiej). Potok na tym odcinku płynie w betonowym korycie. Dochodzimy do lasu i między drzewami widać już taflę wody. Rozlewiska – jedno duże, drugie małe, znajdują się po obu stronach nasypu, którym prowadzi kanał odwadniający. Tylko że obecnie jest suchy jak pieprz.

W GŁOWIE POZOSTAJE STRACH

Leśny akwen przyciąga spacerowiczów z okolicznych domów i bloków przy Grunwaldzkiej. Mówią, że ostatnio trochę się powiększył. Na ogół tłumaczą to sobie porą roku, ale w głowie pozostaje strach, bo woda, która przez ponad 20 lat zatapiała zlikwidowaną kopalnię Siersza, ma niedługo wypłynąć na powierzchnię. Specjaliści wskazali m.in. tereny w sąsiedztwie potoku Kozi Bród na osiedlach: Gaj i Siersza.

WODA OD DAWNA

„Kilkadziesiąt lat temu KWK Siersza wybudowała koryto od

„Zalanego” do rzeki Kozi Bród. Obecnie koryto jest zniszczone i woda rozlewa się po okolicy Młyńskiej. Być może zwiększona ilość wody ma związek z zatapianiem kopalni Siersza i Trzebionka. W środę odbędzie się wizja lokalna z gminy Trzebinia na wniosek rady osiedla (mieszkańców). Ten obszar ma być odwodniony za pomocą rowów melioracyjnych” – pisze na „Przełomowym” FB Mateusz Król, przewodniczący Rady Osiedla Siersza.

„Woda była tutaj, od kiedy sięgam pamięcią, a mieszkam tutaj od urodzenia. Wielkość rozlewiska raz jest większa, raz mniejsza” – uspokaja Bożena Bandurska i przesyła zdjęcia akwenu z 2007 r.

STAW I ROZLEWISKO

Bardzo cenne są wspomnienia Stanisława Ciołczyka, który pamięta, że w latach 60. XX wieku był staw w lesie na wysokości Chrzanowskiej 19.

„W lecie było tam pełno kąpiących się dzieci. Starsi tylko opalali się nad wodą. Pod koniec lat 60. KWK Siersza zasyłała ten staw. Możliwe, że zasila ją woda znalazła sobie inne ujście i w drugiej połowie lat 70. XX w. pojawiła się w obecnym miejscu (wcześniej były tam łąki). W latach 1976-1980 chodziłem do LO w Sierszy. Na lekcji fizyki wziął nas nauczyciel nad tę wodę, aby omówić temat fal (chyba w 2 klasie). Później, na przełomie lat 70. i 80., KWK Siersza utworzyła obecny wał z odpadów kopalnianych i wykonała kanał z koryt betonowych, odprowadzając wodę z tego ciekłu do Koziego Brodu. Jednak po li-



Rozlewisko w rejonie Młyńskiej na osiedlu Siersza w Trzebini

kwidacji kopalni koryta betonowe były niszczone i ponownie zalewało te łąki, które stały się ugorami. Ostatnimi laty pojawiała się więc woda, lecz szybko wysychała ze względu na bardzo suche lata. W tym roku były duże opady śniegu. Koryt nikt nie naprawia. A może też woda z zalanej kopalni wypływa i mamy taki efekt” – opisuje pan Stanisław.

OCENA EKSPERTA

Na koniec głos geologa górniczego Marka Szuwarzyńskiego, który pracował m.in. w zlikwidowanych ZG Trzebionka:

- Rozlewisko w rejonie Młyńskiej w Sierszy istniało, odkąd zacząłem bliżej „interesować” się tym terenem (ok. 1975 r.). Nie znam okoliczności jego powstania, ale wszystko wskazuje, że związane jest

z obniżeniem powierzchni terenu nad wyrobiskami kopalni Siersza, na dodatek w rejonie naturalnie podmokłym (co wynika z występowania pod powierzchnią cienkiej warstwy przepuszczalnych piasków, podścielonej nieprzepuszczalną gliną) – tłumaczy Marek Szuwarzyński. - Rejon ten, jak długo pamiętam, objęty był „melioracją”, a właściwie drenażem polegającym na obniżeniu poziomu wody gruntowej przez odprowadzanie jej nadmiaru do Kozibrodu za pomocą sieci rowów. Nie znam aktualnego stanu tego układu (mam nadzieję, że ktoś tego pilnuje!). Gdyby jednak pojawiły się oznaki rozszerzenia rozlewiska, w pierwszej kolejności należałoby sprawdzić drożność rowów. Warto też pamiętać, że cały układ zawsze podlegał wyraźnym wpływom me-

teorycznym (a obecnie mamy okres dość obfitych opadów) – podkreśla.

TRZEBY BYĆ CZUJNYM

Marek Szuwarzyński uważa, że w tym przypadku jeszcze nie ujawniają się skutki zatopienia kopalni Siersza.

- Choć perspektywa tego jest coraz bliższa, a ten teren znajduje się w obrębie prognozowanych zalewisk. Zgodnie ze staropolskim zwyczajem, należałoby więc wezwać do zachowania czujności - a mniej romantycznie podchodząc do sprawy, podjąć wreszcie monitoring w zakresie odpowiadającym powadze sytuacji. W normalnym postępowaniu na rozlewisku powinien stać wodowskaz odczytywany z odpowiednią częstotliwością – komentuje Marek Szuwarzyński.

Łukasz Dulowski

K R Ó T K O

LIBIAŻ

Pisma krążą, ale efekty są marne

Mieszkańcy skarżą się na żółte błoto na ul. Chrzanowskiej (droga wojewódzka nr 933) nawożone przez ciężarówki transportujące kamień z pobliskiej Kopalni Dolomitu. Brudne są też chodniki.

Interweniował w tej sprawie radny powiatowy Piotr Rembiecha, prosząc starostę chrzanowskiego o interwencję w Wojewódzkim Zarządzie Dróg.

Starostwo przekazało więc uwagi radnego WZD. Zarządca drogi odpowiedział, że w ostatnim czasie dwukrotnie pisał do kopalni, zwracając uwagę na konieczność usuwania z ulicy i chodnika zanieczyszczeń nanoszonych przez ciężarówki.

Niestety pomimo naszych interwencji nadal jezdnie i chodniki są zabrudzone, a zanieczyszczenia nie są usuwane – czytamy w piśmie WZD do starosty.

Uwagi dotyczące brudu na drodze zgłaszał też Urząd Miasta w Libiążu. WZD zwróciło się więc w tej sprawie do Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie z prośbą o interwencję i kontrolę pojazdów.

Chodzi bowiem nie tylko o estetykę, ale i bezpieczeństwo. Przy opadach deszczu bądź śniegu tworzy się maź stwarzająca zagrożenie na drodze.

Kierowcy i piesi czekają na trwałe efekty tej korespondencji. Co prawda we wtorek (14 marca) na Chrzanowskiej było stosunkowo czysto, ale to raczej efekt porządków, jakie akurat w tym dniu były robione na libiąskim odcinku drogi wojewódzkiej.

GROMIEC

Konkurs na dyrektora szkoły

Do 17 marca mają czas chętni do objęcia stanowiska dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Marii Konopnickiej w Gromcu.

Spośród kandydatów, którzy się zgłoszą, szefa placówki wybierze komisja powołana przez burmistrza.

Obecnie funkcję dyrektora podstawówki w Gromcu pełni Jolanta Ferlak.

LIBIAŻ

Słupy przy Waryńskiego stare, ale dobre

Nie będzie nowych słupów energetycznych przy wyremontowanej ul. Waryńskiego. Aby się im przyjrzeć i posprawdzać je sugerował radny powiatowy Andrzej Olszowski. W jego opinii nie są w najlepszym stanie.

Innego zdania jest właściciel słupów Tauron Dystrybucja SA. Po wizjach przeprowadzonych w terenie stwierdził, że ich stan techniczny jest dobry, a drobne ubytki i spękania betonu nie mają znaczącego wpływu na osłabienie ich konstrukcji i wytrzymałości.

(AF)

(g)

Gmina chce mediować w sprawie boiska w Psarach

TRZEBINIA. Wciąż nie wiadomo, jak zakończy się kontrowersyjna sprawa boiska w Psarach. Gmina Trzebinia, jako strona sądowego sporu, wyraziła gotowość mediacji. Radca prawny Tomasz Żółty reprezentujący Tomasza H. (sąsiada boiska), na razie czeka na przedstawienie propozycji ugodowych.

Niewykluczone, że nastąpi to jeszcze w tym miesiącu.

- Nie wydaje mi się jednak, by bez zobowiązania do budowy ekranów i zabezpieczeń można dojść do jakiegoś sensownego porozumienia z gminą – ocenia prawnik Tomasz H.

KALENDARIUM SPORU O BOISKO, które otrzymaliśmy z Urzędu Miasta w Trzebini:

* 2014 - boisko w Psarach było modernizowane. W tym samym roku zaczęły się interwencje osób, które w 2010 roku nabyły nieruchomości w sąsiedztwie szkoły, m.in. w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie, WIOŚ w Krakowie, w Radzie Miasta Trzebini, a także u Rzecznika Praw Obywatelskich.

* 2016 - mieszkańcy złożyli pozew do Sądu Rejonowego w Chrzanowie o zaniechanie naruszeń (postępowanie dotyczy imisji, czyli oddziaływania jednej nieruchomości na drugą).

* Od grudnia 2016 r. do listopada 2017 - odbyło się pięć rozpraw, przesłuchano 15 świadków.

* Marzec 2018 - odbyły się oględziny z udziałem biegłego,

stwierdzono niewielkie przekroczenia norm hałasu.

* Grudzień 2018 - sąd dopuścił opinię biegłego, by stwierdził, jakiego rodzaju zabezpieczenia (m.in. ekrany, materiały konstrukcyjne, urządzenia) skutecznie wyeliminują imisję hałasu.

* 2019 - powodowie złożyli wniosek o zabezpieczenie powództwa poprzez zakazanie korzystania z boiska.

* Sierpień 2019 - sąd w Chrzanowie wydał postanowienie o oddaleniu wniosku o zabezpieczenie powództwa.

* Październik 2019 - wpłynęło zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o zabezpieczenie powództwa.

* 2020 - Sąd Okręgowy w Krakowie uchylił postanowienie i przekazał sprawę SR w Chrzanowie do ponownego rozpatrzenia.

* Marzec 2020 - Sąd Rejonowy w Chrzanowie wydał posta-

nowienie o zabezpieczenie powództwa na czas trwania postępowania do wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie poprzez uregulowanie sposobu korzystania ze szkolnego boiska położonego przy SP w Psarach w następujący sposób: w okresie trwania roku szkolnego – zakazać stronie pozwanej korzystania z boiska lub udostępniania go osobom trzecim w soboty i niedziele; ponadto zagrozić gminie nakazanie zapłaty kwoty 500 zł za każde naruszenie zakazu.

* Wrzesień 2021 - wpłynął wniosek powodów o zmianę zabezpieczenia – zmiana kwoty odszkodowania z 500 zł na 15 000 zł.

* Październik 2021 - Sąd Rejonowy w Chrzanowie wydał

zarządzenie o zwrocie wniosku.

* Marzec 2022 - wpłynął kolejny wniosek powodów o zmianę sposobu zabezpieczenia do kwoty 15 000 zł.

* Maj 2022 - sąd postanowił o oddaleniu wniosku o zmianę sposobu zabezpieczenia.

- Z uwagi na panującą pandemię COVID-19 dyrektor szkoły, z uwagi na brak możliwości spełnienia wymogów korzystania z boiska, w szczególności jego dezynfekcji po każdym użyciu, wprowadził zakaz korzystania z boiska, który obowiązywał do 30 sierpnia 2022 r. Informacja o zakazie została umieszczona na obiekcie i podana do wiadomości rodzicom oraz uczniom. Korzystanie z boiska w tym okresie odbywało się wbrew zakazowi, bez wiedzy i zgody zarządcy obiektu - informuje gmina.



Uczestnicy zajęć wraz z instruktorami

Mali strażacy *palą się* do zajęć

CHRZANÓW.
60 dzieci
uczestniczy
w zajęciach
Małych
Strażaków
organizowanych
przez Ochotniczą
Straż Pożarną
w Chrzanowie.
Chętnych jest
znacznie więcej.

Drużyna dziecięca przy OSP Chrzanów działa od 2019 r. Kiedy zaczęli, dzieci było kilkanaście. Teraz zajęcia cieszą się tak dużą popularnością, że konieczne było stworzenie dwóch grup.

- Najmłodsze dziecko ma 4 lata, najstarsze 11 - mówi naczelnik OSP Chrzanów Grzegorz Michalczyk.

Zajęcia odbywają się w soboty. Jedna grupa przychodzi w pierwszą, a druga w drugą sobotę miesiąca. Dzieci z rodzicami miały okazję trzykrotnie uczestniczyć w kilkudniowych biwakach w zakolu Wisły w Rozkochowie, a także w grach terenowych i zawodach, także poza powiatem chrzanowskim.



Podczas zajęć w remizie

- Niejednokrotnie sprawnością i szybkością nie odbiegają od dużo starszych koleżanek i kolegów - mówi Grzegorz Michalczyk.

RODZICOM TEŻ SIĘ PODOBA

Sobotnie zajęcia podzielone są na dwa bloki - sprawnościowy i teoretyczny.

Ten pierwszy opiera się na ćwiczeniach ze sprzętem i trenowaniu umiejętności posługiwania się gaśnicami, rozwijania wężów strażackich czy ćwiczeniach na torze przeszkód.

Drugi głównie na poznawaniu zasad bezpieczeństwa, ry-

sowaniu czy oglądaniu filmów instruktażowych.

Zajęcia podobają się zarówno dzieciom, jak i rodzicom, bo maluchy oprócz ćwiczeń fizycznych mogą nauczyć się wielu pożytecznych rzeczy.

- Wszyscy instruktorzy pracują charytatywnie. Rodzice pokrywają tylko koszty materiałów plastycznych, napojów i przekąsek - informuje Grzegorz Michalczyk.

Z DOTACJAMI NA STROJE

Niemal wszystkie dzieci mają już strażackie stroje. OSP Chrzanów na ich zakup dwukrotnie otrzymała grant z MSWiA po 5 tys. zł. Maluchy

można było w nich obejrzeć m.in. podczas ubiegłorocznej parady strażackiej zorganizowanej z okazji Małopolskiego Dnia Strażaka na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie.

- Zainteresowanie zajęciami jest bardzo duże. Moglibyśmy utworzyć trzecią grupę, ale brakuje nam pieniędzy oraz ludzi, którzy mogliby poświęcić swój czas na prowadzenie zajęć - przyznaje Grzegorz Michalczyk.

Obecnie oprócz niego w trenowanie małych strażaków angażują się: Monika Matlak, Kamil Kaleta, Kamil Bohonos i Łukasz Klimara.

Ewa Solak



Oprócz zajęć teoretycznych są też ćwiczenia

Kasia Nosowska: Najpierw zaopiekuj się sobą

Piosenkarka, autorka tekstów, kompozytorka, felietonistka, pisarka, osobowość medialna. Członkini Akademii Fonograficznej Związku Producentów Audio-Video. Honorowa Ambasadorka Szczecina. Te informacje można znaleźć o Kasi Nosowskiej w Wikipedii. Goszcząca na Chrzanowskim Dniu Kobiet 10 marca artystka pokazała swe mniej znane, intymne oblicze. Oblicze osoby przez długie lata zagubionej, szukającej nieustannie akceptacji, miłości i przyjaźni. Ale dziś już spokojnej i spełnionej.

Na spotkaniu w chrzanowskiej bibliotece artystka opowiedziała o swojej historii, pasji do muzyki, ale także o kompleksach, marzeniach, nadziei. I o tym, jak długą przeszła drogę, by pokonać swoje słabości i traumy. By wreszcie – zaopiekować się samą sobą.

DZIECIŃSTWO. „Wielka sztafeta krzywdy”

W swojej ostatniej książce „Powrót z Bambuko” Kasia Nosowska dzieli się lekcjami, jakie dostała od życia. Podzieliła się też nimi na spotkaniu w Chrzanowie. Co z nich wynika? Najważniejsze to zbudować do siebie sympatię. Trzeba się polubić, pokochać, by odzyskać wewnętrzny spokój. Wielu ludzi zostało skrzywdzonych. W dzieciństwie doświadczyło rzeczy, które w dużym stopniu ich ukształtowały, ale nie były to tylko dobre chwile. Były też takie, które sprawiły, że pod kolejnymi warstwami ludzie ukrywają ból, cierpienie, żal i łzy. Nosowska ten okres w swym życiu też nie zalicza do łatwych. Czuła się często nic nie warta, zagubiona, nieustannie szukająca akceptacji.

- Bywa, że bliscy ludzie zadają nam ból, bo oni też go doświadczyli w dzieciństwie. Tak powstaje jedna wielka sztafeta krzywdy, przekazywana z pokolenia na pokolenie – podsumowuje artystka.

Ale można pozbyć się tych traum i niejako – zaopiekować się samym sobą. Kasi Nosowskiej udało się to kilka lat temu. Odzyskała wewnętrzny spokój.

- Musiałam dużo nad sobą pracować, by osiągnąć ten stan, który mam dziś. Zbudować do siebie sympatię i ją utrzymać. To mi się udało dopiero 5 lat temu. Wcześniej byłam dla siebie niedobra, taka „pokolcowana”. Gdy wreszcie znalazłam dla siebie serce, okazało się, że znajduję je też dla innych – opowiada artystka. - Zobaczyłam w sobie osobę dzielną, a nie ofiarę. I wtedy zaczęłam szanować innych ludzi. Przestali mnie denerwować jak dawniej. Gdy widzę, że ktoś jest wściekły – nie wściekam się, rozumiem, znam to, byłam tam. Gdy ktoś jest agresywny – reaguję spokojnie, bo znam agresję, byłam tam. Mam teraz w sobie pewien rodzaj spokoju – dodaje.

PIERWSZE WIERSZE. „Daj sobie spokój z pisaniem”

Od małej Kasi, jedynaczki, rodzice wymagali, by się dobrze uczyła. Nie biegała więc beztrudno po podwórku, a czas wolny po szkole spędzała przy biurku. Wtedy zaczęła pisać wiersze. Jako nastolatka przelewała swoje emocje, nadzieje i rozterki na papier.

- Wydawało mi się, że te wiersze są ekstra – wspomina.

Napisała ich kilkanaście. Długo wahała się, zanim pokazała je pewnej polonistce. Czekala na jej ocenę z zapartym tchem, licząc na akceptację. Co usłyszała?

- Daj sobie z tym spokój – powiedziała nauczycielka.

Wiersze wylądowały w szufladzie.

SZKOŁA ŚREDNIA. „Pójdziesz do technikum odzieżowego”

Kasia Nosowska zgodnie z oczekiwaniami rodziców uczyła się bardzo dobrze.

- Te czerwone paski po prostu przynosiłam co roku do domu w zębach – kwituje Kasia Nosowska.

Gdy jednak przyszło do wyboru szkoły średniej, usłyszała od ojca, że liceum nie jest dla niej. Zdecydował, że Kasia pójdzie do technikum odzieżowego. By mieć zawód i maturę zarazem. Nie sprzeciwiała się ojcu.

- Tata kazał, więc poszłam do tego technikum. Dostałam się tam z drugą lokatą, bo miałam bardzo dobre oceny. Ale to nie była szkoła dla mnie. Prześlizgnęłam się przez technikum, ale do tej pory nic uszyć nie umiem – śmieje się artystka.

MŁODOŚĆ. „Fajnie się wydarłam”

Kasia nie planowała, że zostanie piosenkarką. Choć, gdy śpiewała, zwracała uwagę. Na przykład kiedyś w kościele. Gdy zaśpiewała „Alleluja”, znajoma mamy wpadła w zachwyt.

- Pani córka pięknie śpiewa – powiedziała matce Kasi.

- Poczułam wtedy, że śpiewanie przynosi uwagę i ciepło – wspomina artystka.

Jako nastolatka poznała kolegę, gitarzystę, który grał w zespole. Zadurzyła się w nim oczywiście. Raz zaprosił ją na próbę zespołu.

- Może mogłabyś się tak jakoś wydrzeć? – spytał.



Kasia Nosowska i tłumy jej fanek na spotkaniu w chrzanowskiej bibliotece 10 marca

Kasia chwyciła za mikrofon.

- Nie wiem, jak to się stało, ale się wydarłam. I usłyszałam, że to było ekstra – opowiada.

A potem był koncert w klubie studenckim Pinokio w rodzinnym mieście - Szczecinie. Znajomy zespół grał na scenie, a Kasia stała wśród publiczności. W pewnym momencie ją wywołali.

- Zaśpiewaj z nami to, co ćwiczyliśmy na próbie – usłyszała.

- Zaśpiewałam. A raczej wydarłam się w takim a'la angielskim – śmieje się na to wspomnienie Kasia.

Publiczność, czyli punkowa młodzież, zaczęła klaskać.

- Dwa dni później, gdy jechałam do szkoły, podszedł do mnie pewien chłopak i spytał: Ej, to ty śpiewałaś w piątek w klubie Pinokio? Odpowiedziałam: No ja. A on na to: Zajebicie. I tak potem się rozeszło po Szczecinie, że jest taka jedna, co fajnie umie się wydzierać – wspomina.

ZAŻDROŚĆ. „Inna kobieta może być zagrożeniem”

Kasia Nosowska od kilku lat jest mężatką. Wyszła za mąż za kompozytora i gitarzystę z zespołu Hey Pawła Krawczyka. Wcześniej byli ze sobą prawie 20 lat. Przeżyli razem dobre, ale też złe chwile. Doszło nawet do rozstania, gdy Kasia uznała, że nie może dłużej żyć z alkoholikiem. Od pięciu lat Paweł nie pije. Teraz znów są razem i są szczęśliwi. Ale nie zawsze tak było. Kasia wspomina, jak w przeszłości dręczyła ją zazdrość. Czasem przybierała wręcz kuriozalne rozmiary.

- Kiedyś spytałam go o ulubioną aktorkę. Odpowiedział: Elizabeth Shue. Od razu potraktowałam ją jako zagrożenie. Gdy przeczytałam w gazecie, że na ekrany wszedł film z tą aktorką, pomyślałam, że on nie może go zobaczyć. Moje myślenie było wtedy koszmarnie. Cieszę się, że udało mi się to pokonać w sobie – opowiada artystka. - Teraz jesteśmy razem, bo chcemy być ze sobą, a nie dlatego, że musimy.

WYGLĄD. „Chudnę po ciąży w swoim tempie”

Podczas spotkania w chrzanowskiej bibliotece wywiązała się rozmowa na temat: jak Kasia Nosowska wyobraża sobie samą siebie za 20 lat.

- Będę chuda – wystrzeliła od razu.

Zawsze taka chciała być, ale nie zawsze to jej wychodzi. Więc ukuła swoją teorię. Niektóre kobiety po porodzie szybko wracają do dawnej figury. Ona po urodzeniu syna Mikołaja (27 lat temu), też próbuje, ale... we własnym, niezbyt szybkim tempie.

PIERWSZA KSIĄŻKA.

„Zaczęło się od krótkich zdań na instagramie”

Pewnego dnia Kasia odkryła instagram. Na początku założyła tam konto, wstawiła trzy zdjęcia i nic. Ale pewnego dnia odkryła aplikację, która pozwalała na zmienianie głosu, przeróbki wizualne. To ją wciągnęło. I poprawiało jej humor.

- Nagle okazało się, że na instagramie są żywi ludzie i coraz więcej z nich chce oglądać i czytać to, co tam wstawiam – wspomina.

Wpisy Nosowskiej zaczęły podbijać się.

A potem zadzwonił telefon. Jeden z wydawców zaproponował, by te krótkie zdania z instagrama rozwinąć w felietony. Tak powstała książka „A ja żem jej powiedziała”.

- Napisałam ją strumieniem świadomości. Nie poprawiałam tekstu, po prostu pisałam. Miałam jedną intencję - książka ma przynieść radość czytelnikowi. A w przypadku drugiej mojej książki „Powrót z Bambuko” - żeby czytelnik poczuł miłość. Aby wiedział, że nie jest sam. Że jesteśmy wszyscy razem – opowiada.

ZWIERZĘTA. „Psy to moje szczęście”

Kasia Nosowska mieszka w domu pod Warszawą z trzema psami. Ma nieznośnego szczniaka, któremu dała na imię Baba. Psiak uwielbia rozrabiać i notorycznie niszczy jej słuchawki, ale jest mu to za każdym razem wybaczone. W domu Kasi mieszkają też dwie suczki – Jadźka i Mańka.

- To moje szczęście. Czasem myślę, że mogłabym spędzać całe dnie i noce na tuleniu moich zwierząt – mówi.

ASERTYWNOŚĆ. „Długo się się jej uczyłam”

Gdy Kasia Nosowska była młoda, niezmiernie ciężko było jej powiedzieć komuś „nie”.

- Wszyscy czegoś od nas chcą, coś sugerują. Znajomi, rodzina, pisma kobiece, serwisy informacyjne. Jak się w tym wszystkim odnaleźć? Trochę trwało, zanim odkryłam, że chcę żyć na swój sposób – tłumaczy artystka.

Jak mówi, wróciła do prostej moralności.

- Nie chcę, by ktoś mi mówił, co mam robić. Wróciłam do takiej old-skulowej moralności. Sprowadza się ona do tego, by nie robić ani myśli, ani uczynkiem krzywdy innym. Ja nie chcę źle dla świata i oczekuję, że świat pozwoli mi żyć w sposób, jaki pragnę – podsumowuje.

Zdaniem Kasi Nosowskiej, akceptacja samego siebie i rozmowa z innymi ludźmi jest kluczem do wszystkiego.

Agnieszka Filipowicz

Cieszę się życiem

Ze względu na duże natężenie ruchu, w większych miastach stosowana jest zasada „pico y placa”. Polega na tym, że danego dnia na ulice wyjeżdżają tylko te samochody, które mają odpowiedni numer rejestracyjny. Przykładowo, jeśli moja tablica kończy się cyfrą 2, to mogę używać auta tylko w dni nieparzyste w miesiącu, a jeśli rejestracja kończy się na 3, to można jeździć tylko w dni parzyste – o życiu codziennym w Bogocie z chrzanowianką Katarzyną Wcisło rozmawia Ewa Solak.

Przeprowadzka z Polski do Kolumbii to odważny krok. Zdecydowała miłość?

Nie. Praca. Najpierw byłam zatrudniona w firmie związanej z górnictwem w Mysłowicach. To dzięki niej 12 lat temu po raz pierwszy pojechałam do Kolumbii. Potem inna firma zaproponowała mi pracę, która miała polegać na otwarciu rynków w Ameryce Południowej. Nie ukrywam, że na tym etapie życia potrzebowałam zmian, więc było mi to bardzo na rękę.

Znała pani język?

Skończyłam filologię hiszpańską na Uniwersytecie Śląskim oraz studia podyplomowe z zakresu handlu zagranicznego na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie. Moja praca w jakiś sposób zawsze związana była z krajami i kulturą hiszpańskojęzyczną. Kiedy wybierałam się do Kolumbii, wydawało mi się, że z językiem nie będzie problemu. Tyle tylko, że ten używany przez Kolumbijczyków okazał się nieco inny, niż znany mi kastylijski. Teraz jestem już praktycznie dwujęzyczna.

Kolumbia niektórym kojarzy się z kartelami narkotykowymi i gangami. Nie obawiała się pani tam zamieszkać?

Podczas spotkań biznesowych byłam świadkiem różnych sytuacji. Jednego razu prezes poważnej firmy potrafił zapytać odwiedzającego go Kolumbijczyka, czy przywiózł mu trochę białego proszku. Ja jednak uważam, że taka ocena Kolumbii jest krzywdząca. To tak, jak by robić Polakowi zarzuty na temat nadmiernego picia alkoholu. Rozumiem, że wiele osób postrzegają Kolumbię przez pryzmat Pablo Escobara, ale nie ma co generalizować. Sami Kolumbijczycy pytani o kartele i Escobara, ucinają temat. Dość powiedzieć, że finca Nápoles, czyli jego posiadłość blisko Medellín, została zamieniona w rodzinny park rozrywki i ogród zoologiczny. Oczywiście nie da się całkiem wymazać przeszłości, a pewien etap działalności karteli oznaczał nawet rozwój dla kraju. Kolumbia to jednak przede wszystkim kraj kawy, szmaragdów i dzikiej przyrody. Kolumbia to kraj niesamowicie zróżnicowany i jak najbar-

dziej warty zwiedzenia. Spot reklamowy promujący Kolumbię brzmi: „Jedynе ryzyko jest takie, że będziesz chciał tutaj zostać”.

Jak zareagowała rodzina na wiadomość o pani przeprowadzce? Nie mieli nic przeciwko?

Nie. Rodzina nigdy nie protestowała. Zawsze mieli do mnie zaufanie. Poza tym wiedzieli, że zawsze mogę wrócić, gdyby coś się nie powiodło lub gdyby mi się po prostu nie spodobało. W Bogocie, stolicy Kolumbii, mieszkam już ponad 9 lat i pracuję w polskiej firmie z branży kosmetycznej. Jestem odpowiedzialna za rynki kolumbijski i meksykański.

Ameryka Południowa kojarzy się ze słońcem, luzem, tańcem. Jest coś, co zaskakuje?

W zasadzie Kolumbia zaskakuje mnie codziennie. Kiedy przyjechałam, zaskoczenie było pozytywne. Wszędzie kolory, salsa, radość życia, świetny klimat i piękna przyroda. Po latach widzę też minusy: biurokracja, brak kultury pracy. Dwugodzinne spóźnienia na spotkania są normą. Na szczęście to się powoli zmienia.

Tam też tak jak w Polsce wszyscy w nerwach gonią za pracą i pieniędzmi?

To kraj rozwijający się. Żyją tam albo bardzo bogaci ludzie, albo bardzo biedni. Klasa średnia dopiero od niedawna się buduje. W Kolumbii istnieje podział na tzw. estratos, czyli strefy zamieszkania - od 1 do 6. Estrato 1 to dzielnice najuboższe, estrato 6 to najbogatsze. Ciekawostką jest, że rachunki mieszkańców estrato 6 zawierają też część opłat na rzecz estrato 1 i 2. W ten sposób wspomaga się ludzi z najbiedniejszych dzielnic. Kolumbijczycy na pewno żyją bardziej na luzie niż Europejczycy. My jesteśmy więcej skupieni na tym, by mieć, oni na tym, by korzystać z życia. Duża część społeczeństwa jest przez to zadłużona. Kolumbijczyk to typ człowieka, który żadnej pracy się nie boi. Na ulicach są osoby sprzedające owoce, placki kukurydziane zwane „arepa”, jest wielu pucybutów, ale i żebraków z dziećmi na rękach.

Wydają się raczej weseli.

Są otwarci, mili dla obcokra-

jowców, zawsze zainteresowani, skąd ktoś pochodzi. Niejeden taksówkarz dużo wie o Polsce, jej historii, sporcie. Ale są i tacy, którzy nie bardzo wiedzą, gdzie nasz kraj leży na mapie. Ostatnio, m.in. dzięki Robertowi Lewandowskiemu, Polska staje się bardziej rozpoznawalna. Poza tym Kolumbijczycy uwielbiają dzieci i zawsze są uśmiechnięci. Mają jednak swoje wady. Nie potrafią odmawiać. Stąd biorą się różne nieporozumienia, bo nie zawsze wywiązują się z danego słowa. Często obiecują coś, bo chcą być uprzejmi, a nie dlatego, że tak robią. Są ludźmi bardzo religijnymi, ale wydaje mi się, że jest to raczej na pokaz. Msze odbywają się często w centrach handlowych, ponieważ nie ma zbyt wielu kościołów.

Zbliża się Wielkanoc. Jak obchodzi się ją w Kolumbii?

Raczej w ogóle się nie obchodzi. Nie ma święcenia jajek ani innych tradycji przypominających te polskie. Jest kilka dni wolnego, ludzie jadą wypocząć i tyle. Jeśli chodzi o Boże Narodzenie, to wstępem do niego jest Dzień Świeczek, obchodzony 7 grudnia. Kolumbijczycy spotykają się wieczorem z rodziną i przyjaciółmi przed domami, zapalają wspólnie świece w intencji. Ten dzień rozpoczyna cały miesiąc wspólnego biesiadowania oraz imprez tanecznych. Nie ma jednak tradycji gotowania w takich ilościach, jak ma to miejsce w Polsce. Choinki, wyłącznie sztuczne, goszczą w kolumbijskich domach w zasadzie już od początku listopada. Poza tym różnego rodzaju świąt jest bardzo dużo. Praktycznie co miesiąc są jakieś wolne dni.

Pani partner jest Kolumbijczykiem?

Nie, Polakiem. Poznaliśmy się jeszcze w Polsce. Za to nasz syn urodził się już w Kolumbii. Ma teraz 8 lat i jest dwujęzyczny. Jak wygląda tam służba zdrowia?

Jest na bardzo wysokim poziomie. Według ostatnich statystyk, dwa szpitale w Kolumbii, jeden z Cali, drugi z Bogoty, znalazły się wśród 250 najlepszych na świecie. Służba zdrowia jest półprywatna. Można mieć tylko podstawową opiekę zdrowotną albo płacić do-



FOT. ARCHIWUM KATARZYN WCIŚLO

Katarzyna Wcisło od 9 lat mieszka w Kolumbii

datkową składkę zapewniającą szersze świadczenia. Nie ma kolejek, wszystko działa bez zarzutu. Przykładowo rezonans magnetyczny jestem w stanie załatwić w ciągu tygodnia. Kolumbia to również kolebka medycyny estetycznej. Ludzie przyjeżdżają z zagranicy, żeby się zoperować, bo są tutaj świetni specjaliści, a ceny bardziej przystępne niż w USA czy w Europie.

Pani syn chodzi do szkoły. Przypomina polską podstawówkę?

System szkolny wygląda podobnie jak w Polsce, ale niewiele dzieci chodzi do publicznych szkół. Jedynie te z niższych estratos. Reszta Kolumbijczyków czy obcokrajowców posyła je do szkół prywatnych. To co uważam za zaletę, to to, że dzieci zaczynają edukację w wieku 3-5 lat. Te pierwsze lata bardziej przypominają nasze przedszkole, ale mimo to zaczynają wcześniej czytać i pisać. W szkołach obowiązują mundurki, dzięki czemu nie ma „pokazów mody”. Bar-

dzo często uczniowie dowożeni są spod domu dedykowanymi autobusami i busami szkolnymi. W przypadku mojego syna lekcje trwają od 7.30 do 15.30 z przerwą na obiad i zabawę w parku.

Komunikacja publiczna się sprawdzi?

Mieszkam w 8-milionowej stolicy. Panuje tu naprawdę duży chaos, jeśli chodzi o ruch uliczny. Komunikacja publiczna to głównie autobusy jeżdżące po wyznaczonym torze, tzw. transmilenio. Dzięki temu działają niezależnie od korków. Takim autobusem często łatwiej się gdzieś dostać niż samochodem. Oczywiście, pod warunkiem, że akurat nie ma protestów, wypadków czy innych przygód. Szokiem było dla mnie, gdy tuż po przyjeździe do Kolumbii próbowałam wysiąść z transmilenio i nie byłam w stanie tego zrobić, bo ludzie nie wypuszczali wysiadających, tylko na hurra wchodzili do autobusu. W mieście jeżdżą też autobusy miejskie tzw. SITP czy buseta. I tu ciekawost-

ka, zanim Kolumbijczyk znajmie miejsce osoby wysiadającej, czeka chwilę, aż to miejsce „wywie-trzeje” i dopiero potem siada. Jeszcze parę lat temu kierowcy autobusów w ogóle nie zwracali uwagi na przystanki i zatrzymywali się gdzie popadnie - na skrzyżowaniu, na środku drogi. Teraz się to zmienia. Jest o wiele więcej przystanków i o dziwo, ludzie zaczynają się do nich przyzwyczajać. W Bogocie nie ma niestety metra, które rozładowałoby ruch, choć są już plany jego budowy. Sporo osób jeździ natomiast tanimi taksówkami.

A pociągi?

Kolumbia nie posiada transportu kolejowego. Ostatnie pociągi przestały jeździć bodajże w latach 90. Teraz istnieje kilka traktacji, ale głównie wycieczkowych. To wydaje się dość dziwne, bo kiedyś ta forma komunikacji rozwijała się dość prężnie. Ale przy okazji transportu i problemów z komunikacją pojawia się kolejna ciekawostka. Ze względu na duże natężenie ruchu,

po kolumbijsku



Piękne kolumbijskie krajobrazy. Guatapé.

w większych miastach stosowana jest zasada tzw. pico y placa. Polega na tym, że danego dnia na ulice wyjeżdżają tylko te samochody, które mają odpowiedni numer rejestracyjny. Przykładowo, jeśli moja tablica kończy się cyfrą 2, to mogę używać auta tylko w dni nieparzyste w miesiącu, a jeśli rejestracja kończy się na 3, to można jeździć tylko w dni parzyste.

Już widzę jak by się to sprawdziło w Polsce! Przez dziewięć lat pewnie wiele pani w Kolumbii zobaczyła.

Sporo zwiedzam, ale dużej części kraju jeszcze nie widziałam. Kolumbia jest cztery razy większa od Polski, ale faktycznie piękna w swej różnorodności. Ja zakochałam się w krajobrazach i otwartości ludzi. W małych miasteczkach życie toczy się praktycznie na ulicy, jest dużo biedy. No i niestety bardzo dużo śmieci. Bogota jako stolica stanowi pod tym względem niechlubny przykład, choć na prowincji nie jest lepiej. Pamiętam, kiedy przejeżdżałam przez nadmorską miejscowość Ciénaga i widziałam, jak ksiądz odprawia mszę dosłownie wśród góry śmieci. Notabene to miejscowość położona blisko Barranquilla, skąd pochodzi Shakira.

Pewnie nie ominęły pani przegody w podróż.

Każda podróż tutaj jest jedną wielką przygodą, a z turystycznego punktu widzenia może być wspomnieniem na całe życie. Nie zawsze jednak pozytywnym. Ja akurat na początku pobytu miałam jedną nieprzyjemną sytuację. Zasnąłam w taksówce i zostałaam okradziona z telefonu i pieniędzy. Dlatego trzeba uważać. Istnieje takie powiedzenie „no dar papaya”, co oznacza „nie daj się oszukać”, „bądź przeczorny”. Myślę, że sprawdziłoby się ono we wszystkich częściach świata, nie tylko w Kolumbii. Do tej pory jednak zdarzają się tu sytuacje, gdy ktoś próbuje wyłu-

dzić łapówkę. Jednego razu, gdy z partnerem jechaliśmy przez Medellín, zatrzymał nas policjant. Próbował nam wmówić, że przejechaliśmy skrzyżowanie na czerwonym świetle. Na moje tłumaczenia, że przecież nie ma tam żadnych świateł, odparł: No dobrze, to zróbcie ze mną co chcecie, w domyśle sugerując wręczenie mu pieniędzy, żeby nas puścił.

To chyba nie najlepiej zarabia. W Kolumbii ceny są wysokie?

W sklepach są porównywalne do polskich. No może oprócz lokalnych owoców i warzyw, które są tańsze. Usługi też raczej są w niższych cenach. Natomiast inflacja i ceny w tym roku zdecydowanie wzrosły, chyba jak na całym świecie. Warto jednak mieć na uwadze, że zarówno edukacja, jak i służba zdrowia to w Kolumbii sektory płatne, co generuje dodatkowe koszty dla obywateli.

A kuchnia, smakuje pani?

Zachwyam się owocami. Sozyste, ogromne mango, papaja, różne odmiany awokado, pitilla, guanábana, banany warzywne, granadilla, pomidory czy truskawki są tu przez cały rok i są naprawdę pyszne. Moja polska koleżanka napisała nawet książkę na temat kolumbijskich owoców, których chyba nie da się zliczyć. Ale nie tylko one potrafią zachwycić. Kolumbia to producent jednej z najlepszych kaw na świecie. Dla mnie to teraz numer 1 i już nie wyobrażam sobie poranka bez niej. Kolumbijczycy uwielbiają mięso. Jest dobrej jakości i jedzą go dużo. Dania mięsne czy rybne podawane są zazwyczaj z ryżem oraz bananem warzywnym. Śniadania są zwykle bardzo obfite i ciężkie, np. caldo de papa, czyli zupa przypominająca nasz rosół z dużą ilością ziemniaków oraz cilantro, czyli kolendry. Ja początkowo nie lubiałam tej przyprawy i powoli się do niej przyzwyczajałam, a dziś śmie-



Targ z owocami

ję się, że jestem od niej uzależniona. Poza tym podaje się placki kukurydziane arepas, tortille robione w liściu bananowca, tzw. tamal - z mięsem czy changua, czyli zupę na wodzie i mleku z kolendrą i surowym jajkiem. Tej ostatniej jeszcze nie odważyłam się spróbować. Jeśli chodzi o gotowanie, to gotuję sama, po polsku, a raczej po europejsku. Czasem robię fuzje ze składnikami południowoamerykańskimi. Kiedy mam ochotę na coś pysznego, tradycyjnego kolumbijskiego, to idę do restauracji.

Wspomniała pani, że tańczy salsa. Czy była się jej pani w Kolumbii?

W Polsce zaczynałam, ale w Kolumbii jest to taniec uznany niemal za narodowy, więc zaczęłam tam trenować. W zeszłym roku odważyłam się wystąpić w miejscowych i międzynarodowych konkursach. Ćwiczę systematycznie cały czas.

Kolumbia to kraj pełen słońca. Gdzie jeździ się na wakacje?

Ja zwykle podróżuję po Kolumbii i po Ameryce Południowej. Ale uwielbiam też Europę, więc tam również się wybieram. **Często pani bywa w Polsce?** Staram się jeździć, gdy tylko mam okazję. Rodzina również

mnie odwiedza, choć sama podróż może nie być zbyt przyjemna, bo trwa prawie 12 godzin. Nie jest też tania. Za bilet lotniczy trzeba zapłacić około 5 tys. zł, w promocji ok. 2,8 tys. zł.

Nie tęskni pani za rodzinnym domem?

Tęsknię. Nigdy nie zapominam skąd pochodzę, kim jestem ani jakie są moje korzenie. Mój syn mówi po polsku jak rodowity Polak. Problem z nami, emigrantami, jest taki, że nigdy do końca nigdzie nie czujemy się jak w domu. Będąc w Polsce tęsknimy za krajem, w którym żyjemy na co dzień. Będąc za granicą, tęsknimy za Polską.

Ale pewnie ma pani w Kolumbii przyjaciół.

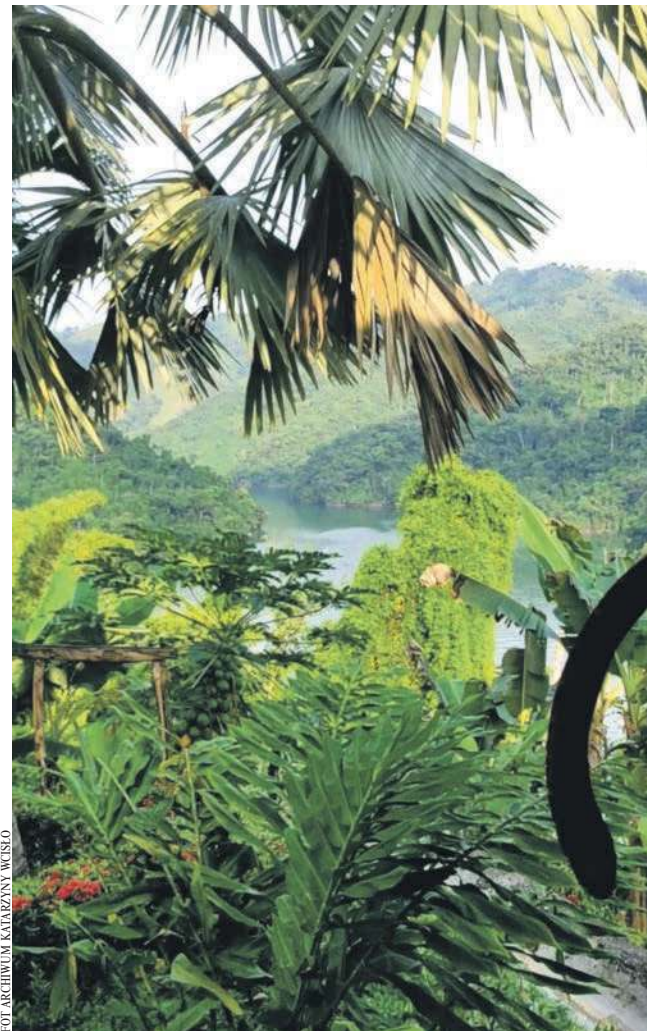
Prawdę mówiąc, prawdziwych mam niewielu. Słowa „przyjaciel” używam bardzo ostrożnie. Natomiast mam wielu znajomych, między innymi z grup tanecznych salsy. Mam także świetny kontakt z mieszkającymi tu Polkami.

Myślała pani o powrocie do Polski?

Pewnie, że myślałam. Lubię Europę i często brakuje mi jakości życia, która jest w Polsce. Na razie jednak, po kolumbijsku, cieszę się tym, co mam, a co przyszłość przyniesie, zobaczymy.



Partner Katarzyny Wcisło Łukasz Machejek i ich syn Nikodem Machejek-Wcisło podczas jednej ze wspólnych wycieczek do parku Tayrona, Santa Marta



Roślinność i krajobrazy Kolumbii

Dla historyka godzina w archiwum jest jak 10 sekund

Ukazała się najnowsza książka historyka i regionalisty Mariusza Paździora, poświęcona dziejom cmentarza w chrzanowskim Kościele.

Autor w rozmowie z Łukaszem Dulowskim opowiada o swojej pasji i warsztacie pracy.

Dlaczego zainteresował się pan właśnie historią cmentarzy?

Ta tematyka pasjonowała mnie chyba od dziecka. Takim bezpośrednim impulsem mogła być wycieczka do krypty królów polskich na Wawelu, na którą zabrali mnie rodzice, kiedy miałem 5 czy 6 lat. Wtedy byłem trochę przerażony, zwłaszcza trupami czaszkami na sarkofagu króla Jana Kazimierza.

Na poważnie zainteresowałem się tematyką sepulkralną, kiedy w 2009 r. zacząłem badać dzieje rodziny mojej mamy. Chciałem znaleźć niektóre groby przodków na cmentarzu w Chrzanowie. Wówczas nie było jeszcze np. internetowego grobonetu, więc spacerowałem po cmentarzu, spisywałem poszczególne groby i odszyfrowywałem słabo widoczne na nich napisy.

I tak powstała wcześniej książka „Dzieje cmentarza parafialnego w Chrzanowie”, wydana w 2020 r.

Tyle że materiał do niej przeleżał wiele lat w szufladzie. W końcu zacząłem się jednak zastanawiać, czy nie zrobić jakiegoś użytku z tej wiedzy, żeby skorzystali z niej również inni ludzie. I tak właśnie doszło do napisania wspomnianych „Dziejów cmentarza parafialnego w Chrzanowie”.

„Oczywiście cmentarz kościelecki jest znacznie mniejszy od chrzanowskiego, co niewątpliwie przyspieszyło bieg prac nad jego inwentaryzowaniem i rysowaniem map poszczególnych kwater. Przysnąć muszę, że wyzwaniem był fakt, iż nikt przede mną nie napisał żadnej książki zajmującej się dziejami tego cmentarza, więc nie mogłem się oprzeć na żadnych źródłach drukowanych, ani co do materiału źródłowego, ani nawet kierunku, w którym mogli podążać inni autorzy, gdyby tacy się znaleźli. Było to wyzwanie, ale i potężna zachęta, która stała się motorem napędowym dla moich działań” - pisze Mariusz Paździora we wstępie do monografii o cmentarzu w Kościele.

Gdy się powiedziało „A”, to trzeba powiedzieć „B”. Najnowsza monografia, pańskiego autorstwa, jest zatytułowana „Cmentarz parafialny w Chrzanowie-Kościele”.

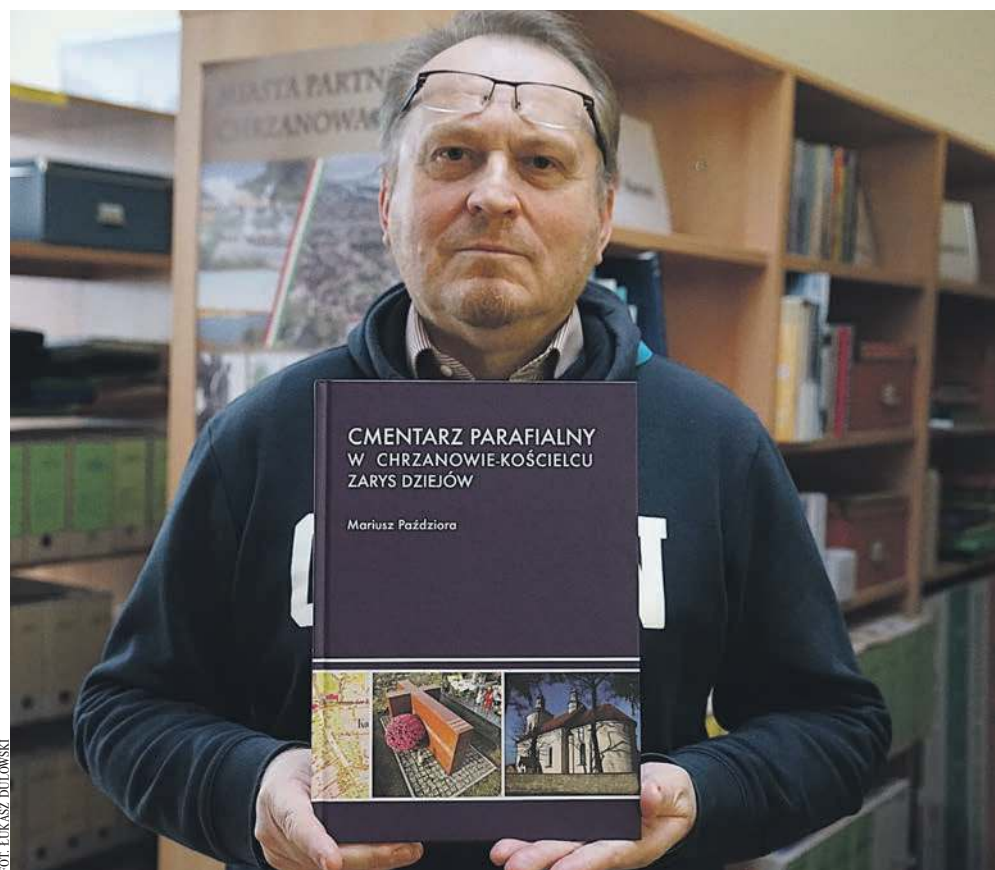
Jak w tym przypadku wyglądało zbieranie materiału historycznego?
To było dużo łatwiejsze zadanie, ponieważ posiadałem już doświadczenie badawcze. Oczywiście, również zinventaryzowałem cały cmentarz w Kościele. Sfotografowałem wszystkie groby. Nie ma tam tak wielu starych nagrobków z trudnymi do odczytania inskrypcjami, jak w przypadku cmentarza w Chrzanowie.

Oprócz pracy w terenie, sięgał pan także do archiwów.
Największą skarbnicą materiałów, dotyczących cmentarza w Kościele, było Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Tam zapisywano często proste, ale ważne informacje dla cmentarza, np. kiedy go

otworzono, poświęcono, poszerzono.

Cieężko było pozyskać materiały z archiwum Kurii Krakowskiej?

Z dostępem do wybranych materiałów nie było żadnych problemów. Nawet nie trzeba było ich wcześniej zamawiać. Siostra je po prostu przynosiła z magazynu. Archiwum Kurii Krakowskiej różni się jeszcze tym od archiwów państwowych, że nie można tam bez specjalnego zezwolenia fotografować materiałów, jedynie robić notatki. Ja notowałem. Ponadto Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie nie jest czynne codziennie i ma ograniczone godziny pracy od 9 do 13. Tymczasem dla historyka godzina w archiwum mija jak 10 sekund. Korzystałem też z ksiąg metrykalnych parafii w Kościele, szczególnie przy życiorysach ciekawszych osób. W przy-



Mariusz Paździora urodził się w 1961 r. w Chrzanowie. Chodził do SP nr 5, potem do LO im. Stanisława Staszica. Maturę zdał w 1980 r. W 1986 r. wyjechał do Danii, gdzie ukończył historię i anglistykę na uniwersytetach w Kopenhadze i Roskilde. W Danii pracował jako tłumacz, jak również w lokalnym Archiwum Historycznym oraz Muzeum Miasta Roskilde. Do Polski powrócił w 2021 r. Aktualnie pracuje w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie, w dziale informacji regionalnej.

Najnowszą książkę Mariusza Paździora „Cmentarz parafialny w Chrzanowie-Kościele” można kupić za 20 zł w MBP przy Broniewskiego oraz punkcie bibliotecznym przy Dworskiej 5 w Kościele.

padku kościeleckich proboszczów dość obszerne ich życiorysy znalazłem w księgach zmarłych.

Natknął się pan na jakąś ciekawostkę czy tajemnicę?
Odkrywałem rzeczy dla mnie nowe, bo przystępując do przy-

gotowywania książki, niespecjalnie orientowałem się w historii cmentarza w Kościele. Np. przybliżoną datę jego poszerzenia ustaliłem na zasadzie porównania map austriackich sprzed 1914 r. z polskimi z okresu międzywojennego, a ostatecznie potwierdziły to

dokumenty z archiwum w Kurii. Zaskugi Austriaków w dokumentowaniu i opisywaniu ówczesnej Galicji są ogromne.

Jakie kolejne wyzwanie historyczne przed panem?
Aktualnie pracuję nad genealogią rodziny mojej mamy.

Chór Echo i zagraniczni artyści śpiewali dla pokoju

W Dworze Zieleniewskich w Trzebini 7 marca odbył się koncert w ramach międzynarodowego projektu The Children Sing for World Peace. Wzięli w nim udział muzycy z całego świata, w tym trzebiński Chór Echo.

Na kameralnej scenie Dworu Zieleniewskich wystąpili młodzi artyści ze szkoły muzycznej w Kiszyniowie (Mołdawia) oraz z Odessy (Ukraina) z towarzyszeniem profesjonalnego zespołu kameralnego instrumentalistów z Serbii, Austrii, Szwajcarii, Niemiec i Białorusi działającego pod nazwą „Mountain Silence”.

W roli polskiego gospodarza wystąpił Chór Echo z Trzebini

pod dyrygenturą Agnieszki Treli-Jochymek.

W repertuarze tego wielowokowego koncertu znalazły się utwory klasyczne, sakralne i rytmiczne oraz pieśni o tematyce pokojowej w języku bengalskim (najstarszy język świata) i angielskim.

Autorem tych tekstów jest Śri Chinmoy, pochodzący z Indii humanista, ambasador pokoju działający 37 lat przy ONZ i nominowany do Pokojowej Nagrody Nobla.

Na zakończenie goście wraz z Chórem „Echo” wykonali utwór Norberta Blachy „Modlitwa o pokój”. Dyrygowała Agnieszka Treli-Jochymek.

Koncert w Trzebini był jednym z kilku na trasie tego międzynarodowego zespołu. Pozostałe odbyły się w Warszawie, Krakowie, Aleksandrowie Łódzkim i Garwolinie.

(zew)



Chór Echo podczas niezwykłego koncertu w Dworze Zieleniewskich

Dziewczyna z defilady

Elusia miała zaledwie 18 lat, gdy w 1954 r. razem z innymi siatkarkami KS Górnik Tenczynek szła w defiladzie ul. Basztową w Krakowie z okazji święta 22 lipca. Dziś Elżbieta Godyń ma 87 lat. Wychowała dzieci i wnuki, a teraz cieszy się prawnuczkami. Nadal jednak jest wielką miłośniczką sportu.

W jej oczach aż się ogniki zapalają, gdy przygląda się starym zdjęciom. Wraca do tamtych lat, trzymając się wspomnień, jak kotwicy. Radość, młodość, śmiech i bez troska. Wyraźnie słyszy gwizdek sędziego, okrzyki kibiców, jakby wszystko działo się ledwie wczoraj.

ROZKRADLI WSZYSTKIE KROWY

Pani Ela urodziła się w 1936 r. Miała już trójkę rodzeństwa. Po niej w rodzinie Dudków na świat przyszła jeszcze jedna dziewczynka. Początek wojny ledwie pamięta, ale zna ze wspomnień. Do końca życia zostanie w niej opowieść, jak rodzina we wrześniu 1939 r. uciekała przed Niemcami. Zostawili wszystko. Zwierzęta na pastwisku, talerze na stole. Brało się tylko to, co dało się unieść.

- Po miesiącu tułaczki wróciliśmy. Rozkradli wszystkie krowy, a z domu zniknęły buty. Ani jeden nie został – wspomina pani Ela.

Oprócz tego, że trwała okupacja, toczyło się normalne życie. Niemcy zabronili działalności stowarzyszeń, także tych sportowych. Niektórzy mieszkańcy wspominali jednak, że w 1941 r. na polu parafialnym wykonano boisko do piłki nożnej, a z desek zrobiono bramki. To przyciągało do Tenczynka młodzież z całej okolicy, a nawet z Krakowa. Według informacji zgromadzonych przez sołtysa Jerzego Wnęka, zdarzało się, że w niedzielę odbywały się po dwa mecze. W 1944 r. rozegrano nawet mecz z drużyną Wehrmachtu, która wycofała się spod Stalingradu.

RANO DO POLA, PO POŁUDNIU NA BOISKO

Bracia pani Elżbiety uwielbiali grać w piłkę, w siatkówkę

czy ręczną. Boisko było ich życiem. Pani Ela często z nimi tam chodziła, przypatrywała się, jak grają.

- Wszystko organizował Antoni Buczek. Wspaniały człowiek, który razem z żoną poświęcił się młodzieży. W zakładzie przetwórstwa warzywnego zorganizowali dla dzieci świetlicę – opowiada pani Ela.

W jej wspomnieniach najprzyjemniejsze są wakacje, kąpiele w stawie Wrońskim, szaleństwa na boisku. Z rówieśnikami spędzała tam czas popołudniami, bo rano trzeba było pracować w polu. Zaczęła grać w siatkówkę, a drużyna dziewczyn radziła sobie całkiem dobrze. Na tyle, że 22 lipca 1954 r. wzięła udział w defiladzie sportowej w Krakowie, maszerując w pochodzie. Krótkie spodenki, sportowe bluzki, młode, roześmiane twarze i oczy pełne wiary w przyszłość.

ĆWICZENIA W SALI BALOWEJ

W życiu pani Eli sport odegrał niebagatelną rolę. To w końcu na boisku poznała przyszłego męża. Jurek Godyń był kolegą jej brata, razem grali w siatkówkę. Zanim zdążyli się zakochać, Ela skończyła szkołę, zdała maturę. Krzeszowski liceum, gdzie chodziła, nie miało dobrego zaplecza sportowego. Na ćwiczenia wykorzystywano to, co było: pralnię Potockich przy ul. Parkowej albo salę balową pałacu. Większość licealistów to była młodzież pochodząca z Państwowego Domu Młodzieży – ośrodka dla sierot wojennych zorganizowanego w dawnych hrabiowskich włościach.

Ela żyła wtedy sportem, jeździła na mecze, trenowała. Na pamiątkę po tym okresie pozostał jej wybitny palec. Pamię-



Elżbieta Godyń

ta to jak dziś. Wspomina Antoniego Buczka, Józefa Chrzęścika, Józefa Kopcia – nazwiska, które w Tenczynku każdy sportowiec znał. Pasjonaci piłki, sportu, zarabiali młodych swoim entuzjazmem.

PRZEZ ROK BEZ PRĄDU

Rok 1960 zmienił życie pani Eli. Wyszła za mąż i sport poszedł w odstawkę. Zwłaszcza, gdy dwa lata później na świecie pojawiła się córka Ania, a potem syn Rysiu.

- Wynajmowaliśmy mieszkanie od pani Szuwarowej. Mąż pracował i ciualiśmy każdy grosz, żeby zbudować dom. To było nieprawdopodobne, bo nie mieliśmy praktycznie nic – wspomina pani Ela, zawodowo związana z GS Tenczynek, a potem Rejonową Spółdzielnią Zaopatrzenia i Zbytu.

Jurek robił co mógł, bo w tamtych czasach wszystko się zdobywało. Gdy chodziło o deficytowy towar, to fakt posiadania pieniędzy miał niewielkie znaczenie. Budowa domu trwała więc wiele lat.

- Kiedy wreszcie przyszedł dzień przeprowadzki, zapakowaliśmy dobytek na sanki i zwieźliśmy do nowego domu. Bardzo chcieliśmy być już na swoim. Tak bardzo, że przez rok żyliśmy bez prądu, póki go nam nie podłączyli – opowiada pani Ela.

W Tenczynku często też wyłączano wodę, bo potrzebna



FOT. ARCHIWUM LKS TĘCZA TENCZYNEK

Siatkarki LKS Tęcza Tenczynek podczas defilady. Druga od lewej idzie pani Elżbieta Godyń

była „browarze” – tak zawsze nazywano zakład przetwórstwa owocowo-warzywnego. Po pięciu latach przy nowym domu, Godyniowie zdecydowali się więc wykopać własną studnię.

WIELKIE PRANIE PRZEZ DWA DNI

Rodzinie niewiele trzeba było do szczęścia. Mieli kuchnię, pokój i niemal pusty jeszcze dom. Łazienkę udało im się zagospodarować po paru latach. Ale Godyniowie wcale nie narzekali. Inni mieli gorzej.

- Telewizor jako pierwszy mieli sąsiedzi. O godz. 17. chodziłam do nich na „Zwierzyniec”, a o 19. była „Dobranocka” – wspomina córka pani Elżbiety, Anna Łukasik.

Razem z mamą doskonale pamięta wielkie dni prania. Gotowanie bielizny, tarkę, proszek i obowiązkową farbę. Do białego. Jedno pranie trwało wtedy dwa dni. Dopiero później pojawiła się pralka Frania, a na 25. rocznicę ślubu mąż przywiózł do domu „automat”.

TROCHĘ STARSZA OD DZIEWCZYNY ZE ZDJĘCIA

Pani Ela z nostalgią wspomina młodość. Pochowała już męża, ale mieszka z córką w rodzinnym domu. Tym samym, który stawiali z mężem. Nadal jednak jest uśmiechnięta, radosna i tylko trochę starsza od dziewczyny ze zdjęcia z defilady.

Siatkarki uczestniczyły w defiladzie 22 lipca 1954 r. w Krakowie. Idą ul. Basztową. Zdjęcia znajdują się w archiwum LKS Tęcza Tenczynek.

Ewa Solak

W OBIEKTYWIE ARTURA SARNY

Dookoła Krakowa: Kościoły wokół Rynku



Kościół Świętego Bernardyna ze Sieny.

Jeden z krakowskich kościołów, które powstały w wyniku szwedzkiego najazdu. Znajduje się u stóp samego Wawelu, co sprawia, że mimo swej barokowej malowniczości jest stłumiony w blasku królewskiego wzgórza. To tutaj żył i pracował jeden z sześciu krakowskich świętych, którzy wyznaczili drogę XV-wiecznej stolicy. Jest to światowe centrum Bernardynów.



Kościół Świętego Krzyża.

Zaraz za dawnymi murami miejskimi, w pobliżu Teatru Miejskiego imienia Juliusza Słowackiego, stoi uczestnik krakowskiego szpitalnictwa i świadek sporu Matejki z radą miejską. Ten niewielki kościółek jest jedną z pięciu krakowskich budowli wspartych na jednym filarze, ale najokazalszą z nich wszystkich. Niedgdy był we władaniu zakonu Duchaków, a obecnie znajduje się pod opieką krakowskich Cystersów z Mogiły.



Kościół Świętego Idziego. Położony u stóp Wawelu, przy ul. Grodzkiej.

Gotycki, wzniesiony w pierwszej połowie XIV w., przebudowany pod koniec XVI w. jednonawowy kościółek, z bogatym wyposażeniem, głównie barokowym. Od końca XVI w. świątynia użytkowana jest przez dominikanów – dlatego z kościoła św. Trójcy przeniesiono do niej nagrobek św. Jacka. Na belce tęczowej zwraca uwagę późnogotycka grupa Ukrzyżowania: krucyfiks oraz figury Matki Boskiej i św. Jana. Przy kościele ustawiono w 1990 r. krzyż katyński.



Bazylika Franciszkanów.

Jest to jeden z najbardziej rozpoznawalnych obiektów sakralnych w Krakowie i jeden z najstarszych w mieście. Swoją popularność zawdzięcza też sąsiedztwu usytuowanemu pod adresem ulica Franciszkańska 3, czyli Pałacowi Biskupiemu z tak zwanym oknem papieskim. Słynny też dzięki sztuce mistrza Wyspiańskiego, który brał czynny udział w pracach konserwatorskich kościoła. Jego autorstwa są też witraże w bazylice.



Kościół Świętego Jana Ewangelisty i Świętego Jana Chrzciciela.

Kościół, pierwotnie romański, wybudowany w pierwszej połowie XII w., był wielokrotnie przebudowywany i rozbudowywany. Na barokowej fasadzie umieszczono obraz Matki Bożej Łaskawej, wewnątrz zachowały się fragmenty romańskie (krypta pod prezbiterium) i gotyckie. W ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Bożej Świętojańskiej od Wykupu Niewolników oraz posągi św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty. Od XVIII w. świątynia użytkowana jest przez siostry prezentki, prowadzące szkołę dla dziewcząt. W kaplicy bocznej złożono szczątki założycielki zgromadzenia, błogosławionej Zofii z Maciejowskich Czeskiej.

Tekst i zdjęcia Artur Sarna

<https://www.facebook.com/ArturSarnaFotografia>
https://www.instagram.com/fotoart_z_pasjii_do_fotografii/

Miliony ton żywności lądują w śmietnikach

Rocznie w Polsce marnujemy aż 5 mln ton jedzenia. Gastronomia odpowiada za 1 proc. marnowanej żywności. Ponad połowa jedzenia (aż 60 proc.), które trafia do śmieci, pochodzi z gospodarstw domowych.

Czy można to zmienić?

- Trzeba to zmienić - uważa dr Iwona Burka, wykładowczyni na Katedrze Zarządzania Akademii Górnośląskiej w Katowicach. Jak podkreśla, zawsze starała się swoim dzieciom wpajać zasadę szacunku wobec ludzi, czasu, zasobów, w tym w szczególności żywności.

- Powtarzałam: „Nie wyrzucaj jedzenia, bo na świecie ludzie głodują”, „Nałóż sobie mniej i lepiej przyjdź po dokładkę, jeżeli masz ochotę, ale nie wyrzucaj” itd. Suche slogany nie przynoszą jednak oczekiwanych efektów - stwierdza Iwona Burka.

Jej zdaniem w rozmowie z dziećmi, podobnie jak w rozmowie z pracownikami w organizacji, powinniśmy się opierać na danych, na faktach.

- Postanowiłam w ten sposób podejść do dziesięciolet-

W Polsce od 2019 roku obowiązuje ustawa o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności. Zgodnie z nią sklepy przekazują niesprzedane produkty spożywcze wybranej organizacji pozarządowej, z którą podpisały umowę. Jeśli sprzedawcy mimo to wyrzucają żywność, są obciążani opłatami na rzecz organizacji, z którą tę umowę podpisali. A jeśli jej nie zawarli, opłaty przekazuje właściwemu ze względu na siedzibę wojewódzkiemu funduszowi ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Źródło: bankier.pl

niej córki. Jak zwykle nałożyła sobie więcej, niż była w stanie zjeść i zostawiła resztki. Co zrobiłyśmy? Poprosiłam ją, żeby przyniosła wagę kuchenną i zważyła to, co zostało. Do tego dodała drugie tyle, wynikające z przynoszonych do domu nie-dojedzonych kanapek, resztek ze śniadania i kolacji itp. Wynik przemnożyła razy ilość dni w roku. Tym sposobem wyszło jej, że ona sama marnuje około 40 kg żywności w roku - opowiada.

Wraz z córką wzięła pod lupę ceny składników najczęściej przyrządzanych potraw i oszacowała, ile pieniędzy wyrzuciła do kosza.

- Na koniec zapytałam: Czy mam ci to potrącać z kieszonekowego? Ten eksperyment wpłynął na to, jak córka podchodzi teraz do wyrzucania jedzenia. Rozumie, jakie to ogromne ilości i jak duże są

to koszty. A mówimy tu tylko o resztkach, a nie o wyrzuceniu tego, czego kupiliśmy zbyt dużo i się przeterminowało. Przy okazji córka miała lekcję tarowania, przeliczania, szacowania, efektu skali, myślenia - podsumowuje eksperyment Iwona Burka.

Dodaje, że o marnowaniu żywności w szkołach mówi się nieraz na wywiadówkach. Nauczyciele pokazują zdjęcia zawartości koszy na śmieci. Widać na nich co i ile dzieci wyrzucają.

- Może warto byłoby przeprowadzić taki eksperyment w szkole? Może niech dzieci same wyjmą z koszy to, co wyrzucają i w podobny sposób dowiedzą się, ile to kosztuje, jaka jest tego skala i jaki ma to wymiar społeczny? Dane, fakty przemawiają do nas dobitnie - uważa Iwona Burka.

Agnieszka Filipowicz



MARNOWANIE ŻYWNOCI W LICZBACH

5 MILIONÓW TON

tyle żywności marnuje się w Polsce każdego roku

1,3 MILIARDA TON

tyle żywności na świecie trafia na śmietnik każdego roku

1 BILION DOLARÓW

to wartość marnowanego co roku na świecie pożywienia

828 MILIONÓW

tyle ludzi głoduje na świecie

Źródło: FAO, NIK, Federacja Polskich Banków Żywności

Program 40 plus. Jeszcze można korzystać

Każdy, kto skończył 40 lat, może skorzystać z pakietu bezpłatnych badań profilaktycznych.

Program zaczął się 1 lipca 2021 r. i został przedłużony do końca 2023 r.

Z programu może skorzystać każdy, kto kończy w tym roku 40 lat oraz osoby starsze. Obejmuje on dostęp do pakietu bezpłatnych badań diagnostycznych. Można je wykonać w wyznaczonych placówkach.

Żeby skorzystać z pakietu trzeba wypełnić ankietę na Internetowym Koncie Pacjenta (IKP) lub w aplikacji mojeIKP. Po jej uzupełnieniu otrzymamy e-skierowanie na pakiet badań.

Badania diagnostyczne wykonywane w ramach programu Profilaktyka 40 plus, dzielą się na trzy grupy: badania dla kobiet, badania dla mężczyzn i pakiet wspólny. Ich liczba i rodzaj jest uzależniona od tego, co wpiszemy, wypełniając ankietę. Znajdują się w niej

pytania m.in. o tryb życia, czy często ćwiczymy, pijemy alkohol lub palimy papierosy.

Osoby, które nie korzystają z IKP, mogą zapisać się na badania za pośrednictwem infolinii Domowej Opieki Medycznej.

PRZYCHODNIE REALIZUJĄCE PROGRAM

- Szpital Powiatowy w Chrzanowie - rejestracji w POZ przy szpitalu w dni powszednie godz. 9.00-10.00 oraz 14.00-15.00 lub pod nr tel. 32 624 76 31.

- Centrum Medyczne Diabet w Chrzanowie, tel. 32 623 13 73.

- Igamed w Chrzanowie, tel. 32 728 06 06.

- Diagnostyka Chrzanów, tel. 799 399 361.

- Vitalis w Trzebini, tel. 32 620 02 93.

- Diagnostyka w Trzebini, tel. 799 399 361.

- Elvita w Trzebini ul. Harcerska, tel. 32 711 83 50.

- Elvita w Trzebini, ul. Jana Matejki, tel. 32 612 10 13.

- Elvita Trzebinia, os. Wiodkowe, tel. 32 711 05 05.

- Elvita Myślachowice,

tel. 32 613 70 17.

- Elvita w Bołęcinie, tel. 32 645 83 59.

- Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia w Psarach, tel. 32 611 51 05.

- Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia w Babicach, tel. 32 613 41 01.

- Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia w Mętkowie, tel. 32 613 42 43.

- Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia w Zagórz, tel. 32 623 19 42.

- Elvita Libiąż, tel. 32 627 04 51.

BADANIA WYKONYWANE W RAMACH PROGRAMU Pakiet badań diagnostycznych dla kobiet:

- morfologia krwi obwodowej z wzorem odsetkowym i płytkami krwi,

- stężenie cholesterolu całkowitego albo kontrolny profil lipidowy,

- stężenie glukozy we krwi,

- próby wątrobowe: AlAT, AspAT, GGTP,

- poziom kreatyniny we krwi,

- badanie ogólne moczu,

- poziom kwasu moczowego we krwi,

- krew utajona w kale - metodą immunochemiczną (iFOBT).

Pakiet badań diagnostycznych dla mężczyzn:

- morfologia krwi obwodowej ze wzorem odsetkowym i płytkami krwi,

- stężenie cholesterolu całkowitego albo kontrolny profil lipidowy,

- stężenie glukozy we krwi,

- próby wątrobowe: AlAT, AspAT, GGTP,

- poziom kreatyniny we krwi,

- badanie ogólne moczu,

- poziom kwasu moczowego we krwi,

- krew utajona w kale - metodą immunochemiczną (iFOBT),

- PSA - antygen swoisty dla stercza całkowity.

Pakiet badań diagnostycznych wspólny:

- pomiar ciśnienia tętniczego,

- pomiar masy ciała, wzrostu, obwodu w pasie,

- obliczenie wskaźnika masy ciała (BMI).

(E)

Kotlety faszerowane szpinakiem

Przepis podaje Ulla Pałka z Krzeszowic, prowadząca blog kulinarny Kuchnia na Wzgórzu.

Składniki:

• 25 dkg mięsa mielonego z piersi z kurczaka

• 50 dkg mięsa mielonego z piersi indyka

• 2 cebule

• 1 jajko

• 1 łyżka oleju rzepakowego

• sól, pieprz do doprawienia

• tarta bułka

Cebulę i czosnek obieramy i kroimy w drobną kostkę. Wrzucamy na patelnię z rozgrzanym olejem.

Podsmażamy i doprawiamy pieprzem i solą.

Dodajemy do mięsa wraz z jednym jajkiem. Wszystko mieszamy dokładnie i odstawiamy do lodówki.

Farsz szpinakowy

• 8 kulek szpinaku mrożonego

• 2 ząbki czosnku (rozmiążdżony)

(E)



Faszerowane kotleciki

• pieprz, sól do smaku

• 1 łyżka wody

Do rozgrzanego garnka wkładamy szpinak i posiekany czosnek i 1 łyżkę wody. Doprawiamy solą i pieprzem i odstawiamy do wystudzenia. Wyjmujemy mięso z lodówki.

Przygotowujemy kotleciki, dodając do środka warstwę farszu. Przygotowujemy miskę z tartą bułką.

Blachę z piekarnika wykładamy papierem do pieczenia.

Formę z kotlecikami wkładamy do zimnego piekarnika i ustawiamy temperaturę na 160 stopni. W takiej pieczemy przez pół godziny.

(E)

KSIĄŻKA

Adam

Jedni go kochają, inni nie specjalnie. Jeśli ktoś docenia, to raczej później niż wcześniej, bo w szkole kręcimy nosem i marszczymy brwi. I choć wydawało się, że o Adamie Mickiewiczu napisano już wszystko, to Cezary Harasimowicz ukazuje nam go w innym świetle, odczarowuje - jak pisze wydawca, i wcale się nie myli.

„Adam” to swego rodzaju biografia poety. Historia opowiadana przez niezidentyfikowanego ducha. Ten towarzyszy Mickiewiczowi od dnia narodzin po chwilę śmierci.

Książka ukazuje wady i zalety, słabostki i pokusy autora „Pana Tadeusza”, pokazuje jego ludzką twarz. Wielki poeta jest więc uduchowiony, ale i zagubiony; burkliwy i kochliwy; szukający sensu i przekonany o swoich racjach, wręcz zadufany w sobie.

Jedni w ostatniej książce Harasimowicza, jak pisze Małgorzata I. Niemczyńska w magazynie „Książki. Magazyn do czytania”, dostrzegają protekcjonalne traktowanie wieszczki przez autora. Inni żałują, że „Adama” nie było wcześniej, mówią, że powinien stać się lekturą szkolną.

Jedno jest pewne, książka Cezarego Harasimowicza, choć obszerna, nie odstrasza treścią. Czyni z Mickiewicza człowieka, a ułatwia zrozumienie jego dzieł.

Redakcja

MUZYKA

Sting w Krakowie

1655 zł za miejsce siedzące w bocznym sektorze przy samej scenie i 400 zł za miejsce stojące na płycie pod sceną. To przykładowe ceny, jeśli chcielibyście się wybrać na koncert Stinga 20 lipca 2023 r. w krakowskiej Tauron Arenie.

Kwoty niemałe, artysta nie-tuzinkowy. Gordon Matthew Sumner, bo tak się naprawdę nazywa, skończył 2 października zeszłego roku 71 lat i przyjeżdża do Polski w ramach trasy „My Songs”. To jednocześnie tytuł składankowej płyty z 2019 r., zawierającej nowe interpretacje wybranych utworów Stinga.

Album otwiera „Brand New Day” z krążka sprzed 24 lat, na którym zagrał m.in. Stevie Wonder na harmonijce ustnej i wielki Branford Marsalis na klarnecie. Kolejny numer to słynna „Pustynna róża” („Desert Rose”) z udziałem algijskiego piosenkarza Cheba Mami. To właśnie on wykonał tę niesamowitą wokalizę przywodzącą na myśl nawoływanie z meczetów do modlitwy.

Na „My Songs” jest oczywiście „Every Breath You Take” - chyba najpopularniejsza kompozycja z repertuaru The Police. Pod koniec lat 80. XX w. tak powiedział o niej autor, kiedy dostał oficjalne potwierdzenie, że została zagrana w radiu ponad milion razy: „Zupełnie tak, jakby jedna stacja grała ten kawałek w kółko przez pięć lat. Byłem raczej przerażony, że ta kur...wsko mroczna piosenka do tego stopnia opanowała eter”. Dla przeciwwagi napisał później „If You Love Somebody Set Them Free”, który również znajdziecie na „My Songs”. Z dyskografii „Policjantów” nie mogło zabraknąć: „Walking On The Moon”, „Message In A Bottle” czy jedynej w swoim rodzaju „Roxanne”.

Z solowej twórczości Stinga możemy natomiast posłuchać ślicznego utworu „Fragile” czy kojarzący się z „Leonem zawodowcem” - „Shape Of My Heart”.

Łukasz Dulowski



KINO

Filip

Rzadki w polskim kinie przykład udanego filmu historycznego, który zamiast opisywać wielkie zwycięstwa i przegrane, woli drążyć psychologię i skupić się na losach jednostki.

Filip jest Żydem, którego poznajemy w warszawskim getcie, gdy przechodząc obok umierającego na ulicy człowieka nie umie powstrzymać swej radości. Przecież właśnie dziś oświadcza się swej dziewczynie, Sarze. Chwilę później również Sara zostaje zabita przez niemieckich okupantów. Po dwóch latach Filip mieszka i pracuje jako kelner we Frankfurcie, podając się za Francuza. Hitlerowskie imperium coraz bardziej chwieje się w posadach, a miasto pełne jest samotnych kobiet tęskniących za mężczyznami, którzy masowo giną na wschodnim froncie. Filip bezczelnie uwodzi je, rozkocha, a następnie porzuca. Po części robi to dla zabawy, po części dla zemsty. Ale przede wszystkim chce przeżyć. Co się stanie, kiedy jednak naprawdę się zakocha?

Nie byłoby tego filmu bez Eryka Kulma Jr w tytułowej roli. Kulm przygotowywał się dwa lata i sam po części stał się swoim bohaterem. Wiecznie napięta sylwetka, skupiony wzrok, kamienna twarz przez którą rzadko przechodzą jakieśkolwiek emocje będące przecież oznaką słabości. Boimy się tej magnetycznej postaci, a jednocześnie współczujemy jej.

Reżyserowi i producentowi Michałowi Kwiecińskiemu udało się również wykreować duszną, niewygodną, pełną napięcia, a jednocześnie pożądaną atmosferę miasta. Życie tylko z pozoru próbuje się tu toczyć swym normalnym rytmem, ignorując bestialstwa wojny. Ale zignorować ich się nie da. To film o kosztach wojny jakie ponoszą tak naprawdę wszyscy, nie tylko walczący i ginący.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 15 do 21 marca

BARAN



Głowę masz pełną pomysłów i dużo energii, by je urzeczywistnić. Nie zraża Cię żadne przeciwności. Ambicja i chęć rywalizacji oraz sprawdzenia samego siebie będzie Twoją siłą napędową. Wszelkie kontakty z zagranicą lub cudzoziemcami są dla Ciebie teraz bardzo korzystne. Jeśli dasz partnerowi dojść do głosu i uwzględni jego propozycje, tydzień przebiegnie bezkonfliktowo. Weekend spędzisz na domowych porządkach i wieczornych spotkaniach.

BLIŹNIĘTA



W tym tygodniu spotkacie się z Rybami lub Skorpionem, a osoby szukające miłości pomyślą o nowych randkach. Niejedne z Was mają przed sobą załatwianie ważnych spraw urzędowych, często poprzez sąd. Raczej wszystko będzie szło po Waszej myśli, jednak uważajcie, by inni nie wykorzystywali Waszej uczynności, obok Ciebie jest ktoś nie szczery. Wolne dni spędzicie poza domem z najbliższą rodziną, zwiedzając nieznanne miejsca.

LEW



Słońce i Merkury wspierane przez Plutona otworzą przed Tobą nowe możliwości. Dużo czasu poświęcisz na naukę czegoś nowego, inni zmienią fryzurę lub styl ubierania się. Niektórzy z Was podejmą decyzję o remoncie. Dla niektórych nadchodzi czas na dokończenie spraw związanych z finansami lub założenie własnej działalności. Korzystnie jest teraz ulokować kapitał w obligacjach. W weekend zadbasz o swoją kondycję, poświęcisz na siłowni lub pojeździsz na rowerze.

WAGA



Będziesz miała okazję wykaazać się swoim talentem dyplomatycznym - wybrniesz z kłopotliwej sytuacji. Wreszcie też znajdziesz wspólny język z osobą, z którą ostatnio zupełnie nie mogłeś się dogadać. Samotne Wagi powinny zadbać teraz o siebie, sprawić sobie prezent, kupując coś, o czym marzyłyście od dawna, lub zwiedzić ciekawe miejsce. Ci, którzy marzą o prawdziwym uczuciu, muszą uzbroić się w cierpliwość i poczekać, aż pewne rzeczy dojrzeją do zmian.

STRZELEC



Pluton i księżyc na szczycie znaku Wodnika zapowiadają załatwianie spraw związanych z pracą i zdrowiem. Niezbędna stanie się konieczność poniesienia pewnych wydatków. To dobry czas na oszczędzanie i zakładanie lokat bankowych. Zwróć uwagę na proponowane umowy i promocje - bądź ostrożny, nie daj się skusić obietnicami szybkich zysków czy bogatą ofertą. Warto ćwiczyć teraz swoją asertywność, bo okazji do tego będzie wiele. W weekend humor poprawi Ci spotkanie z kimś z przeszłości.

WODNIK



Jeśli czujesz palec przeszacowania w tym, co się teraz dzieje, to słusznie... Pluton i jego sekstyl do 3 planet w koniunkcji działa na Ciebie potężnie. Czekaj sporo analizowania zaistniałej sytuacji. Los będzie usuwał przeszkody, które do tej pory stały Ci na drodze, ale też potrzebne będzie uzbrojenie się w cierpliwość - czas gra na Twoją korzyść, ale bardziej będziesz widział, a nie aktywnym uczestnikiem tego, co przybliży Cię do celu. Odważ się na to, na co dotąd nie starczało Ci odwagi.

BYK



W tym tygodniu konieczne stanie się pogodzenie z tym, że niektóre sprawy będą się przedłużać, że to na czym Ci bardzo zależy, wciąż nie jest w zasięgu ręki. Zamiast martwić się tym, zastanów się, co musisz jeszcze zrobić, by przyspieszyć osiągnięcie upragnionego celu. Wenus w Twoim znaku ułatwi Ci kontakty z kobietami, ale też pomoże w osiągnięciu wewnętrznego spokoju. Przy czym jeśli Twoim szefem jest kobieta, nie rozmawiaj z nią na temat Twojego życia osobistego.

RAK



Jeśli w głowie masz tylko jedną myśl: „Jak zarobić więcej pieniędzy?” to powinienes wiedzieć, że jest to teraz normalne. Wenus z Plutonom tworzą silną kwadraturę. U innych z Was zamiast tej może pojawić się inna: typu „jak zdobyć jej/jego uczucia?”. By osiągnąć sukces, dostać to na czym Ci zależy, musisz przestać działać. Im dokładniej doprecyzujesz plan, tym łatwiej odnajdziesz się w obecnej sytuacji. A mało kto będzie w stanie Cię teraz powstrzymać.

PANNA



Przez następne 2 dni wciąż uważaj na pseudo przyjaciół. W pracy skup się na bieżących sprawach, unikaj rozpoczynania nowych spraw czy poszerzania działalności. W piątkowe popołudnie i wieczór humor będzie Ci dopisywać, a czas spędzony z ukochaną osobą stanie się dla Ciebie ważnym przeżyciem. Weekend zapowiada się ciekawie w gronie znajomych, poza miejscem zamieszkania.

SKORPION



Tydzień, w którym zwyciężać będzie rozsadek nad uczuciowością. Czasem zbyt cięty język sprawi, że wejdiesz w konflikt z kimś, na kim Ci zależy. Zadbaj przede wszystkim o kontakty z bliskimi osobami płci przeciwnej. Twoja sytuacja finansowa jest dość dynamiczna i wiele zależy od Twoich działań i zdecydowania. Spodziewaj się pieniędzy ze strony dzieci lub mężczyzny mniej więcej w Twoim wieku, czasem brata.

KOZIOROŻEC



Przyjemność sprawi Ci drobne naprawy w domu, poszukiwanie domu lub mieszkania, remont lub zmiany mebli. Z łatwością szybko będziesz analizował to, co się dzieje wokół Ciebie. Niejeden raz będziesz wielkim optymistą i Twój nastrój udzieli się komuś z Twojego otoczenia. Single będą miały tendencję do zaprzeczania swoim uczuciom, blokowania się na nowe znajomości. A jednak to dobre towarzystwo i trunek zapewnią świetną zabawę w weekend.

RYBY



W tym tygodniu temat pieniędzy stanie się ważny, zróbienie wszystko, by nie poróżnić Was z partnerem. Skupcie się na tym, co najważniejsze w Waszym życiu oraz na pielęgnowaniu uczucia. Wszystkie przedsięwzięcia związane z domem i rodziną, które teraz przeprowadzicie, dobrze się zakończą. Wasz zmysł organizacyjny pomoże Wam uporać się ze wszystkimi detalami. W wolny wieczór idźcie potać się lub do kina na dobry film.

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Pokolenie Ikea - 15-16.03 godz. 18.00, 20.15
- Asteriks i Obeliks: Imperium smoka - 15-16.03 godz. 15.45
- Elfinki - 18.03, 20-23.03 godz. 15.30
- Filip - 18.03, 20-23.03 godz. 17.30
- Masz ci los - 18.03, 20-23.03 godz. 20.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszy 74, tel. 32 611 06 21

- Szczęście Mikołajka - 15-16.03 godz. 16.00
- Pokolenie Ikea - 15-16.03 godz. 18.00
- Krzyk VI - 15-16.03 godz. 20.15; 17.03 godz. 18.00; 19.03 godz. 19.30; 21-22.03 godz. 20.30; 23.03 godz. 17.00
- Mumie - 17.03 godz. 16.00; 19.03 godz. 15.00; 21-22.03 godz. 16.00
- Wyrwa - 17.03 godz. 20.15; 18.03 godz. 20.30; 19.03 godz. 17.00; 21-22.03 godz. 18.00; 23.03 godz. 19.30

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnica 1, tel. 32 627 12 62

- Wróżka Zębuszka - 17-18.03 godz. 15.00; 19.03 godz. 14.00; 20-21.03 godz. 15.00
- Filip - 17-18.03 godz. 17.00, 19.30; 19.03 godz. 20.00; 20-21.03 godz. 17.00, 19.30

KONCERTY



SHEEBAN CELTIC BAND - KONCERT Z OKAZJI

DNIA ŚW. PATRYKA - 17 marca godz. 19.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinie. Bilety: 50 zł. Utwory, grane przez zespół oparte są o najpiękniejsze irlandzkie i szkockie melodie, w które wplątane są gdzieniedzie cytaty znane z muzyki filmowej. Zespół inspirowany jest głównie muzyką celtycką, ale w wielu utworach wyraźnie daje się wyczuć rockowy klimat i zacięcie gitarowe.

W SAMO POŁUDNIE ORAZ PATO KCH - 18 marca godz. 20.00, Ambasada Kreatywności w Chrzanowie. Bilety: 10 zł.

GRZEGORZ TURNAU - 19 marca godz. 18.00, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie. „Znów wędrujemy Live” to podróż szlakiem wszystkich albumów tego artysty, któremu towarzyszą od lat znakomici, wędrowni muzycanci. Można liczyć na niezapowiedzianych gości i nowe piosenki.



MARIAN PAWLIK QUARTET - 31 marca godz. 19.00,

Dwór Zieleniewskich w Trzebinie. Koncert jazzowy. Zespół tworzą: Marian Pawlik - kontrabas, Bartek Noszka - saksofon, Kuba Płużek - fortepian, Michał Heller - perkusja. Marian Pawlik jest znany jako współzałożyciel i kompozytor przebojów grupy Dżamble. Na co dzień nie tylko gra na kontrabasie, ale jest również wybitnym lutnikiem, na którego instrumentach grają muzycy na całym świecie. Bilety: 50 zł.

IMPREZY

JUBILEUSZ 5-LECIA KOPALNI TALENTÓW W KRZESZOWICACH - 18 marca godz. 16.00, budynek OSP przy ul. Św. Floriana 3.

W programie m.in.: „A niech to gęś kopnie” - spektakl dla dzieci w wykonaniu Teatru Rozrywki w Krzeszow-

cach; „Bajkonutki” - koncert w wykonaniu grupy VER-SO; gry i zabawy z nagrodami, animacje, fotobudka oraz warsztaty plastyczne. Na zakończenie niespodzianka dla uczestników. Do udziału w imprezie organizatorzy zapraszają dzieci pod opieką dorosłych.

SPOTKANIA

POETYCKIE GEOMETRIE - SPOTKANIE Z BOGU-SŁAWĄ CHWIERUT - 17 marca godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Trzebinie.

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI W LIBIĄŻU - 22 marca godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu. Tematem spotkania będzie książka „Nie mówcie, że nie mamy niczego” Madeleine Thien. Jeśli ktoś ma ochotę dołączyć do dyskusji, organizatorzy proszą o kontakt: 32 627 75 77 wew. 22.

PRELEKCJE POLSKIEGO TOWARZYSTWA TA-TRZAŃSKIEGO ODDZIAŁ W CHRZANOWIE, sala konferencyjna MOKSiR w Chrzanowie.
- Katalonia. Uroki Hiszpanii - 15 marca godz. 17.30, prelegent Krzysztof Hudzik.
- Bałkański Tryptyk: Albania, Macedonia, Czarnogóra - 22 marca godz. 17.30, prelegent Andrzej Dadak.
- Wielka Korona Tatr - 29 marca godz. 17.30, prelegenci: Karolina Kopek i Dariusz Prażmowski.

WITAJ WIOSNO! ZAJĘCIA LITERACKO-PLASTYCZNE - 20 marca godz. 16.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu. Zajęcia kierowane są do dzieci w wieku od 6. roku życia. Zgłoszenia: 32 627 75 77 wew. 24.

PIOTR BAŁTROCYK: STAROŚĆ NIE JEST DLA MIĘCZAKÓW (stand-up) - 18 marca godz. 17.30, Trzebińskie Centrum Kultury. Bilety: 80 zł.

WSZECHNICA CHRZANOWSKA: ZABAWA TEKSTEM I SŁOWEM W EPITAFIACH NA KIERKOWIE - 24 marca godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wykład Wojciecha Wyzyny.

DKK- DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI - 30 marca godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. W programie dyskusja o książce Aleksandry Zbroi „Mireczek”.

SPEKTAKL

MISTERIUM MĘKI PAŃSKIEJ - 19 marca godz. 18.00, sala kinowo-teatralna Libiańskiego Centrum Kultury. Wstęp wolny. Występ w wykonaniu Grupy Teatralnej Niezależna.



NOC TEATRU - 25 marca od godz. 19.00, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie. W tym roku jubileuszowa, 10. edycja uczy dla miłośników sztuki scenicznej. Bilety: 50 zł.

W programie jest pięć spektakli najlepszych grup offowych z całej Polski, od monodramu, po klasykę, teatr muzyczny i ruchu oraz lalkowy. Na scenę wraca pierwszy spektakl Teatru Imaginarium – „Piskownica” w reż. Anety Drzewieckiej, którym zespół zapoczątkował przygodę z tekstami Michała Walczaka.

W programie spektakle:

- Piecuch najwspanialszy na świecie (spektakl lalkowy dla dorosłych) - TEATR BARNABY
- Cykl życia (spektakl teatru tańca) - DYEMOTION TEATR TANCA
- Odważyłam się zdjąć buty (monodram) - KAROLINA SŁONKA
- Miłość Ci wszystko wypaczy (rewia) - MUSICALOWA REWIA ABSURDU
- Piskownica - TEATR IMAGINARIUM

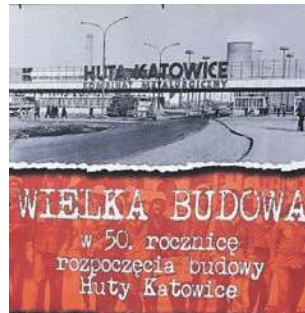
WARSZTATY

WARSZTATY LEGO - zajęcia odbywają się w czwartki w godz. 16.00-17.00 w Domu Kultury w Żarkach. Cena 25 zł (za zajęcia).

WYSTAWY

WIELKA BUDOWA - W 50. ROCZNICĘ ROZPOCZĘCIA BUDOWY HUTY KATOWICE - planszowa wystawa plenerowa przy budynku głównym Muzeum w Chrzanowie (ul. Mickiewicza 13). Wystawę przygotowało Muzeum Miejskie „Szttygarka” w Dąbrowie Górniczej.

Wystawa bogata jest w stare zdjęcia, mapy i wypowiedzi budowniczych tego kombinatu. Ukazuje jego powstanie, a także osiedli mieszkaniowych i całej infrastruktury towarzyszącej. Można ją oglądać do 21 marca.



KOBIETA CZY ANIOŁ, WCZORAJ I DZIŚ - wystawa Nadii Siemek. Wernisaż: 31 marca godz. 18.30 w Galerii Sztuki Na Styku, MOKSiR w Chrzanowie.

Na wystawie znajdują się obrazy przedstawiające przekrój twórczości artystki ukazujące anioły i kobiety, które są pełne ekspresyjnego wyrazu i koloru. Wystawę będzie można oglądać do 5 maja. Galera Sztuki Na Styku czynna jest w dni robocze w godz. 8.00-20.00.



XXIV WIOSENSY PRZEGŁĄD SZTUKI W CHEŁMKU. Organizator: Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chełmku.

Wydarzenie od ponad dwudziestu lat skupia miłośników sztuk plastycznych z terenu ziemi oświęcimskiej oraz ościennych powiatów. Coroczna wystawa malarstwa, rysunku, grafiki, rzeźby, ceramiki, fotografii i technik mieszanych ukazuje potencjał i dorobek środowiska. Jest też afirmacją twórczej postawy wobec rzeczywistości. Termin nadsyłania prac: do 5 kwietnia 2023 roku. Szczegółowe informacje na temat wydarzenia na: moksir.chelmek.pl. Wernisaż: 14 kwietnia, godz. 18.00, Galeria Epicentrum w Chełmku. Wydarzeniu towarzyszyć będzie koncert Agnieszki Chrzanowskiej. Uroczysty finał wystawy: 2 czerwca.



LUMINESCENCJE - wystawa malarstwa Marty Kaworskiej, Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall w Krzeszowicach. Wernisaż: 17 marca godz. 19.00. Wystawa czynna do 23 kwietnia.

Marta Kawiorska skupia się na tworzeniu formy oczyszczonej, coraz bardziej odrealnionej i idealnej. Spośród wielu możliwości wybrała język abstrakcji, wierząc w siłę oddziaływania koloru i światła. Jest to typ abstrakcji na pograniczu aluzyjności, geometrii i op-artu. Punkt wyjścia stanowi zazwyczaj konkretny motyw zobaczony w rzeczywistości, ale tak przekształcony i przesublimowany, że nie sposób domyślić się prototypu. Na obecnej wystawie artystka po raz pierwszy odsłoniła tajemnicę warsztatu i pokaże wybrane migawki fotograficzne, które zainspirowały ją do namalowania obrazów.



USKRZYDLONE - wystawa fotografii Marty Pietrzyk, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Czynna do 29 kwietnia.

KONKURSY

POETYCKIE UROCZYSKO - KONKURS PIĘKNEGO CZYTANIA POEZJI WISŁAWY SZYMBORSKIEJ - 20 marca godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Konkurs organizowany w ramach Światowego Dnia Poezji z okazji ustanowienia roku 2023 rokiem Wisławy Szymborskiej.



KONKURS POETYCKI „O HERB GRODU MIASTA CHRZANOWA”. Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie zaprasza do udziału w XXXVII Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim „O Herb Grodu Miasta Chrzanowa”. Termin nadsyłania utworów mija 30 marca 2023 r.



Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród nastąpi podczas „Biesiady poetyckiej” połączonej z 40-leciem istnienia Grupy Twórczej Cumulus 20 maja w MOKSiR w Chrzanowie.

REKREACJA



SPACER PO LASACH MURCKOWSKICH - 19 marca, zbiórka o godz. 8.00 przed siedzibą Miejskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Chełmku (pl. Kilińskiego 3). Trasa liczy ok. 15 km. Planowany powrót ok. godz. 15. Zapisy oraz informacje pod nr telefonu 600 202 215.

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma. Tel. 606-857-875

• DO pracy w recepcji poszukujemy studentki kierunku medycznego. Artroskop CMBW Trzebinia. CV na: dr@wzietek.pl Tel. 605 085 018

• FIRMA Kryształowy Świat z Libiążą zatrudni pracownika sekretariatu oraz działu handlowego ze znajomością języka angielskiego. CV prosimy przysłać na Email: biuro@krysztalowy-swiat.pl

• FIRMA Kryształowy Świat z Libiążą zatrudni stolarka cieślę oraz pracowników produkcji i montaży-stów. CV prosimy przysłać na Email: biuro@krysztalowy-swiat.pl

• FIRMA z Krzeszowic zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B. Tel. 606-277-724

• Firma WREMGÓR z Libiążą zatrudni: tokarzy, spawaczy, ślusarzy z doświadczeniem i znających rysunek techniczny. Tel. 32-222-55-60, Email: wremgor@poczta.fm

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498

• KELNERKĘ - Trzebinia Tel. 506-027-185

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat. C, C+E zatrudni firma. Tel. 606-857-875

Ogłoszenie z dnia 15.03.2023r.

Wójt Gminy Babice informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice oraz stronie internetowej www.babice.pl wywieszono wykazy nieruchomości gminnych przeznaczonych do sprzedaży, dzierżawy i użyczenia.

• MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma. Tel. 606-857-875

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 606-857-875

• Mgr rehabilitacji do pracy w Artroskop CMBW Trzebinia. CV na: dr@wzietek.pl Tel. 605 085 018

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 606-857-875

• OSOBE do działu księgowości z doświadczeniem do biura rachunkowego będącego na rynku już 30 lat. CV: marta@biznes-partner.net Tel. 505 019 186

• POMOC kuchenną - Trzebinia. Tel. 506-027-185

• POMOCNIKA tynkarza - ok. 6.000 miesięcznie. Tel. 698-114-103

• PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych od zaraz. Tel. 601-998-930.

• ZATRUDNIĘ ślusarza/mechanika maszyn, mile widziana umiejętność spawania. Miejsce pracy: Mysłachowice. Wynagrodzenie od 22zł netto w zależności od kwalifikacji Tel. 506-797-176. Email: witekbartos@interia.pl

Szukam pracy

• SZUKAM pracy - kierowca cde. Tel. 501-139-674

• ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Tel. 739-021-922

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• FIAT Ducato, pojemność 2.2, 74kW, (2009r.), przebieg 275000 km. Tel. 513 089 550

• PRZYCEPA jednoosiowa skrzyniowa 2.5x1m, koła 16"; ok. 500zł. Tel. 512-876-859

Kupię (m)

• 100 % Abart: Auto-Skup - auta, motocykle Tel. 533-560-566

**SKUP AUT
za gotówkę
500 349 500**

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

AUTOSKUP
tel. **516 159 309**
• 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP osobowe, dostawcze, motocykle stan obojętny do 50 tys.zł. Tel. 696-033-800

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

• AUTOSKUP osobowe, dostawcze, motory, skutery, quady, ciągniki. Przyjadę na miejsce i kupię. Każdy stan. Tel. 889-098-521.

• KUPIĘ ciągnik rolniczy. Tel. 696-033-800

• KUPIĘ każde daewoo. Tel. 32-623-91-52, 606-482-571

• KUPIĘ samochody osobowe, dostawcze, motocykle. Tel. 600-142-958.

• KUPIĘ samochód od prywatnej osoby. Proszę o kontakt Tel. 794 662 587

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• ZŁOMOWANIE - skup pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418

Części motoryzacyjne

• 4 opony Continental 195/55/R 16, ściągnięte fabrycznie, w pokrowcach, nowe z 2022 r. Tel. 512 876 859

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

• TŁUMIKI - katalizatory. Tel. 32 625 03 08, 602 463 241

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOM z działką 18a, Młoszowa. Tel. 533-553-388

• DZIAŁKA 45,9ar w Olszynie. Tel. 505-327-707

• DZIAŁKA 8,7ar budowlana - Karniowice Tel. 662-242-434

• DZIAŁKA budowlana 1696m2 - Trzebinia, Trzebieńka. Media. Tel. 696-748-588

• DZIAŁKA budowlana 1ha z prądem, 80zł/m2, w Ostrężnicy. Tel. 606 961 307

• DZIAŁKA budowlano-usługowa w Libiążu 8,5ara; bardzo dobra lokalizacja (okolicie targu), 190.000zł. Tel. 508-070-555

• GARAŻ murowany - Chrzanów, Sikorskiego. Tel. 608-796-259

• MIESZKANIE 48m2, I piętro (2-pokojowe, kuchnia), umeblowane, bez pośredników - Chrzanów, Krasickiego. Tel. 604-794-507

• MIESZKANIE 72m2 w Libiążu Tel. 605-604-216

• OGRÓDEK działkowy POD Kroczymiech Tel. 664-701-709.

• SPRZEAM mieszkanie 50m2 na 29 Listopada. Cena: 295 tys. Tel. 531-444-344. Email: elwira.sibik@gmail.com

• SPRZEDAM mieszkanie 61m2 w centrum Chrzanowa Tel. 516-198-474.

Kupię (n)

**KUPIĘ MIESZKANIE
MOŻE BYĆ DO REMONTU
LUB ZADŁUŻONE
GOTÓWKA
TEL. 508-335-230**

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ działkę budowlaną w Pile Kościeleckiej, 10-20 ar. Proszę o kontakt Tel. 794 662 587

• KUPIĘ zadłużone domy, działki, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Trzebinia, Kościuszki 50

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia garaż w Libiążu. Tel. 519-876-858

• DO wynajęcia lokal 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego Tel. 694-775-193

• DO wynajęcia lokal w centrum Krzeszowic. Tel. 696 560 449

• DO wynajęcia od lipca dom dla pracowników budowlanych. Tel. 783 860 197

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• GABINET fryzjerski i gabinet kosmetyczny - Mysłachowice Tel. 604-538-352

• GARAŻ w Chrzanowie, przy ul. Świętokrzyskiej (w zabudowie szeregowej). Tel. 728-861-894

• MIESZKANIE 2-pokojowe bezczynszowe do wynajęcia - Trzebinia, Rynek. Tel. 665-463-555

• POMIESZCZENIA na gabinet kosmetyczny, fryzjerski, biura, aptekę, www.artroskop.pl Tel. 605 085 018

• STARSZY, miły Pan poszukuje współlokatora (bez nałogów) do zamieszkania w 2-pokojowym mieszkaniu (75m2) w centrum Chrzanowa. Tel. 798-610-154

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, malowanie mазszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki od A do Z. Tel. 609-812-230

• 786-870-002 Malowanie, remonty ogólnobudowlane, expres. Tel. 786-870-002

• ADAPTACJA poddaszy, prace wykończeniowe - remonty. 27-letnie doświadczenie. Tel. 602 101 440

• BRAMY, bramki i ogrodzenia. Usługi ślusarskie i spawalnicze. Tel. 730-718-715

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO ogrodzenia kompleksowo Tel. 533-528-091.

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

ZARZĄD POWIATU CHRZANOWSKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami / Dz. U z 2022, poz.344 z późn. zm./informuje, o wywieszeniu na okres 21 dni w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie, ul. Partyzantów 2 wykazu nieruchomości z zasobu Powiatu Chrzanowskiego przeznaczonej do sprzedaży:

- nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów Chrzanów - obręb Kościelec jako działka nr 4626/12 o pow. 0,0162 ha -stanowiąca zgodnie z KW KR1C/00062854/5 własność Powiatu Chrzanowskiego. Nieruchomość ma nieregularny kształt, wydłużony prostokąt, częściowo ograniczona jest skarpą.

Zgodnie z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Chrzanów zatwierdzonego uchwałą Rady Miejskiej nr XXXVI/374/2021 z dnia 26.10.2021 r. działka 4626/12 o pow. 0,0162 ha (powstała z podziału działki 4626/5 o pow. 12,0946 ha) położona jest na terenach usług publicznych w liniach rozgraniczających terenów wielofunkcyjnych z dominacją zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Nieruchomość przeznaczona jest do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej oznaczonej jako działka 4667/2, z którą będzie stanowiła zorganizowaną całość.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą składać stosowne wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu t.j. od dnia 15.03.2023 r. do 26.04.2023 r.

Z dniem 27.04.2023 r. wygasają roszczenia do zbywanej nieruchomości.

Szczegółowych informacji o przedmiotowej nieruchomości udziela Wydział Architektury i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2 pok. 013, nr tel. 32 625 79 28.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

Firma WODHURT

oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne
Armaturnia sanitarna

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

**SKUP
POJAZDÓW**
LEGALNE ZŁOMOWANIE
www.automajera.pl
tel. 600 465 773



HÖRMANN

BRAMY • DRZWI • NAPĘDY

NOWE PROMOCJE w TAMO Chrzanów - Kąty

AUTORYZOWANY PARTNER HÖRMANN

TAMO

ul. Polna 32, Chrzanów - Kąty
tel. 601 418 353
e-mail: tamo@tamo.com.pl

www.tamo.com.pl

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY - malowanie. Tel. 517-357-255

• DACHY, uszczelnienie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• DACHY, wymiana pokryć dachowych - kompleksowo, zadaszienia, balkony, balustrady. Tel. 606-685-562

• DOCIEPLENIA budynków - termoizolacja; 27-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• DOCIEPLENIA, malowanie dachów i mieszkań, flizowanie. Tel. 502-739-733, 503-580-120

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• ELEWACJE odnawianie. Tel. 517-357-255

• GŁADŹ malowanie remonty Tel. 534-660-656.

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOMINKI. Tel. 606-135-088

KOMPLEKSOWE remonty łazienek i pomieszczeń mieszkalnych. Tel. 883-409-313.

• KOSTKA brukowa; usługi minikoparką; wyburzenia; transport do 3,5t Tel. 500-657-444

• KRYS-PRO-REM - kompleksowe wykończenia wnętrz. Tel. 696 576 467

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE natraskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy). Tel. 518-706-099

• MALOWANIE, flizowanie, łazienki, gładzie, regipsy, panele Tel. 574-876-369

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser. Tel. 575-872-318

• MALOWANIE, gładzie, szlifowanie bezpyłowe, sufity podwieszane, tapetowanie, panele, montaż drzwi, wylewki samopoziomujące, glasser. Tel. 515-728-836.

• MALOWANIE, gładzie, tanio. Tel. 501-215-951

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• MDM Ogrodzenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLENIA poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane. Tel. 604-478-121

• ODNOWA elewacji, ocieplenia, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane. Tel. 664-781-745

• OGRODZENIA - kompleksowy montaż każdego rodzaju - pomiar i wycena - gratis. Tel. 533-560-566, 736-382-735

OGRODZENIA
45 ZŁ/MB.
508 786 884
• OGRODZENIA. Tel. 508-786-884

• PRACE na wysokości. Tel. 502-277-286

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadczenia energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębała Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• SCHODY marmurowe, granitowe, blaty. Tel. 606-135-088

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI tradycyjne, ręczne; murowanie, remonty. Tel. 696-209-352

• UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI brukarskie Tel. 505-148-009.

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI koparkowe Łukasz Mazur. Usługi minikoparkowe: przyłącza wody, gazu, kanalizacji, wykopy fundamentów, ekoszamba, ogrodzenia. Tel. 534-835-940

• USŁUGI koparką, koparko-ładowarką, transport. Tel. 694-485-750

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• USŁUGI remontowe gładzie malowanie regipsy flizowanie ścianki działowe hydraulika elektryka Tel. 608-086-675.

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, cementowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidnie Tel. 534-535-078

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chronow.pl

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• ELEKTRYCZNE. Tel. 601-070-229

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• FOTOWOLTAIKA - montaż oraz pomoc w uzyskaniu dofinansowania. Lokalna firma z wieloletnim doświadczeniem. Tel. 667 799 690, www.balansdom.pl

• INSTALACJE co.wc przeróbki Tel. 577-381-254.

• INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• MONTAŻ kotłów i piecyków gazowych Tel. 509-524-190

• POMPY ciepła montaż, modernizacja kotłowni, instalacje CO. Tel. 886-686-949.

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Necar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering Tel. 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI dla dorosłych i dzieci. Nauczanie do matury włącznie. Możliwość dojazdu. Tel. 796-210-800

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabytcia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Finanse

• POŻYCZKA lombardowa w domu klienta. Pośrednik CDF S.C. firmy Matpol Finanse Sp. z o.o. Tel. 32-260-00-33, 516-516-611

Sprzątanie

• CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej, samochodowej. Dojazd gratis! Tel. 694-227-177.

• KOMPLEKSOWE sprzątanie biur, mieszkań, domów (też po remoncie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-653

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

• PRANIE dywanów i tapicerki, ozonowanie. Tel. 513-905-984

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

• SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. / fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

F.H.U.
EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał Realizacja deputatów
eko-groszek
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty
Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

BOSTAR
KRZESZOWICE
Zapraszamy do naszych składów, gdzie posiadamy w ciągłej sprzedaży węgiel w sortymentach: kostka, orzech, ekogroszek w stałej cenie od 1810 zł Dostępny bez zbędnych formalności! Zapewniamy transport
Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615
Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061
www.bostar.com.pl

• **KONTENERY - wywóz gruzu** Tel. 668-340-936

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszywu 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **WYWÓZ nieczystości płynnych.** Tel. 535-061-222

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 KOMPLEKSOWE usługi ogrodnicze. Wycinanie, przycinanie drzew i krzewów; zwykła, rąbanie gałęzi, wywóz odpadów. Tel. 515-646-722 www.torogarden.pl

• 730-067-038 Profesjonalne mycie ciśnieniowe: kostki, dachów, budynków. Tel. 515-646-722, www.torogarden.pl

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• **WYNAJEM - toalet przenośnych** Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• KOCIOŁ centralnego ogrzewania węglowy 11kW, bez podajnika, nieużywany, z montażem - tanio. Tel. 723-329-222

• **PELLET. Tel. 510-667-696**

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• **ANTYKWARIAT kupi książki używane, filmy, płyty winylowe** Tel. 505 893 638

• KUPIĘ ciągnik rolniczy, stan obojętny. Tel. 696-033-800

• KUPIĘ traktorek, kosiarkę. Tel. 604-754-418

• SZUKAM starych motocykli i części (SHL, Junak, WSK itp.) Tel. 787-938-831

Różne

• BARCELONA+, 23-29.04.2023, samolotem. Tel. 609-812-239

• WZASY dla seniora: Krynica Morska - kwiecień od 1149 zł/os, maj 8 dni od 1149 zł/os, czerwiec 8 dni od 1399 zł/os. Stegna - maj 8 dni od 1049 zł/os., czerwiec 8 dni od 1199 zł/os. www.wczasy-senior.pl. Tel. 534-244-044

• WIELKANOC nad morzem w Krynicy Morskiej: 5 dni w cenie 999 zł/os., 10 dni w cenie 1799 zł/os. Tel. 534-244-044, 22-834-95-29

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Dr n. med. Wiesława Huńka-Żurawińska, specjalista dermatolog, wtorki. Centrum Medyczne Artroskop, Trzebinia, Głowackiego 32. Rejestracja Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - 18 marca. Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestracja tel. pon. i środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14. Tel. 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• DIABETOLOG - lek. Beata Jakubiec Tel. 32-210-98-66. www.vitalis-cardio.pl

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głównia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• Lek. med. Sylwia Pierzchała, konsultacje endokrynologiczne, USG tarczycy. CM Dr Smółka, Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog; Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszynskiego 17, wtorek, czwartek. USG. Laserowe leczenie nietrzymania moczu i rewitalizacja pochwy. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, przyjmuje: wtorki 15-19. Zapisy tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 przyjmuje: środy od 15.00. Zapisy od pon. do pt. od 10-18. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardo.pl

• Dr n.med. Marta Kurdziel, specjalista kardiolog. ECHO serca. Holter EKG. Holter RR. Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu. CM Dr Smółka, Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

• KARDIOLOG - pełny zakres Tel. 32-210-98-65. www.vitalis-cardio.pl

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bołecin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek i środa: od 16.00. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00. Tel. 32-620-02-93

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

Okulista

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

SALON TECHNIKI GRZEWczej SPRZEDAŻ RATALNA SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH



WOD-term
www.wod-term.eu

AUTORYZOWANY SERWIS:

- **BRÖTJE**
- Vaillant
- Saunier Duval
- **WOLF**
- De Dietrich
- ACV
- Beretta

Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 11

Serwis: tel. 516 333 910

Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734

wodterm.chrzanow@gmail.com

W ZWIĄZKU Z OTWARTCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Goląba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Św.Floriana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY



P.P.H.U. POLBART
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
www.polbart.pl
Trzebinia, ul.Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

gk+med **WYPOŻYCZALNIA I SPRZEDAŻ SPRZĘTU REHABILITACYJNEGO**
łóżka, materace, wózki, koncentratory tlenu, pionizatory, kule, balkoniki ...
tel. 500 580 825, 504 798 060
www.gkmed.pl, Wola Filipowska, ul. Młyńska 45
zadzwoń - zamów - dowieziemy

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
■ STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
■ STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
■ PROTETYKA
■ PERIODONTOLOGIA
■ CHIRURGIA
■ PROFILAKTYKA PRZECIWPÓCHNICZA
■ RTG
Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Małopolski Szpital Ortopedyczno-Rehabilitacyjny (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-20 - 733-433-494; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - pon. i wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Konsultacje pediatryczne. Konsultacje specjalistów neurologa, reumatologa, gastrologa i immunologa dziecięcego. Konsultacje specjalisty rehabilitacji. USG pediatryczne. USG stawów biodrowych i główki u niemowląt. CM Dr Smółka, Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13-18. rejestracja: Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psycho-terapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Stowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32. Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023, 606 780 815

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. 504 104 944

• Lek. stomatolog Michał Sobolak, ul. Berłowa 2a Chrzanów. Przyjmuje dzieci i dorosłych: środa, sobota, niedziela. Terminy ustalane telefonicznie. Tel. 795-113-238, 32-623-96-96

• PROTOM Dental Chrzanów, Stowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Pełny zakres USG dzieci i dorosłych. CM Dr Smółka, Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) Tel. 692 977 623

• Pracownia Protetyki Dentystrycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystrycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• CM Dr Smółka. Rehabilitacja dzieci i dorośli. Wkładki ortopedyczne. Fala uderzeniowa. Laser wysokoenergetyczny. Prądy. Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Sklepy medyczne

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ- Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

• NATUROTERAPEUTA. Naturalne metody wspomagające leczenie farmakologiczne Tel. 570881698

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Kardiolog dziecięcy

• Lek. med. Maciej Gardoń, konsultacje z zakresu kardiologii dziecięcej. ECHO serca. Holter EKG. Klinika Kardiologii Dziecięcej w Katowicach. CM Dr Smółka, Chrzanów. Tel. 664 959 419, www.drsmolka.pl

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Tel. 538-400-484, www.dobry-podolog.com Możliwość rezerwacji wizyt domowych.

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE 250 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne

gratis! Pomiar Dojazd Montaż

23 lata tradycji

FACHBUD

TELEFON 32 616 47 00 601 435 839

Jaworzno ul. Grunwaldzka 39 (ściśle centrum)

ESTETYCZNA
GID
STOMATOLOGIA

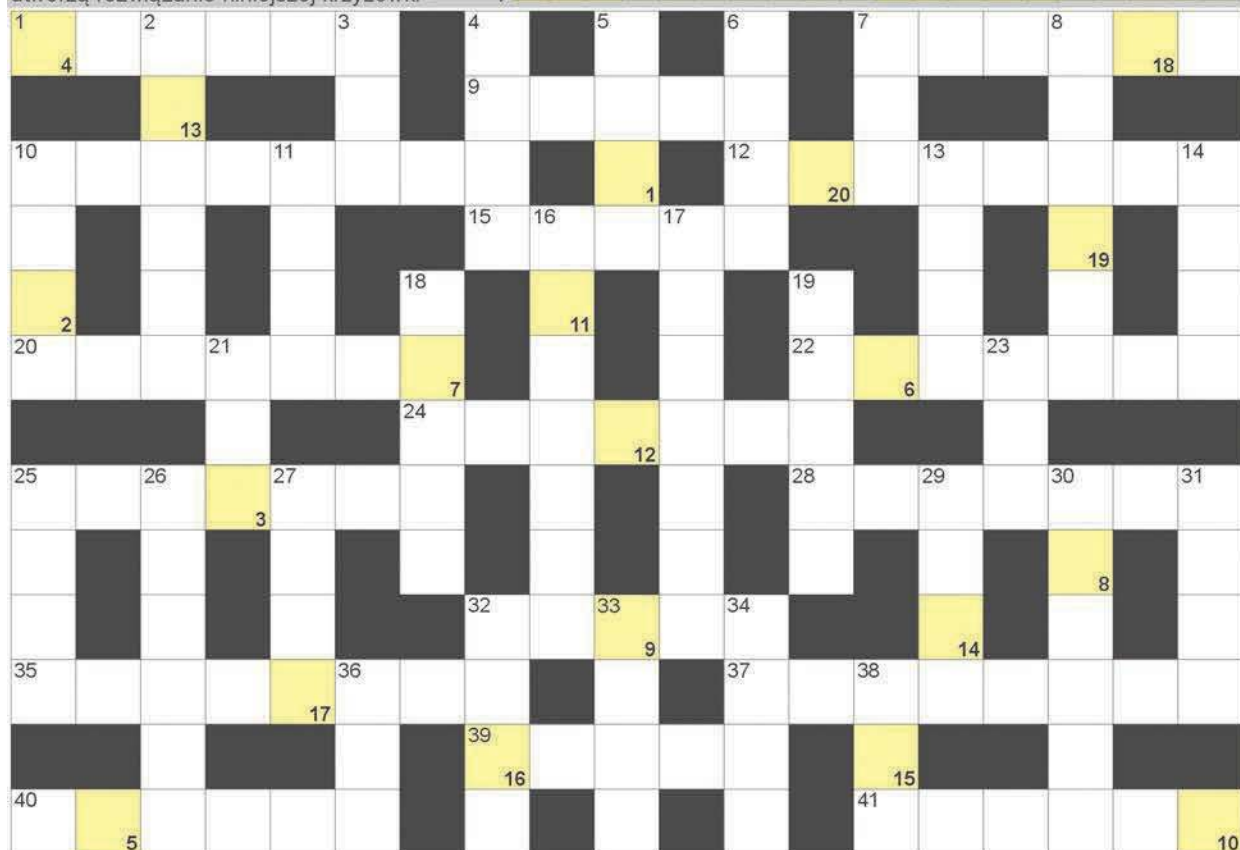
Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl



KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 10

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 (2023) utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) na głowie miss; 7) stolica Bahrajnu; 9) w parze z katodą; 10) inaczej rzewień, roślina; 12) worek ogrzewający z wodą; 15) liturgiczna na księdzu; 20) groźne zgrubienie aorty; 22) Eugene, autor "Łysej śpiewaczki"; 24) pańska bandura, instrument; 25) przyrząd do biegania w domu; 28) dawne miejsce internowania Lecha Wałęsy; 32) słup z żaglem; 35) okręt podwodny w powieści Juliusza Verne'a; 37) rodzinne miasto Bacha; 39) grecki bóg współzawodnictwa; 40) pierwiastek Pm; 41) dramat Adama Mickiewicza. **PIONOWO:** 2) Więckiewicz, znany aktor; 3) autor powieści "Ulica Valverde"; 4) czwarta planeta od Słońca; 5) łóżko w kajucie; 6) cukrowa na patyku; 7) ściana oporowa; 8) rzeka w greckiej Olimpii; 10) rożny lub młotem na boisku; 11) proso afrykańskie inaczej; 13) zbożowy produkuje mąkę; 14) po złote wyruszył Jazon i Argonauci; 16) inaczej sylaba; 17) gra hejnał mariacki; 18) ważny składnik benzyny; 19) decydujący mecz w turnieju; 21) baryczny to cyklon; 23) Tylecka, Miss Polonia 1995; 25) najdłuższa rzeka Irlandii Północnej; 26) była waluta Portugalii; 27) krawieckie lub chirurgiczne; 29) małżeńskie lub madejowe; 30) najwyższy szczyt Bułgarii; 31) jeden ze zmysłów człowieka; 32) odprawiana w kościele; 33) zwyczajna to podeszwica, ryba; 34) inaczej badanie, próba; 36) Li dla chemika; 38) najwyższy lub apelacyjny.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

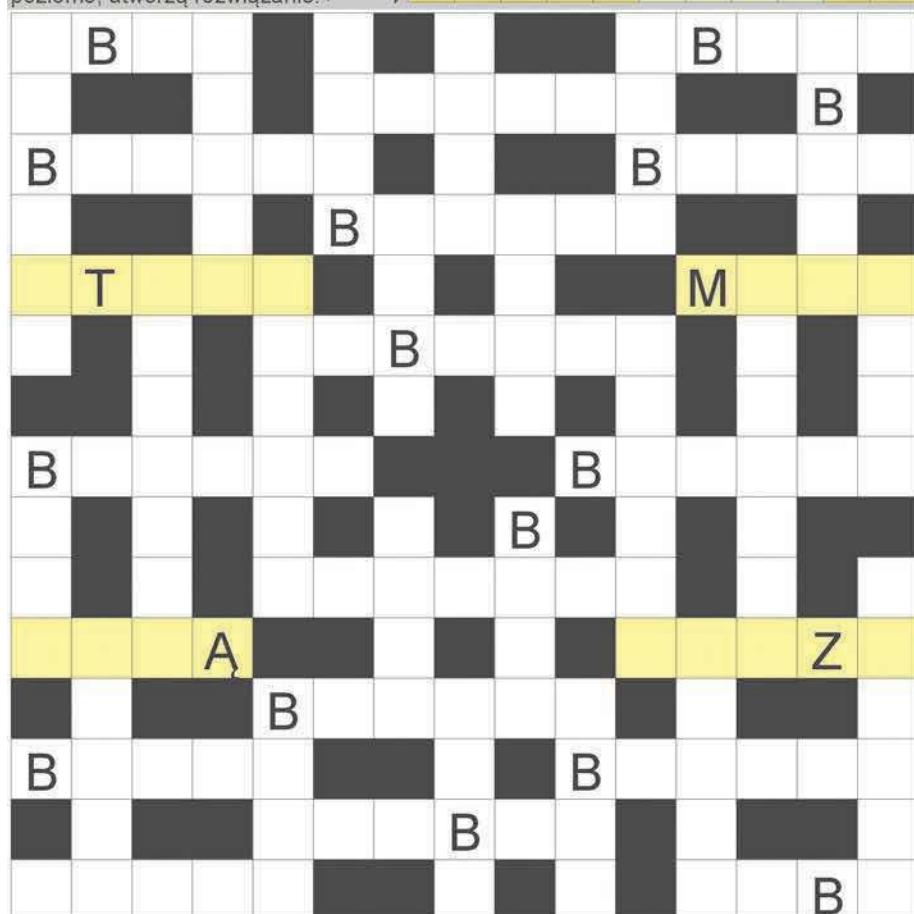
		8	2	4	7	9		3
	3		1				8	
9	1	7			3		5	
	6		3					
	7			5	8		6	
1		9	6	7				
2	9	6			1	3		
			4	3	9			6
		3	5	2	6			1

	6	4			9		3	8
5			7	3		1		
							7	
8	7	1					4	
3		9						6
			4			8	9	
	2			6	8			
9			3		2		8	
		3		9			5	

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 23 słowa luźno związane z teatrem. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: antrak, aktor, dekoracje, scena, bilet, muzyka, sztuka, kurtyna, akty, kasa, rekwizyt, role, plakat, afisz, makijaż, próba, reżyser, kulisy, brawa, krytyk, trema, dubler, łoża.

JOLKA z HASŁEM Nr 10

kolorowe bloki poniżej czytane poziomo, utworzą rozwiązanie: (2023)



Na diagramie po lewej stronie ujawniliśmy spółgłoski "B" i litery pomocnicze. Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych bloków, czytanych poziomo.

meteor o dużej jasności; portugalskie wyspy na Atlantyku; ... względności Einsteina; malwa dzika inaczej; słynna powieść Jamesa Joyce'a; pięściarz w ringu; Kunanbajew, poeta z Kazachstanu; największa z Wielkich Wysp Sundajskich; pospolite drzewo o białej korze; przepływa przez Bydgoszcz; inaczej morlesz, ryba; oklaski, brawa; ry-sunkowy lub mieszkalny; słynna wyspa w Balearach; Arafat, były prezydent Palestyny; 24 godziny; Tasman, odkrywca Nowej Zelandii; Grubba, były tenisista stołowy; monety potocznie; wyższa to Senat; jeden na grzbiecie dromadera; Słoneczny z planetami; i karp, i pstrąg; Giovanni, założyciel Fiata; ... Polityki Realnej, partia polityczna; eternit na dachach; rzeka w Pardubicach; inaczej proteiny; Narutowicz, były prezydent Polski; plac gry dla piłkarzy; Ono, żona Johna Lennona; Bornholm lub Kreta; wyprysk atopowy inaczej; Teliga, polski żeglarz; sąsiad Greka i Rumuna; liczbowe tworzą układ współrzędnych; kolekcja muzealiów; pierwiastek Br.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

B	U	Ż	A	A	G	R	Y	P	A
D	Y	M	F	O	E	Z	K	R	Ż
Ż	U	I	A	Ż	S	U	P	E	Ł
A	S	B	Y	K	R	T	R	M	Ó
Z	K	S	L	T	I	E	Ó	I	B
G	E	T	Y	E	K	J	B	Ó	R
R	D	N	O	W	R	S	A	R	A
Ó	A	E	I	R	T	Z	T	Ż	W
D	M	Z	K	R	Y	T	Y	K	A
A	Y	U	E	O	P	U	S	P	Ż
T	N	M	Z	S	R	K	L	Ó	C
M	A	T	C	Y	U	A	K	T	Y
U	Ż	E	R	L	K	S	C	Y	N
Z	N	O	I	A	O	A	R	J	A
A	L	S	T	U	K	Ż	Ó	R	E
E	Y	B	I	L	E	T	A	L	K

Do celu bez rewolucji

MKS Trzebinia rozpoczyna w sobotę wiosenną batalię o awans do czwartej ligi. Na pierwszy ogień KS Chełmek.

Na półmetku sezonu „żółto-czarni” zajmują drugie miejsce w tabeli zachodniej grupy małopolskiej V ligi. Do lidera Niwy Nowa Wieś tracą punkt, a nad trzecim w klasyfikacji Tempem Białka ma „oczko” przewagi. Przypomnijmy, że dwie najlepsze ekipy wywalczą awans do czwartej ligi, a taki cel przed MKS został postawiony jeszcze przed startem rozgrywek i w ich trakcie się nie zmienił.

Wydaje się, że wymienione trzy zespoły są najpoważniejszymi kandydatami do awansu. Na jesieni MKS ogrął wysoko na wyjeździe zarówno Niwę, jak i Tempo. Na wiosnę podejmiemy więc najgroźniejszych rywali na swoim stadionie.

- Dla rozgrywek byłoby fajnie, gdyby ktoś jeszcze się włączył do walki i ta rywalizacja toczyła się do samego końca. Wiadomo, że zapewniając sobie awans na kilka kolejek przed końcem sezonu, zawodnicy czuliby się pewniej pod względem mentalnym. To jednak też spowodowałoby, że w ostatnich meczach nie byłoby już takiej determinacji. Im dłużej przyjdzie im toczyć rywalizację na najwyższych obrotach, tym łatwiej będzie grać po awansie w czwartej lidze, gdzie przyjdzie się mierzyć z silniejszymi drużynami – uważa Wojciech Skrzypek, trener MKS.



Zawodnik MKS Jakub Pająk (żółta koszulka) w pojedynku z graczem Szczakowianki Jaworzno

W przerwie zimowej w Trzebinie nie doszło do rewolucji kadrowej. Do drużyny dołączył tylko młodzieżowiec Kacper Kikla. Pomocnik został wypożyczony do końca sezonu z UKS Górnik Libiąż. W rundzie jesiennej był wypożyczony do czwartoligowej Unii Oświęcim.

Zespół opuściło (z powodów osobistych) dwóch zawodników: Kamil Kamionka i Miłosz Korcz, przy czym tylko ten pierwszy dosyć regularnie pojawiał się na boisku w pierwszej rundzie.

- Z kadry jestem zadowolony. Już jesienią podkreślałem, że dysponujemy mocną grupą piłkarzy. Myślę, że przyjsięcie Kacpra Kikla jeszcze poprawi naszą grę ofensywną. Jest to chłopak z bardzo dużym potencjałem, który jeszcze w kolejnym sezonie będzie młodzieżowcem.

Dlatego bardzo się cieszę z tego transferu – mówi Wojciech Skrzypek.

W pierwszej wiosennej kolejce MKS zmierzy się na wyjeździe z KS Chełmek. Spotkanie rozpocznie się w sobotę, 18 marca o godz. 15 i zostanie rozegrane na boisku ze sztuczną nawierzchnią. W rundzie jesiennej na stadionie w Trzebinie padł remis 1-1.

- Nie jestem minimalistą, więc remisu nie brałbym w ciemno. W każdym meczu staram się grać o zwycięstwo. Na pewno spotkanie w Chełmku nie będzie należeć do łatwych. Podchodzimy do rywala z szacunkiem, ale musimy sobie zdawać sprawę, że mamy w lidze cel do zrealizowania i trzeba zacząć z wysokiego C. Chcemy podtrzymać dobrą passę. W rundzie jesiennej nie prze-

galiśmy na wyjeździe, notując 6 zwycięstw i remis – zaznacza szkoleniowiec Trzebinia, który na inaugurację nie będzie mógł skorzystać z Jana Koźlika, pauzującego za nadmiar żółtych kartek.

Tabela

1. Nowa Wieś	14	34	39-19
2. Trzebinia	14	33	44-12
3. Białka	14	32	47-26
4. Siepraw	14	30	33-26
5. Grabie	14	28	26-15
6. Pcim	14	24	40-24
7. Chełmek	14	24	32-28
8. Modlnica	14	16	26-40
9. Kocmyrów	14	16	29-29
10. Giebułtów	14	12	15-24
11. Spójnia	14	11	30-40
12. Garbarnia II	14	11	21-36
13. Rudawa	14	11	21-35
14. Branice	14	6	10-29
15. Clepardia	14	6	9-39

Michał Koryczan

Rewanż z nawiązką

Piłkarze ręczni pierwszoligowego Unimetal Recycling MTS Chrzanów odnieśli efektowne zwycięstwo nad KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Chrzanowscy szczypiornicy bardzo chcieli zrewanżować się rywalom za niedawną, wyjazdową porażkę. Konfrontacja dwóch zespołów z czołówki tabeli zapowiadała się jako niezwykle wyrównany pojedynek. Tymczasem MTS całkowicie zdominował drużynę KSZO i po jednostronnym meczu rozbił wielolidera rozgrywek. Wyrównane były tak naprawdę jedynie pierwsze trzy minuty spotkania. Z każdą kolejną, to chrzanowianie prezentowali się zdecydowanie lepiej i już do przerwy prowadzili 23-11. Po zmianie stron pozwolili przeciwnikom na nieco więcej, ale nadal byli niezwykle skuteczni w ataku, przez co goście mogli jedynie pomarzyć o zniwelowaniu strat. Dzięki zwycięstwu, chrzanowski zespół traci do prowadzącej dwójki już tylko trzy punkty. Teraz czeka go wyjazdowe starcie z Wi-

ślą Sandomierz (sobota, 18 marca, godz. 18). W meczu u siebie MTS wygrał z tym zespołem 39-30 i jeśli podtrzyma formę ze spotkania z KSZO, to z Sandomierza powinien bez większego problemu przywieźć komplet punktów.

Unimetal Recycling MTS Chrzanów – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 43-29 (23-11)

MTS: Górkowski 1, Smaciarz – B. Hardzina 9, Węgrzyn 8, Malinowski 6, D. Skoczyła 6, Nowak 4, M. Hardzina 3, Sieczka 2, B. Skoczyła 2, M. Skoczyła 2, Dobrzański, Franczak

KSZO: Kijewski, Piątkowski – Wojkowski 7, Konwicki 6, Sobut 4, Bysiak 3, Majchrzak 3, Chudzik 2, Kogutowicz 2, Chmielewski 1, Dąbrowski 1, Granat, Skuciński, Świśtak, Zadrożny

Tabela

1. Kraków	13	29	411-352
2. KSZO	13	29	431-406
3. Chrzanów	13	26	421-375
4. Kielce I	12	23	427-391
5. Końskie	14	23	406-377
6. Przeworsk	12	22	353-340
7. Kielce II	11	22	365-341
8. Sandomierz	13	12	389-437
9. Zawiercie	12	11	356-382
10. Lublin	14	7	409-481
11. Zawadzkie	13	6	371-457

(MK)

KRÓTKO

FUTSAL

Zastawnik na piątkę

W ostatnim meczu grupowym drugiej rundy eliminacyjnej do mistrzostw świata w futsalu Polska wygrała z Azerbejdżanem 7-2 i zapewniła sobie awans do kolejnej fazy kwalifikacji.

Bohaterem spotkania rozegranego w Koszalinie okazał się Mikołaj Zastawnik z Regulic w gminie Alwernia. 26-latek zdobył aż pięć goli.

- Patrząc przez pryzmat strzelonych bramek, to na pewno był to mój najlepszy mecz w reprezentacji. Jeśli jednak chodzi o całokształt gry, to nie był to najlepszy mój występ w kadrze. Pomimo wysokiego zwycięstwa, był to bardzo ciężki i wyrównany mecz. Założenia taktyczne były takie, żeby szybko przetransportować piłkę pod bramkę Azerbejdżanu i mieć z tego stałe fragmenty gry. Udało się je zrealizować. Dzięki chłodnej głowie pod bramką rywali i skuteczności, której ostatnio nam brakowało, udało się osiągnąć tak efektowny wynik - mówi Mikołaj Zastawnik.

Rolę eksperta podczas studia meczowego w TVP Sport pełnił chrzanowianin Miłosz Kocot, który obecnie jest trenerem w Klubie Futsal Szczecin.

Dzięki zwycięstwu reprezentacja Polski awansowała do

fazy Elite Round eliminacji do mistrzostw świata.

W pięciu grupach zmierzy się 20 zespołów. Bezpośredni awans na mundial zapewnią sobie zwycięzcy grup oraz dwie najlepsze z drugich miejsc, które powalczą w barażach.

- Naszym celem jest awans. Po to gramy. Nie będzie to łatwa przeprawa, ale zrobimy wszystko, żeby było jak najlepiej - mówi Mikołaj Zastawnik.

PIŁKA RĘCZNA

Mistrz z Chrzanowa

Podczas turnieju Final Four w meczu o złoty medal drużyna z Zabrza pokonała Gwardię Opole, zdobywając mistrzostwo Polski juniorów.

W drużynie Górnika zagrał chrzanowianin Krzysztof Mikunda, który wkrótce skończy 18 lat. To największy sukces tego utalentowanego szczypiornisty, grającego na prawym skrzydle. W kategorii juniorów młodszych, również z SPR Górnik Zabrze wywalczył złoty i brązowy medal.

Krzysztof Mikunda jest wychowankiem UKS Czwórka Libiąż. Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął naukę w Liceum Sportowym w Zabrzu oraz został zawodnikiem Górnika.

(MK)

Wiosenne nadzieje i niepokoje

W najbliższy weekend na boiska wracają piłkarze grający w oświęcimskiej klasie okręgowej. Wszyscy reprezentanci powiatu chrzanowskiego rundę wiosenną rozpoczną na swoich boiskach, z nadziejami na komplet punktów.

Spośród przedstawicieli powiatu chrzanowskiego w oświęcimskiej okręgówce, po rundzie jesiennej w najkorzystniejszej sytuacji jest Nadwiślanin Gromiec, plasujący się na ósmym miejscu w tabeli. Na zbytni komfort drużyna prowadzona przez Artura Szlęzaka nie ma co jednak liczyć, bo jej przewaga nad dolnymi rejonami tabeli nie jest aż tak duża.

Zespół z Gromca czeka na początek rundy wiosennej domową konfrontacją z trzecią w klasyfikacji Skawą Wadowice. O punkty nie będzie więc wcale łat-

two. Na jesieni Nadwiślanin udowodnił, że potrafi sobie radzić z wyżej notowanymi drużynami. Pokonał przecież gładko zespoły Brzeziny Osiek i Halniaka Targanice, czy zremisował z liderującym LKS Gorzów i na wyjeździe właśnie ze Skawą.

Rozczarowania po pierwszej części sezonu nie kryli w drugim z przedstawicieli gminy Libiąż w okręgówce, czyli LKS Żarki.

- Na koncie rundy powinniśmy mieć siedem lub osiem punktów więcej i wylądować w okolicach piątego miejsca w tabeli. Na pewno było nas na to stać. W niektórych meczach rozdawaliśmy jednak punkty w taki sposób, że to aż woła o pomstę do nieba – powiedział Robert Saternus, trener Żarek.

W efekcie jego drużyna plasuje się na półmetku rozgrywek w dolnych rejonach tabeli i na wiosnę czeka ją zacięta walka o utrzymanie.

W pierwszej wiosennej kolejce ligowej LKS Żarki zagrają u siebie z czwartym

w klasyfikacji Halniakiem Targanice, z którym na jesieni potrafił zremisować 2-2. Podobny rezultat w rewanżu z pewnością nie byłby przyjęty w Żarkach jako porażka, ale chcąc myśleć o skutecznej obronie przed spadkiem, zespół musi szukać kompletu punktów przede wszystkim u siebie, także z wyżej notowanymi rywalami.

Na półmetku rozgrywek, spośród naszych ekip w najtrudniejszym położeniu jest Fablok Chrzanów. W rundzie jesiennej zespół prowadzony przez Sebastiana Palucha zdobył tylko 12 punktów, co dało mu dopiero 14. (trzecie od końca) miejsce w tabeli.

Na inaugurację wiosennej batalii ligowej chrzanowian czeka arcyważne spotkanie z sąsiadem w tabeli, czyli Babią Górą Sucha Beskidzka. Wygrana w tym meczu pozwoli chrzanowianom zrównać się punktami z rywalem, ale przede wszystkim da zespołowi pozytywnego kopania dalszą część sezonu.

Terminarz 16. kolejki: Naroże Juszczyń – Brzezina Osiek (sobota, 18 marca, godz. 12), Zgoda Byszyn – Hejnal Kęty (sobota, 18 marca, godz. 13), Fablok Chrzanów – Babia Góra Sucha Beskidzka, LKS Żarki – Halniak Targanice, Victoria 1918 Jaworzno – Ciężkowianka Jaworzno, LKS Gorzów – LKS Bobrek (sobota, 18 marca, godz. 15), LKS Rajsko – Górnik Brzeszcze (niedziela, 19 marca, godz. 11), Nadwiślanin Gromiec – Skawa Wadowice (niedziela, 19 marca, godz. 14)

Klasa okręgowa – Oświęcim

1. Gorzów	15	32	46-17
2. Juszczyń	15	31	35-23
3. Wadowice	15	30	37-18
4. Targanice	15	29	46-29
5. Brzeszcze	15	27	36-25
6. Brzezina	15	25	25-16
7. Bobrek	15	23	20-22
8. Gromiec	15	22	28-25
9. Rajsko	15	21	27-27
10. Victoria	15	20	26-28
11. Byszyn	15	17	21-34
12. Żarki	15	15	17-24
13. Babia Góra	15	15	20-28
14. Fablok	15	12	15-37
15. Kęty	15	10	19-39
16. Ciężkowianka	15	8	12-38

(MK)



Nie wszystkim się podoba, że politycy zmieniają barwy w czasie gry. Dla przykładu Robert Maciaszek z Chrzanowa, od kołyski ssał platformiany smoczek, a teraz jest głosem Szymona Hołowni. Znaczą kiedyś bronił aborcji przed Trybunałem Konstytucyjnym, teraz musi mówić, że to zło. No i się zaczyna, że niestały, że dwulicowy, że priorytety zmienia... Mili Państwo, polityk żadnych priorytetów nie zmienia. Najważniejszymi zawsze są dla niego władza, kariera i pieniądze. A widok na to lepszy z pierwszego miejsca na liście. I jakiś taki przyjemniejszy.

Mamy to! - Będzie mógł krzyknąć burmistrz Chrzanowa końcem czerwca, bo wtedy właśnie ma mieć finał budowa ścieżki rowerowej na Kątach. Tak, tej samej po której nie wolno chodzić pieszym, tej, której nikt nie chciał zaprojektować. Ale, udało się! Jednym słowem, burmistrz może być dumy, bo jak mówią, to jedyna inwestycja, która od początku do końca powstała za jego kadencji. Pardon! Jeszcze nie powstała.

No i masz ci los. Jak nie wiadukt za niski, to rondo zbyt małe. Takie małe, wręcz mikre, powiatowy zarząd dróg wybudował w Libiążu. Nie zważał na uwagi prezesa ZKKM i teraz mamy kłops. Duży autobus na skrzyżowanie nie wjedzie. Trasę trzeba zmieniać. Prezes komunikacji przypomniał, że ostrzegał, więc teraz zaleca, by wszelkie skargi kierować do PZD w Chrzanowie.

Szkoły rozdają balony, sbreloki i chwalą się drukarkami 3D, co rząd w ramach „laboratorium przyszłości” podarował, by tylko maluchy do siebie przyciągnąć. No bo dzieci coraz mniej, a nauczyciel już dawno żadnym magnesem nie jest. Zresztą drukarka tańsza. Teraz już więc wiemy na czym te ministerialne laboratorium ma polegać.

przełomowe
KADRY



Biurowiec KTW w Katowicach



Sebastian Musiał

Biurowiec KTW wylania się z porannej mgły na zdjęciu Sebastiana Musiała z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

Obiekt znajduje się przy alei Rożdżeńskiego w Katowicach, niedaleko Spodka. Fotka została wykonana z drona.

Autor Sebastian Musiał mieszka w Czeldzi. Ma 39 lat i pracuje na produkcji. W wolnych chwilach, razem z kolegą Krzysztofem

Orzdyńskim, fotografuje krajobrazy. Również z drona.

Nasza pasja trwa od dawna. Fotografujemy wschody i zachody słońca. Często w nietypowych warunkach, aby nadać zdjęciom smaku i charakteru. Opieramy się na kilku sprawdzonych modelach pogodowych, aby wiedzieć, kiedy dokładnie wystąpią interesujące nas zjawiska. Fotografia KTW w Katowicach to właśnie efekt wiedzy i doświadczenia – podkreśla Sebastian Musiał.

(ŁD)

Pisaliśmy w „Przełomie” 13 marca 2013 roku, w numerze 11. (1082)

■ Worki wypełnione plastikowymi butelkami znikają sprzed posesji w gminie Chrzanów. Mieszkańcy podejrzewają, że ktoś je kradnie, by palić nimi w piecach. Proceder został zauważony na Kątach i na Borowcu. Mieszkańcy zastanawiają się, czy można to nazwać kradzieżą, bo jakby nie było, są to odpady. Radna Anna Kasprzyk podejrzewa, że taka sytuacja wynika albo z niewiedzy, jak szkodliwe jest to zachowanie, albo z ubóstwa. - To przerażające, że ludziom żyje się aż tak źle, że spalają śmieci w piecach - uważa.

Czy teraz żyje im się lepiej? Patrząc na drożyznę w koło, chyba nie bardzo. Najwyraźniej lepiej jest jednak ze świadomością, bo w tym wyjątkowo trudnym sezonie grzewczym związanym z brakiem węgla i wywindowanymi jego cenami, nie było zgłoszeń o takich zachowaniach jak to sprzed dekady.

■ Bank Spółdzielczy w Chrzanowie wypracował w ubiegłym roku ponad 1,6 mln zł zysku. Mimo zawirowań na rynkach finansowych wciąż ma mocną pozycję. Nadal obsługuje rachunki wszystkich gmin powiatu chrzanowskiego i starestwa. Do tej listy dołączył także urząd skarbowy. 30 tys. zł z zysku ma przeznaczyć na fundusz społeczno-wychowawczy. Będzie z niego wspierał lokalne imprezy i stowarzyszenia oraz udzielał pomocy mieszkańcom znajdującym się w potrzebie.

W tym roku, w lutym, bank obchodził 140-lecie istnienia. Z tej okazji został uhonorowany Złotym Medalem za Zasługi dla Bankowości Spółdzielczej im. Franciszka Stefczyka. Ciekawostką może być fakt, że chrzanowski bank świętował jubileusz w Trzebini - w Domu Kultury Sokół.

■ W Ośrodku Pomocy Społecznej w Chrzanowie to urzędnicy schodzą do klienta z piętra na parter, gdy ma problemy z poruszaniem się. OPS nie jest bowiem przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Nie ma w nim ani podjazdów, ani windy, by dostać się do biur na wyższych kondygnacjach. Co więcej, jak ocenia dyrekcja instytucji, na remont nie ma szans. OPS czeka więc na lepsze czasy.

Musiał poczekać na nie aż do 2020 roku. Wtedy opuścił wysłużony budynek przy al. Henryka i przeprowadził się do kamienicy przy Jagiellońskiej - zmodernizowanej i przystosowanej do wszelakich potrzeb.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Ulica Kościuszki w Chrzanowie

Archiwalna fotografia ze zbiorów Eugeniusza Kępińskiego przedstawia fragment Chrzanowa sprzed prawie 90 lat. Jest rok 1936.

Pan Eugeniusz opublikował zdjęcie na naszej facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Historie”. Z lewej widać modernistyczny gmach zaprojektowany przez architekta Stanisława Oszańskiego.

- To był budynek Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet z wejściem od ul. Focha oraz prywatnego Gimnazjum im. Marii Mościckiej. W czasie okupacji szkoła niemiecka. Po wojnie Dom Dziecka i Liceum dla Wychowawczyń Przedzskoli - opisuje Eugeniusz Kępiński. Obecnie mieści się tam Powiatowe Centrum Kształcenia Ustawicznego.

Po lewej stronie widać też transformator należący do Elektrowni Siersza, który - jak dodaje Witold Liszka - został wyburzony w połowie lat 70. XX w.

Ulica Kościuszki w Chrzanowie zarówno w dwudziestolecie międzywojennym, jak i w czasach PRL-u miała tego samego patrona.

Łukasz Dulowski



Ul. Kościuszki w sąsiedztwie skrzyżowania z ul. Focha w 1936 r.



Stan współczesny

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda,
Marek Oratowski,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL**

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



Kasia Nosowska: Najpierw zaopiekuj się sobą

Na Chrzanowskim Dniu Kobiet artystka pokazała mniej znane, intymne oblicze.

s. 13



WWW.PRZELOM.PL

w Krzeszowicach

przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



15 marca 2023 nr 11 (1591)

5 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664



CHRZANÓW

Podwyżka dla dyrektora szpitala

s. 10

KRZESZOWICE

Świt chce zabłysnąć na stulecie

s. 2

TRZEBINIA

Raporty się mnożą, zapadliska wyskakują

s. 4

Igrzyska na targu w Krzeszowicach

W czerwcu w mieście będzie rozgrywana jedna z dyscyplin Igrzysk Europejskich Kraków - Małopolska 2023. Zostanie zorganizowana na placu targowym. Za parę lat natomiast teren ten ma stać się częścią obszaru rekreacyjno-sportowego przy planowanym uzdrowisku. Co będzie z handlem? s. 10



Edward Fiba handluje co poniedziałek na targu w Krzeszowicach

SPORT

s. 27

- MKS Trzebinia zmierza do celu bez rewolucji
- Piłkarze z klasy okręgowej wracają na ligowe boiska
- Chrzanowscy szczypiorniści rozbili KSZO
- Futsalowiec z Regulic bohaterem reprezentacji Polski



Dziewczyna z defilady

Elusia miała 18 lat, gdy w 1954 r. razem z innymi siatkarkami KS Górnik Tenczynek szła w defiladzie Basztową w Krakowie z okazji święta 22 lipca. Dziś Elżbieta Godyń ma 87 lat. Wychowała dzieci i wnuki, a teraz cieszy się prawnuczkami. Nadal jest wielką miłośniczką sportu.

s. 17



Życie po kolumbijsku

Jeśli moja tablica rejestracyjna kończy się np. cyfrą 2, to mogę używać auta tylko w dni nieparzyste w miesiącu, a jeśli kończy się na 3, to można jeździć tylko w dni parzyste – opowiada mieszkająca w Bogocie Katarzyna Wcisło z Chrzanowa.

s. 14-15

NASZE PORADY

Marnujemy 5 milionów ton jedzenia. Jak to zmienić?

s. 19

ogłoszenie



Ustronie Morskie drogie jak wczasy w Grecji

Im bliżej wakacji, tym ceny tych samych ofert stają się wyższe i w zasadzie trudno w ogóle mówić o czymś takim jak last minute – mówi Zenon Knapik z Biura Podróży Tęcza w Trzebini w rozmowie z Ewą Solak.

Wiele osób zaczyna właśnie planować wakacje. W tym roku ceny są znacznie wyższe, niż w ubiegłym. Prawdę powiedziawszy sezon na planowanie wakacji w wielu wypadkach skończył się już w ubiegłym roku. Mieliśmy mnóstwo klientów, którzy nie czekali i oferty na wakacje w 2023 r. wykupywali już w sierpniu lub wrześniu 2022 roku, z chwilą gdy tylko się pojawiły. Faktycznie ceny w tym roku poszły znacznie w górę, zwłaszcza jeśli chodzi o kierunki do tej pory uważane za najbardziej ekonomiczne:



Zenon Knapik

ne: Egipt czy Chorwację. Zgłasza się do nas wiele osób, które do tej pory na własną rękę jeździły do Chorwacji samochodem. Przestało im się to opłacać po przyjęciu przez ten kraj euro. Ceny wzrosły tam tak, że przerzucają się na Bułgarię czy Turcję i wybierają zorganizowane wczasy z all inclusive. Co ciekawe, zwróciliśmy uwagę, że im bliżej wakacji, tym ceny tych samych ofert stają się wyższe i w zasadzie trudno w ogóle mówić o czymś takim jak last minute.

Po trzęsieniach ziemi w Turcji chyba sporo osób zrezygnowało z tego kierunku?

Nie. Nadal mamy sporo klientów chętnych, by tam wypoczywać. Zmienia się tylko region, do którego jadą. W mniejszym stopniu decydują się na zachodnią Turcję. Ale na Riwierę Turecką jadą już bez obaw. To spore odległości, poza tym wszyscy liczymy, że kolejnych wstrząsów nie będzie. Południowo-wschodnia Turcja to jeden z najbardziej ulubionych kierunków na wypoczynek. Cenowo również jest atrakcyjny.

Wspomniał pan, że stosunkowo tani dotychczas Egipt znacznie podrożał.

Owszem, to widać po ofertach, ale trudno mi powiedzieć, co jest tego głównym powodem. Natomiast do łask zaczęła wracać Tunezja. Ceny wczasów nie są tam wygórowane, a jest to miejsce naprawdę przyjazne. **Wczasy w Polsce się sprzedają?**

Owszem, mamy klientów nie wyobrażających sobie waka-

cji bez polskiego morza i bez względu na wygórowane ceny wybierają się właśnie tam. Co do cen nad Bałtykiem, to dam prosty przykład. Hotel w Ustroniu Morskim dla osób preferujących all inclusive, dla trzech osób: rodziny z dzieckiem, z dojazdem własnym, na tydzień - koszt w czerwcu to 3 300 zł od osoby. Cena jest więc taka jak do Grecji z przelotem i wszystkim atrakcjami. W takiej sytuacji wybór większości klientów jest prosty. Tym bardziej, że ciepłe kraje rzadko zaskakują brzydką pogodą, w przeciwieństwie do kapryśnej aury w Polsce.

Kiedy najbardziej opłaca się jechać na wczasy?

Jest kilka takich okresów. Polecamy je, bo są najtańsze, a jednocześnie bardzo atrakcyjne. Pierwszy to czas mniej więcej między 5 a 15 grudnia, czyli przed świętami. Potem świetnie się jeździ po 5 maja, a przed wakacjami. No i po wakacjach przez znaczną część późnej jesieni.

Oprócz standardowych kierunków coraz więcej osób decyduje się na egzotyczne wakacje. Gdzie wypoczywają mieszkańcy powiatu?

Faktycznie, coraz więcej odległych i egzotycznych kierunków staje się modnych. W ubiegłym roku trochę osób się na nie zdecydowało. Po pandemii wszyscy chcieli ruszyć w świat, stąd pewnie ich rosnąca popularność. To przede wszystkim Zanzibar, Bali, Kuba, Meksyk czy Mauritius. To drogie wyprawy, bo koszty dla jednej osoby za tydzień przekraczają czasem 9 tys. zł.

Gdzie jeszcze obowiązują obostrzenia covidowe?

Jeszcze nie tak dawno obowiązywały w Tunezji, ale już je wycofano. Natomiast obowiązują w niektórych częściach Azji. Wszystkie przepisy zmieniają się dość nieoczekiwanie, więc po prostu wybierając kierunek wyjazdu, trzeba dokładnie śledzić, co w danym kraju jest wymagane.

31

proc. rok do roku według statystyk policyjnych wzrosła liczba kradzieży w sklepach. Ekspert tłumaczy to wysoką inflacją i ubożeniem społeczeństwa. Mówią też o nowych zagrożeniach, w tym m.in. o kasach samoobsługowych. Ostrzegają, że kradzieże nie wyhamują zbyt szybko, a to może doprowadzić do kolejnych podwyżek cen, zwłaszcza żywności.

112,4

mln zł to wartość planowanych na 2023 r. inwestycji na małopolskim odcinku A4. Duża ich część zostanie przeznaczona na remont odwodnienia autostrady, przepustów, wymianę barier, ogrodzenia i dalszą modernizację systemu poboru opłat. Koszt prac utrzymaniowych wyniesie 148 mln zł. Przed koncesjonariuszem do czasu przekazania drogi państwu w 2027 r. jest jeszcze m.in. wymiana nawierzchni jezdni na całym odcinku, naprawy nawierzchni betonowej na PPO, remonty obiektów mostowych i ekranów akustycznych.

Świt chce zabłysnąć na stulecie

Odnowiony stadion Świtu Krzeszowice jest w stanie pomieścić blisko tysiąc kibiców. W klubie, który w tym roku świętuje swoje stulecie, marzą teraz o modernizacji obiektów treningowych.

Jubileusz Świtu przypada w 2023 r. Działacze nie zapominają o obiektach klubowych, które przez długi czas nie były remontowane. Od początku kadencji obecnego zarządu, czyli od czerwca 2019 r., wiele się zmieniło.

ODŚWIEŻANIE STADIONU

Wyremontowana została sala konferencyjna. Wewnątrz pojawiły się m.in. gabloty z pucharami zdobytymi przez zawodników i klubowymi pamiątkami.

Wzdłuż trybun została ułożona kostka brukowa. Zmodernizowano szatnie i prysznice dla piłkarzy oraz sędziów, a także pralnię. Powstała też altana, gdzie po meczu mogą usiąść zawodnicy lub rodzice czekający na dzieci trenujące w klubie. Wyremontowany zo-

stał dach budynku, gdzie znajdują się pomieszczenia klubowe, szatnie oraz pokoje hotelowe.

Naprawy doczekała się trybuna wschodnia na stadionie, która ze względu na fatalny stan była przez pewien czas zamknięta dla kibiców. Zmodernizowana została także zachodnia trybuna, na której zamontowano krzeselka plastikowe. Tym samym na całym stadionie jest prawie tysiąc miejsc siedzących. Na obiekcie wyburzona została również spikerka. W jej miejsce za montowano zupełnie nową.

Dzięki pomocy sponsorów w minionym roku udało się zmodernizować system ogrzewania klubowych obiektów. W efekcie zużycie gazu spadło o 50 proc. i udało się zaoszczędzić na rachunkach. Przypominajmy, że na przełomie 2021 i 2022 r. Świt dotknęła podwyżka cen gazu o przeszło 200 proc.

CZAS NA BAZĘ TRENINGOWĄ

Prezes Świtu Stanisław Molik nie ukrywa, że teraz największym marzeniem, ale i potrzebą jest remont boiska treningowego.

- Mamy szczerą bazę,

a przecież ćwiczy u nas prawie 150 zawodników. Zajęcia prowadzone są właściwie tylko na płycie głównej. Chcąc poprawić jakość szkolenia niezbędne jest drugie boisko – przekonuje Stanisław Molik.

Burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk informuje, że gmina opracowała projekt tej inwestycji. Zgodnie z nim boisko treningowe ma zostać poszerzone. Wykonane ma być nowe ogrodzenie, piłkochwyty, a prawdopodobnie także oświetlenie, dzięki czemu zawodnicy mogliby tam trenować również po zmroku.

- Mamy pozwolenie na budowę. Szukamy funduszy na realizację tej inwestycji. Przykładowo z Ministerstwa Sportu można dostać dofinansowanie w wysokości 30 procent całej inwestycji, a z programu Małopolskiej infrastruktury rekreacyjno-sportowej 150 tys. zł. Szału więc nie ma. Być może w tej sytuacji zrobimy „składak” z kilku źródeł dofinansowania, podobnie jak miało to miejsce w Tenczynku. – mówi Wacław Gregorczyk.

ROK JUBILEUSZU Z PIŁKARSKĄ GWIAZDĄ

Na razie nie wiadomo więc kiedy modernizacja mogłaby

się rozpocząć. W klubie wciąż wierzą, że uda się to jeszcze w roku jubileuszu. Byłby to znakomity prezent na stulecie klubu, w którym trenerską karierę rozpoczynał Adam Nawalka (pracował tam w latach 1996-1998), były selekcjoner pierwszej reprezentacji Polski.

W klubie myślą też o rozwoju sportowym. Kibice z rozrównaniem wspominają jeszcze czasy, gdy krzeszowiccy piłkarze rywalizowali z powodzeniem w czwartej, a nawet w trzeciej lidze.

Aktualnie drużyna Świtu rywalizuje w okręgówce i już 25 marca rozpocznie rundę wiosenną, w której powalczy o awans do piątej ligi. W osiągnięciu tego celu ma pomóc Piotr Brożek, który w przeszłości z Wisłą Kraków pięciokrotnie sięgał po tytuł mistrza kraju, a dwa razy zdobywał z nią Puchar Polski. Ma na koncie pięć spotkań w reprezentacji kraju.

W swojej karierze zagrał 247 meczów w Ekstraklasie (strzelił w niej 15 goli), broniąc barw takich klubów, jak Wisła Kraków, Górnik Zabrze, Lechia Gdańsk i Piast Gliwice. Występował również w tureckim Trabzonsporze.

Michał Koryczan

To będzie jubileusz!

Jubileusz 5-lecia



18 marca 2023

16:00
„A niech to gęś kopnie” - spektakl dla dzieci - Teatr Rozrywki w Krzeszowicach
17:00 - 18:30
Gry i zabawy z nagrodami, animacje dla dzieci, fotobudka, warsztaty plastyczne
18:30
„Bajkonutki” - koncert zespołu Verso
19:00
Niespodzianka - zakończenie imprezy

Zapraszamy dzieci pod opieką osób dorosłych
Informujemy, że wydarzenie będzie fotografowane i nagrywane



KRZESZOWICE. W sobotę, 18 marca, Kopalnia Talentów będzie obchodzić 5-lecie działalności. Z tej okazji zaplanowano kilka ciekawych wydarzeń.

Świętowanie rozpocznie się po

południu od przedstawienia dla dzieci „A niech to gęś kopnie” w wykonaniu Teatru Rozrywki w Krzeszowicach.

Będą zabawy i animacje dla najmłodszych, warsztaty plastyczne, a także koncert. Przewidziano także niespodziankę.

(E)

Do celu bez rewolucji

MKS Trzebinia rozpoczyna w sobotę wiosenną batalię o awans do czwartej ligi. Na pierwszy ogień KS Chełmek.

Na półmetku sezonu „żółto-czarni” zajmują drugie miejsce w tabeli zachodniej grupy małopolskiej V ligi. Do lidera Niwy Nowa Wieś tracą punkt, a nad trzecim w klasyfikacji Tempem Białka ma „oczko” przewagi. Przypomnijmy, że dwie najlepsze ekipy wywalczą awans do czwartej ligi, a taki cel przed MKS został postawiony jeszcze przed startem rozgrywek i w ich trakcie się nie zmienił.

Wydaje się, że wymienione trzy zespoły są najpoważniejszymi kandydatami do awansu. Na jesieni MKS ogrął wysoko na wyjeździe zarówno Niwę, jak i Tempo. Na wiosnę podejmiemy więc najgroźniejszych rywali na swoim stadionie.

- Dla rozgrywek byłoby fajnie, gdyby ktoś jeszcze się włączył do walki i ta rywalizacja toczyła się do samego końca. Wiadomo, że zapewniając sobie awans na kilka kolejek przed końcem sezonu, zawodnicy czuliby się pewniej pod względem mentalnym. To jednak też spowodowałoby, że w ostatnich meczach nie byłoby już takiej determinacji. Im dłużej przyjdzie im toczyć rywalizację na najwyższych obrotach, tym łatwiej będzie grać po awansie w czwartej lidze, gdzie przyjdzie się mierzyć z silniejszymi drużynami – uważa Wojciech Skrzypek, trener MKS.



Zawodnik MKS Jakub Pająk (żółta koszulka) w pojedynku z graczem Szczakowianki Jaworzno

W przerwie zimowej w Trzebini nie doszło do rewolucji kadrowej. Do drużyny dołączył tylko młodzieżowiec Kacper Kikla. Pomocnik został wypożyczony do końca sezonu z UKS Górnik Libiąż. W rundzie jesiennej był wypożyczony do czwartoligowej Unii Oświęcim.

Zespół opuściło (z powodów osobistych) dwóch zawodników: Kamil Kamionka i Miłosz Korcz, przy czym tylko ten pierwszy dosyć regularnie pojawiał się na boisku w pierwszej rundzie.

- Z kadry jestem zadowolony. Już jesienią podkreślałem, że dysponujemy mocną grupą piłkarzy. Myślę, że przyjsięcie Kacpra Kikla jeszcze poprawi naszą grę ofensywną. Jest to chłopak z bardzo dużym potencjałem, który jeszcze w kolejnym sezonie będzie młodzieżowcem.

Dlatego bardzo się cieszę z tego transferu – mówi Wojciech Skrzypek.

W pierwszej wiosennej kolejce MKS zmierzy się na wyjeździe z KS Chełmek. Spotkanie rozpocznie się w sobotę, 18 marca o godz. 15 i zostanie rozegrane na boisku ze sztuczną nawierzchnią. W rundzie jesiennej na stadionie w Trzebini padł remis 1-1.

- Nie jestem minimalistą, więc remisu nie brałbym w ciemno. W każdym meczu staram się grać o zwycięstwo. Na pewno spotkanie w Chełmku nie będzie należeć do łatwych. Podchodzimy do rywala z szacunkiem, ale musimy sobie zdawać sprawę, że mamy w lidze cel do zrealizowania i trzeba zacząć z wysokiego C. Chcemy podtrzymać dobrą passę. W rundzie jesiennej nie prze-

graliśmy na wyjeździe, notując 6 zwycięstw i remis – zaznacza szkoleniowiec Trzebini, który na inaugurację nie będzie mógł skorzystać z Jana Koźlika, pauzującego za nadmiar żółtych kartek.

Tabela

1. Nowa Wieś	14	34	39-19
2. Trzebinia	14	33	44-12
3. Białka	14	32	47-26
4. Siepraw	14	30	33-26
5. Grabie	14	28	26-15
6. Pcim	14	24	40-24
7. Chełmek	14	24	32-28
8. Modlnica	14	16	26-40
9. Kocmyrzów	14	16	29-29
10. Giebułtów	14	12	15-24
11. Spójnia	14	11	30-40
12. Garbarnia II	14	11	21-36
13. Rudawa	14	11	21-35
14. Branice	14	6	10-29
15. Clepardia	14	6	9-39

Michał Koryczan

Rewanż z nawiązką

Piłkarze ręczni pierwszoligowego Unimetal Recycling MTS Chrzanów odnieśli efektowne zwycięstwo nad KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Chrzanowscy szczypiornicy bardzo chcieli zrewanżować się rywalom za niedawną, wyjazdową porażkę. Konfrontacja dwóch zespołów z czołówki tabeli zapowiadała się jako niezwykle wyrównany pojedynek. Tymczasem MTS całkowicie zdominował drużynę KSZO i po jednostronnym meczu rozbił wielolidera rozgrywek. Wyrównane były tak naprawdę jedynie pierwsze trzy minuty spotkania. Z każdą kolejną, to chrzanowianie prezentowali się zdecydowanie lepiej i już do przerwy prowadzili 23-11. Po zmianie stron pozwolili przeciwnikom na nieco więcej, ale nadal byli niezwykle skuteczni w ataku, przez co goście mogli jedynie pomarzyć o zniwelowaniu strat. Dzięki zwycięstwu, chrzanowski zespół traci do prowadzącej dwójki już tylko trzy punkty. Teraz czeka go wyjazdowe starcie z Wi-

ślą Sandomierz (sobota, 18 marca, godz. 18). W meczu u siebie MTS wygrał z tym zespołem 39-30 i jeśli podtrzyma formę ze spotkania z KSZO, to z Sandomierza powinien bez większego problemu przywieźć komplet punktów.

Unimetal Recycling MTS Chrzanów – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 43-29 (23-11)

MTS: Górkowski 1, Smaciarz – B. Hardzina 9, Węgrzyn 8, Malinowski 6, D. Skoczyła 6, Nowak 4, M. Hardzina 3, Sieczka 2, B. Skoczyła 2, M. Skoczyła 2, Dobrzański, Franczak

KSZO: Kijewski, Piątkowski – Wojkowski 7, Konwicki 6, Sobut 4, Bysiak 3, Majchrzak 3, Chudzik 2, Kogutowicz 2, Chmielewski 1, Dąbrowski 1, Granat, Skuciński, Świsłak, Zadrożny

Tabela

1. Kraków	13	29	411-352
2. KSZO	13	29	431-406
3. Chrzanów	13	26	421-375
4. Kielce I	12	23	427-391
5. Końskie	14	23	406-377
6. Przeworsk	12	22	353-340
7. Kielce II	11	22	365-341
8. Sandomierz	13	12	389-437
9. Zawiercie	12	11	356-382
10. Lublin	14	7	409-481
11. Zawadzkie	13	6	371-457

(MK)

KRÓTKO

FUTSAL

Zastawnik na piątkę

W ostatnim meczu grupowym drugiej rundy eliminacyjnej do mistrzostw świata w futsalu Polska wygrała z Azerbejdżanem 7-2 i zapewniła sobie awans do kolejnej fazy kwalifikacji.

Bohaterem spotkania rozegranego w Koszalinie okazał się Mikołaj Zastawnik z Regulic w gminie Alwernia. 26-latek zdobył aż pięć goli.

- Patrząc przez pryzmat strzelonych bramek, to na pewno był to mój najlepszy mecz w reprezentacji. Jeśli jednak chodzi o całokształt gry, to nie był to najlepszy mój występ w kadrze. Pomimo wysokiego zwycięstwa, był to bardzo ciężki i wyrównany mecz. Założenia taktyczne były takie, żeby szybko przetransportować piłkę pod bramkę Azerbejdżanu i mieć z tego stałe fragmenty gry. Udało się je zrealizować. Dzięki chłodnej głowie pod bramką rywali i skuteczności, której ostatnio nam brakowało, udało się osiągnąć tak efektowny wynik - mówi Mikołaj Zastawnik.

Rolę eksperta podczas studia meczowego w TVP Sport pełnił chrzanowianin Miłosz Kocot, który obecnie jest trenerem w Klubie Futsal Szczecin.

Dzięki zwycięstwu reprezentacja Polski awansowała do

fazy Elite Round eliminacji do mistrzostw świata.

W pięciu grupach zmierzy się 20 zespołów. Bezpośredni awans na mundial zapewnią sobie zwycięzcy grup oraz dwie najlepsze z drugich miejsc, które powalczą w barażach.

- Naszym celem jest awans. Po to gramy. Nie będzie to łatwa przeprawa, ale zrobimy wszystko, żeby było jak najlepiej - mówi Mikołaj Zastawnik.

PIŁKA RĘCZNA

Mistrz z Chrzanowa

Podczas turnieju Final Four w meczu o złoty medal drużyna z Zabrza pokonała Gwardię Opole, zdobywając mistrzostwo Polski juniorów.

W drużynie Górnika zagrał chrzanowianin Krzysztof Mikunda, który wkrótce skończy 18 lat. To największy sukces tego utalentowanego szczypiornisty, grającego na prawym skrzydle. W kategorii juniorów młodszych, również z SPR Górnik Zabrze wywalczył złoty i brązowy medal.

Krzysztof Mikunda jest wychowankiem UKS Czwórka Libiąż. Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął naukę w Liceum Sportowym w Zabrzu oraz został zawodnikiem Górnika.

(MK)

Wiosenne nadzieje i niepokoje

W najbliższy weekend na boiska wracają piłkarze grający w oświęcimskiej klasie okręgowej. Wszyscy reprezentanci powiatu chrzanowskiego rundę wiosenną rozpoczną na swoich boiskach, z nadziejami na komplet punktów.

Spośród przedstawicieli powiatu chrzanowskiego w oświęcimskiej okręgówce, po rundzie jesiennej w najkorzystniejszej sytuacji jest Nadwiślanin Gromiec, plasujący się na ósmym miejscu w tabeli. Na zbytni komfort drużyna prowadzona przez Artura Szlęzaka nie ma co jednak liczyć, bo jej przewaga nad dolnymi rejonami tabeli nie jest aż tak duża.

Zespół z Gromca czeka na początek rundy wiosennej domową konfrontacją z trzecią w klasyfikacji Skawą Wadowice. O punkty nie będzie więc wcale łat-

two. Na jesieni Nadwiślanin udowodnił, że potrafi sobie radzić z wyżej notowanymi drużynami. Pokonał przecież gładko zespoły Brzeziny Osiek i Halniaka Targanice, czy zremisował z liderującym LKS Gorzów i na wyjeździe właśnie ze Skawą.

Rozczarowania po pierwszej części sezonu nie kryli w drugim z przedstawicieli gminy Libiąż w okręgówce, czyli LKS Żarki.

- Na koncie rundy powinniśmy mieć siedem lub osiem punktów więcej i wylądować w okolicach piątego miejsca w tabeli. Na pewno było nas na to stać. W niektórych meczach rozdawaliśmy jednak punkty w taki sposób, że to aż woła o pomstę do nieba - powiedział Robert Saternus, trener Żarek.

W efekcie jego drużyna plasuje się na półmetku rozgrywek w dolnych rejonach tabeli i na wiosnę czeka ją zacięta walka o utrzymanie.

W pierwszej wiosennej kolejce ligowej LKS Żarki zagrają u siebie z czwartym

w klasyfikacji Halniakiem Targanice, z którym na jesieni potrafił zremisować 2-2. Podobny rezultat w rewanżu z pewnością nie byłby przyjęty w Żarkach jako porażka, ale chcąc myśleć o skutecznej obronie przed spadkiem, zespół musi szukać kompletu punktów przede wszystkim u siebie, także z wyżej notowanymi rywalami.

Na półmetku rozgrywek, spośród naszych ekip w najtrudniejszym położeniu jest Fablok Chrzanów.

W rundzie jesiennej zespół prowadzony przez Sebastiana Palucha zdobył tylko 12 punktów, co dało mu dopiero 14. (trzecie od końca) miejsce w tabeli.

Na inaugurację wiosennej batalii ligowej chrzanowian czeka arcyważne spotkanie z sąsiadem w tabeli, czyli Babią Górą Sucha Beskidzka. Wygrana w tym meczu pozwoli chrzanowianom zrównać się punktami z rywalem, ale przede wszystkim da zespołowi pozytywnego kopu na dalszą część sezonu.

Terminarz 16. kolejki: Naroże Juszczyń – Brzezina Osiek (sobota, 18 marca, godz. 12), Zgoda Byszyn – Hejnal Kęty (sobota, 18 marca, godz. 13), Fablok Chrzanów – Babia Góra Sucha Beskidzka, LKS Żarki – Halniak Targanice, Victoria 1918 Jaworzno – Ciężkowianka Jaworzno, LKS Gorzów – LKS Bobrek (sobota, 18 marca, godz. 15), LKS Rajsko – Górnik Brzeszcze (niedziela, 19 marca, godz. 11), Nadwiślanin Gromiec – Skawa Wadowice (niedziela, 19 marca, godz. 14)

Klasa okręgowa – Oświęcim

1. Gorzów	15	32	46-17
2. Juszczyń	15	31	35-23
3. Wadowice	15	30	37-18
4. Targanice	15	29	46-29
5. Brzeszcze	15	27	36-25
6. Brzezina	15	25	25-16
7. Bobrek	15	23	20-22
8. Gromiec	15	22	28-25
9. Rajsko	15	21	27-27
10. Victoria	15	20	26-28
11. Byszyn	15	17	21-34
12. Żarki	15	15	17-24
13. Babia Góra	15	15	20-28
14. Fablok	15	12	15-37
15. Kęty	15	10	19-39
16. Ciężkowianka	15	8	12-38

(MK)



Nie wszystkim się podoba, że politycy zmieniają barwy w czasie gry. Dla przykładu Robert Maciaszek z Chrzanowa, od kołyski ssał platformiany smoczek, a teraz jest głosem Szymona Hołowni. Znaczą kiedyś bronił aborcji przed Trybunałem Konstytucyjnym, teraz musi mówić, że to zło. No i się zaczyna, że niestały, że dwulicowy, że priorytety zmienia... Mili Państwo, polityk żadnych priorytetów nie zmienia. Najważniejszymi zawsze są dla niego władza, kariera i pieniądze. A widok na to lepszy z pierwszego miejsca na liście. I jakiś taki przyjemniejszy.

Mamy to! - Będzie mógł krzyknąć burmistrz Chrzanowa końcem czerwca, bo wtedy właśnie ma mieć finał budowa ścieżki rowerowej na Kątach. Tak, tej samej po której nie wolno chodzić pieszym, tej, której nikt nie chciał zaprojektować. Ale, udało się! Jednym słowem, burmistrz może być dumy, bo jak mówią, to jedyna inwestycja, która od początku do końca powstała za jego kadencji. Pardon! Jeszcze nie powstała.

No i masz ci los. Jak nie wiadukt za niski, to rondo zbyt małe. Takie małe, wręcz mikre, powiatowy zarząd dróg wybudował w Libiążu. Nie zważał na uwagi prezesa ZKKM i teraz mamy kłops. Duży autobus na skrzyżowanie nie wjedzie. Trasę trzeba zmieniać. Prezes komunikacji przypomniał, że ostrzegał, więc teraz zaleca, by wszelkie skargi kierować do PZD w Chrzanowie.

Szkoły rozdają balony, sbreloki i chwalą się drukarkami 3D, co rząd w ramach „laboratorium przyszłości” podarował, by tylko maluchy do siebie przyciągnąć. No bo dzieci coraz mniej, a nauczyciel już dawno żadnym magnesem nie jest. Zresztą drukarka tańsza. Teraz już więc wiemy na czym te ministerialne laboratorium ma polegać.

przełomowe
KADRY



Biurowiec KTW w Katowicach



Sebastian Musiał

Biurowiec KTW wylania się z porannej mgły na zdjęciu Sebastiana Musiała z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

Obiekt znajduje się przy alei Rożdżeńskiego w Katowicach, niedaleko Spodka. Fotka została wykonana z drona.

Autor Sebastian Musiał mieszka w Czeldzi. Ma 39 lat i pracuje na produkcji. W wolnych chwilach, razem z kolegą Krzysztofem

Orzdyńskim, fotografuje krajobrazy. Również z drona.

Nasza pasja trwa od dawna. Fotografujemy wschody i zachody słońca. Często w nietypowych warunkach, aby nadać zdjęciom smaku i charakteru. Opieramy się na kilku sprawdzonych modelach pogodowych, aby wiedzieć, kiedy dokładnie wystąpią interesujące nas zjawiska. Fotografia KTW w Katowicach to właśnie efekt wiedzy i doświadczenia – podkreśla Sebastian Musiał.

(ŁD)

Pisaliśmy w „Przełomie” 13 marca 2013 roku, w numerze 11. (1082)

■ Worki wypełnione plastikowymi butelkami znikają sprzed posesji w gminie Chrzanów. Mieszkańcy podejrzewają, że ktoś je kradnie, by palić nimi w piecach. Proceder został zauważony na Kątach i na Borowcu. Mieszkańcy zastanawiają się, czy można to nazwać kradzieżą, bo jakby nie było, są to odpady. Radna Anna Kasprzyk podejrzewa, że taka sytuacja wynika albo z niewiedzy, jak szkodliwe jest to zachowanie, albo z ubóstwa. - To przerażające, że ludziom żyje się aż tak źle, że spalają śmieci w piecach - uważa.

Czy teraz żyje im się lepiej? Patrząc na drożyznę w koło, chyba nie bardzo. Najwyraźniej lepiej jest jednak ze świadomością, bo w tym wyjątkowo trudnym sezonie grzewczym związanym z brakiem węgla i wywindowanymi jego cenami, nie było zgłoszeń o takich zachowaniach jak to sprzed dekady.

■ Bank Spółdzielczy w Chrzanowie wypracował w ubiegłym roku ponad 1,6 mln zł zysku. Mimo zawirowań na rynkach finansowych wciąż ma mocną pozycję. Nadal obsługuje rachunki wszystkich gmin powiatu chrzanowskiego i starych. Do tej listy dołączył także urząd skarbowy. 30 tys. zł z zysku ma przeznaczyć na fundusz społeczno-wychowawczy. Będzie z niego wspierał lokalne imprezy i stowarzyszenia oraz udzielał pomocy mieszkańcom znajdującym się w potrzebie.

W tym roku, w lutym, bank obchodził 140-lecie istnienia. Z tej okazji został uhonorowany Złotym Medalem za Zasługi dla Bankowości Spółdzielczej im. Franciszka Stefczyka. Ciekawostką może być fakt, że chrzanowski bank świętował jubileusz w Trzebini - w Domu Kultury Sokół.

■ W Ośrodku Pomocy Społecznej w Chrzanowie to urzędnicy schodzą do klienta z piętra na parter, gdy ma problemy z poruszaniem się. OPS nie jest bowiem przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Nie ma w nim ani podjazdów, ani windy, by dostać się do biur na wyższych kondygnacjach. Co więcej, jak ocenia dyrekcja instytucji, na remont nie ma szans. OPS czeka więc na lepsze czasy.

Musiał poczekać na nie aż do 2020 roku. Wtedy opuścił wysłużony budynek przy al. Henryka i przeprowadził się do kamienicy przy Jagiellońskiej - zmodernizowanej i przystosowanej do wszelakich potrzeb.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Ulica Kościuszki w Chrzanowie

Archiwalna fotografia ze zbiorów Eugeniusza Kępińskiego przedstawia fragment Chrzanowa sprzed prawie 90 lat. Jest rok 1936.

Pan Eugeniusz opublikował zdjęcie na naszej facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Historie”. Z lewej widać modernistyczny gmach zaprojektowany przez architekta Stanisława Oszańskiego.

- To był budynek Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet z wejściem od ul. Focha oraz prywatnego Gimnazjum im. Marii Mościckiej. W czasie okupacji szkoła niemiecka. Po wojnie Dom Dziecka i Liceum dla Wychowawczyń Przedzskoli - opisuje Eugeniusz Kępiński. Obecnie mieści się tam Powiatowe Centrum Kształcenia Ustawicznego.

Po lewej stronie widać też transformator należący do Elektrowni Siersza, który - jak dodaje Witold Liszka - został wyburzony w połowie lat 70. XX w.

Ulica Kościuszki w Chrzanowie zarówno w dwudziestolecie międzywojennym, jak i w czasach PRL-u miała tego samego patrona.

Łukasz Dulowski



Ul. Kościuszki w sąsiedztwie skrzyżowania z ul. Focha w 1936 r.



Stan współczesny

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda,
Marek Oratowski,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL**

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.